

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 378 Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 25 stycznia 1934

Rok 29

Poznań, 24 stycznia.

Skuteczny alarm w sprawie banku żydowskiego

Nasz alarm w sprawie lokowania się żydowskiego „Poznańskiego Banku Wierzyteli” przy placu Wolności stolicy Wielkopolski, w domu p. Bartscha, odniósł skutek pożądany: dla banku wspomnianego zamykają się tam podwoje, co wynika z poniższego nowego oświadczenia p. Bartscha:

„1) Nieprawdą jest, że dwa pokoje, o których mowa, wynajęłam Żydom lub „Poznańskiemu Bankowi Wierzyteli”.

„2) Prawdą natomiast jest, że wynajęłam — zgodnie z treścią umowy pisemnej — p. adwokatu Stanisława Czerwińskiego, zamieszkałego w Poznaniu, Plac Wolności 14a, w domu swoim w Poznaniu przy placu Wolności 8 na I piętrze lokal biurowy, składający się z dwóch pokoi na prowadzenie przedsiębiorstwa spółdzielczego, zastrzegając — również na piśmie, — że p. Stanisław Czerwiński z chwilą wystąpienia ze spółdzielni wynajęty lokal natychmiast opróżni z tem, że z chwilą tą kontrakt najmu traci swą moc.

„Przy zawarciu tej umowy p. adwokat Stanisław Czerwiński wymienił mnie jako członków tej spółdzielni wyłącznie osoby, których nazwiska nie budziły wątpliwości co do tego, że są Polakami, których część z nazwiska jako Polaków sam znałem, a co do których reszty p. adwokat Stanisław Czerwiński zapewnił mnie, że są Polakami.

„3) W dniu 22 stycznia 1934 r. zawiadomił mnie p. adwokat Stanisław Czerwiński, że — wobec stanowiska, zajętego w tej sprawie przez dziekana Rady Adwokackiej w Poznaniu — zgłosił wystąpienie ze spółdzielni i w myśl umowy najmu wynajęte pokoje mnie oddaje. Powyższe oświadczenie przyjąłem do wiadomości i zażądałem od p. adwokata Stanisława Czerwińskiego faktycznego oddania mnie o-wych pokoi.

4) Rozumie się samo przez się, że na wypadek nieuzyskania niezwłocznego zwrotu tych ubikacji, udam się na drogę sądową.

„Poznań, dnia 23 stycznia 1934. r.
Tadeusz Bartsch.”

Rzecz weszła na właściwe tory. Tylko przez twarde, bezwzględne stawianie sprawy będziemy i w przyszłości mogli skutecznie czoło stawić fali żydowskiej, która na ziemię zachodnie wlewa się z coraz większą — z miesiąca na miesiąc — bezczelnością. Z podstępami, nikczemnymi metodami żydowskimi społeczeństwo nasze upora się tylko, jeżeli zastosuje wobec nich systematycznie te same środki, któremi walczyło przed wojną z Komisją Kolonizacyjną, jej złotem i jej agentami.

Na podstawie powyższego oświadczenia p. Bartscha przyjmujemy, że p. Bartsch został przez Żydów z „Poznańskiego Banku Wierzyteli” wprowadzono w błąd za pośrednictwem adwokata p. Stanisława Czerwińskiego, ale również wskutek własnej lekkomyślności. P. Bartsch bowiem zadowolił się wymienieniem przez p. Czerwińskiego kilku nazwisk polskich, ale, — chcąc

Walka z hitleryzmem w Austrii

W Genewie przygotowują się do nadzwyczajnego zebrania Rady Ligi z inicjatywy kancl. Dollfussa — Cierpliwość Austrii wobec prowokacji nar.-soc. kończy się — Zapowiedź puczu w Wiedniu na 30 b. m.

Paryż. (PAT). Genewski korespondent „Le Matin” donosi, że gen. sekretarz Ligi Narodów poczynił wszystkie przygotowania, niezbędne do szybkiego zwołania Rady Ligi w razie, gdyby kanclerz Dollfuss zażądał jej interwencji.

Przewidują, że odwołanie się Austrii byłoby oparte na art. 11, drugie alinea paktów, mówiącym, iż każdy członek Ligi ma prawo zwrócić uwagę Zgromadzenia, lub Rady na okoliczności, mogące spowodować zakłócenie spokoju między narodami.

Wrazie skierowania tej sprawy do Genewy, Liga Narodów byłaby kompetentna do wypowiedzenia się.

Wiedeń. (PAT.) Z miarodajnych kół austriackich potwierdzają wiadomość Szwajcarskiej Ag. Tel., że poseł austriacki w Szwajcarii, Pfluegl konferował z organami Ligi Narodów celem ustalenia sposobu postępowania na wypadek, gdyby Austrija odniosła się formalnie do Ligi Narodów. Austrija powołałaby się na art. 11 paktu Ligi a nie na protokół genewski z r. 1922.

Obecnie rząd austriacki oczekuje odpowiedzi Berlina, od której uzależnia swoją decyzję co do dalszych kroków.

„Wiener Zig.” przedstawiając sytuację w Genewie zanacza, że kanclerzowi Dollfussowi udzielano już niejednokrotnie rady, aby zwrócił się do Ligi Narodów. Austrija z podziwu godną cierpliwością znosiła dotychczasowe ataki na jej suwerenność, równocześnie jednak rosła w proporcji geometrycznej zuchwałość nar.-soc. Austrija nie obawia się dyskusji międzynarodowej, gdyż prawo jest po jej stronie.

London. (PAT.) „Times” pisząc o demarcho posła austriackiego w Londynie u sir Simona oraz o podobnych demarcho Austrii w Paryżu i Rzymie, które nastąpiły po proteście w Londynie, tłumaczy wszystkie te kroki tem, że rząd wiedeński ma powód do przypuszczeń, iż Niemiec i Austriacy hitlerowcy zamierzają w najbliższej przyszłości rozwinąć jeszcze bardziej akcję terrorystyczną.

Ścisły związek między partją nar.-

soc. w Niemczech i agitatorami w Austrii został absolutnie stwierdzony i rząd posiada wyraźne dowody, że z Niemiec poprzez granicę przewożone są materiały wybuchowe. Pogłoski,

kursujące w Londynie ustalają nawet datę puczu hitlerowskiego, a mianowicie wskazują na 30 stycznia, jako pierwszą rocznicę objęcia władzy przez Hitlera.

Bank Cukrownictwa otrzyma 277 tys. zł

Zasądzenie w Warszawie P. K. P. za ciężkie niedbalstwo podczas przewozu

Warszawa (Tel. wł.) W sądzie okręgowym zapadł sensacyjny wyrok. Bank Cukrownictwa w Poznaniu wysłał do Warszawy 12 wagonów cukru, które zamiast właściwemu odbiorcy wydano na podstawie listów przewozowych Dawidowi Moszkowi Szpiro. Listy te podobno były sfalszowane.

Sąd okręgowy uznając, że ze strony kolei zaszedł wypadek ciężkiego niedbalstwa i że kolej odpowiada za powierzony jej do przewozu towar, postanowił zasądzić od P. K. P. na rzecz Banku Cukrownictwa kwotę 277 tys. zł, jakiej ten Bank żądał, wraz z procentami i kosztami. (w)

Uposażenia naszych przedstawicieli zagranicą

Warszawa (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej jest rozpatrywany budżet min. spraw zagranicznych.

W obradach nie bierze udziału min. Beck, jakkolwiek przybył już do Warszawy i objął urządowanie. Zastępuje go wicem. Szembek.

Bardzo znamienne są, jak wynika ze sprawozdania, uposażenia poszczególnych placówek. Największe uposa-

żenie otrzymuje ambasador w Waszyngtonie p. Patek, które wynosi 6447 zł miesięcznie. Poseł w Tokio p. Michał Mościcki pobiera miesięcznie 5334 zł, p. Łukasiewicz w Moskwie 4121 zł, ambasador p. Chłapowski w Paryżu 15193 franków, a ambasador Skirmunt w Londynie 164 funty angielskie. Obaj ambasadorowie w Rzymie po 9400 lirów miesięcznie. (w)

Tajemnicze zniknięcie akt

Dalsze próby tuszowania afery Stawiskiego — Niezwyczajne gwałtowne demonstracje

Paryż. (PAT.) Zaginięcie akt w jednej ze spraw Stawiskiego było żywo komentowane w pałacu sprawiedliwości.

Jak się okazuje zaginęły wszystkie aneksy zawierające 200 stron.

Akta te dotyczyły sprawy, która miała się znaleźć na porządku dzien-

nym w jednym z sądów paryskich 26 bm. oprócz Stawiskiego na ławie oskarżonych mieli zasiąść pod zarzutem oszustwa na sumę 12 mil. fr. czterej in. aferzyści, z których jeden zmarł, drugi uciekł zagranicę, a trzeci, syn znanego adwokata jest ciężko chory.

Paryż. (Tel. wł.) Demonstracje przeciągnęły się w dniu wczorajszym do samej północy. W wielu miejscach doszło do starć z policją.

Demonstranci tym razem występowali znacznie agresywniej. Mimo dużej wstrzeźliwości policja musiała wreszcie wystąpić energiczniej, gdyż zajścia groziły wybuchem krwawych starć. Specjalnie ostry charakter miały one w pobliżu pałacu Burbonów. — Kilkaset osób aresztowano.

Przyjazd p. Lestera

Gdańsk. (Tel. wł.) Dziś rano przybył tu nowy komisarz Ligi Narodów Sean Lester. Na dworcu powitali go przedstawiciele działu dla spraw zagranicznych senatu gdańskiego oraz generalnego komisarza Polski.

Wygrany milion

Warszawa (Tel. wł.) Miljon złotych, który padł dziś w ciągnięciu loterii państwowej na nr. 40875, został sprzedany w jednej z kolektur w Częstochowie. (w)

Mrozy w Worochcie

Warszawa (Tel. wł.) Dziś rano temperatura na wybrzeżu wynosiła minus 2 st., w innych dzielnicach wahała się około 6 st. a w Worochcie wynosiła minus 29 st. (w)

Sam jest doświadczonym kupcem i mimo głośnej ostatnio sprawy żydowskiego „Banku Komercyjnego”, który dostał się na ul. 27 Grudnia — nie wysunął jasno warunku, że Żydzi nie mogą należeć do owego przedsiębiorstwa spółdzielczego. Następnie jeszcze, w pierwszym swem oświadczeniu, p. Bartsch nie wymienił nazwiska p. Czerwińskiego, operując tylko tajemniczo pojęciem „Polaka, którego pochodzenie aryjskie nie może podlegać dyskusji”, co zrobiło wrażenie, że p. Bartsch owego „Polaka aryjskiego” mimo wszystko jeszcze zasłania.

Teraz dopiero p. Bartsch stawia sprawę jasno, co jest korzystne zarówno dla niego samego i związanej z jego osobą firmy „Aquila”, jak i dla sprawy publicznej. We właściwym bowiem świetle występuje adwokat p. Stanisław Czerwiński, którego wczoraj już wymieniliśmy na czołowym miejscu twórców banku żydowskiego z pod znaku Kaców, Pszenic, Weinbergów, Lederów, Seide'ów i tow.

Z pisma powyższego p. Bartscha wy-

nika, że p. Czerwiński, który teraz wystąpił z „Poznańskiego Banku Wierzyteli” wskutek interwencji z innych, prawnych przyczyn dziekana Rady Adwokackiej w Poznaniu, odegrał przedtem faktycznie rolę narzędzia Żydów w ich ataku na polski, chrześcijański charakter miasta Poznania i pośrednio w ogóle ziem zachodnich. Czy na to przybył p. Czerwiński do stolicy Wielkopolski i otworzył biuro adwokackie w jej centrum, by taką odgrywać rolę?

Powtarzamy: opinia publiczna musi być nieprzejednana i z całą bezwzględnością zwalczać — nie frazesami ogólnikowemi, lecz czynem twarde, nieugięty — zarówno Żydów samych, wciskających się chyłkiem na ziemię zachodnie, jak i tych „Polaków aryjskich”, którzy im to rzemiosło ułatwiają, byleby handel szedł..

Zahamowaliśmy przed wojną sprzedawczykostwo, — potrafiemy opór stawić i zatracaniu mienia i ducha polskiego na rzecz Żydów i żydowskich wpływów.

Daremne próby porozumienia

Nowe, wciąż nieoficjalne szczegóły niemieckiej odpowiedzi — Pełne tupetu rozszerzenia pod adresem Francji bez żadnych zobowiązań ze swej strony — Zakończenie bezpłodnych dyskusyj?

Paryż. (PAT.) Prasa francuska w dalszym ciągu zajmuje się treścią niemieckiej odpowiedzi.

Bliższe szczegóły przynosi korespondent „Journal des Debats”, który twierdzi, iż niemiecki dokument, obejmujący 14 stron pisma maszynowego dzieli się na kilka części. Pierwsze pięć, czy sześć stron poświęconych jest streszczeniu francuskiego aide memoire i określeniu jego praktycznego znaczenia.

Na czterech, czy pięciu następnych rząd Rzeszy stara się dostosować swój projekt do francuskich propozycji i polemizuje z pewnymi zasadniczymi punktami, usiłując wykazać niesłusność zarzutów, jakoby Rzesza pragnęła przeprowadzić uzbrojenia. Niemcy domagają się wyrównania swoich zbrojeń tylko dlatego, że konferencja genewska obraduje bez wyników od 8 lat.

Ostatnie pięć stron zawierają pytania, jakie Rzesza stawia Francji. Jest ich około 12. Co najmniej 3 dotyczą armji kolonjalnej, o której nie było mowy w aide memoire. Podtrzymując żądania co do 300.000 armji, Niemcy zwracają uwagę na to, że nota francuska mówi wprawdzie o 200.000 wojska w metropolji, ale dalsze 200.000 znajduje się w kolonjach. Komunikat niemiecki czyni również krótką aluzję do marynarki wojennej oraz do konieczności obrony wybrzeży.

Jak twierdzi korespondent cytowanego pisma berlińskiego koła polityczne uważają naogół, że wymianę poglądów między Rzeszą a Francją w sprawach, dotyczących warunków uzbrojenia, należy uważać prowizorycznie za ukończoną. Obecnie Niemcy oczekują rzekomo na inicjatywę Angli i Włoch.

Paryż. (PAT.) Ministerstwa spr. zagranicznych i min. obrony narodowej — jak twierdzi „Le Journal” — ukończyły badanie odpowiedzi niemieckiej. Zdaniem dziennika dokument ten jest tylko próbą usprawiedliwienia początkowego stanowiska Rzeszy. Nawet zgoda na zasadę kontroli połączonej jest z tylu uwagami, że nie można jej uważać za pozytywną.

W tych warunkach odpowiedź Fran-

cji nie może być ani wątpliwa, ani też ulec zwłoce. Prawdopodobnie treść jej będzie ustalona i zaaprobowana na najbliższym posiedzeniu rady min. Należy jeszcze dodać, że brak zgody na samą zasadę zwalnia Francję od odpowiedzi na pytania, stanowiące kon-

kluzję niemieckiego memorandum. Jeżeli próba Anglii nie uda się, prezydium konferencji, które zbierze się w Londynie 13 lutego, będzie zmuszone zwrócić się do komisji ogólnej o wyciągnięcie wniosków z niepowodzenia rozmów francusko-niemieckich.

Hitlerowskie manifestacje

Urządzają ciągle ćwiczenia i marsze koncentracyjne

Gdańsk. (Tel. wł.) Ostatnio odbyły się hitlerowskie w Gdańsku odbywały częste ćwiczenia i apele. W niedzielę od wczesnego rana ulicami miasta przeciągały na główny plac zbiórki Meseehalle.

Był to wielki marsz koncentracyjny, jako manifestacja sił hitlerowskich w Gdańsku. W marszu brało udział ponad 6000 ludzi. Poszczególne od-

ziały wychodziły z różnych punktów miasta, aby w końcu zebrać się do wspólnej defilady.

Sposób zorganizowania demonstracji zdradza wyraźnie, że była to wielka próba marszu koncentracyjnego. Na czele oddziałów kroczyli kierownicy, przybrani w mundury i dystynkcje, ustalone ostatnim ukazem Hitlera. (p)

Poseł Rymar o Gdańsku i Gdyni

Z dyskusji nad budżetem min. przemysłu i handlu w komisji sejmowej

Warszawa (Tel. wł.) W toku obrad nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu poseł Rymar poruszył sprawę zawarcia umów z Gdańskiem. Pomimo ich zawarcia atmosfera polityczna w Gdańsku nie tylko się nie poprawiła, ale jesteśmy świadkami bojowych zarządzeń przeciwko Polsce. Rząd polski zapewnił Gdańskowi minimum przeladunku w takich towarach, które dla Polski są niesłychanie ważne. Tymczasem Gdańsk obniżył różne opłaty portowe, wskutek czego w Gdańsku przeladunek tonny węgla jest o 16 gr tańszy niż w Gdyni. W Gdyni daje się zauważyć w grudniu pewien spadek transportów, gdy równocześnie przeladunek w Gdańsku z 50 tys. tonn podskoczył na 80 tys. Dotąd Gdynia jest głównym portem przeladunku węgla, który dla ludności i handlu miejscowego daje najmniej zarobku. O sprawach związanych z konkurencją pomiędzy por-

tami polskimi i niemieckimi, które są skupione w Gdańskim Biurze Współpracy Gospodarczej, informowany jest Berlin. Wszystkie przemawia za tem, że Gdynia powinna być wszechstronnie rozbudowana. Mówca zapytuje, czy kontrakt z konsorcjum francusko-polskim jest podpisany i jakie są plany dalsze rozbudowy Gdyni. Mówca wymienia kwotę 68 milj. zł, jakie rząd jest winien temu konsorcjum.

Min. Zarzycki: Kontrakt nie jest podpisany. Rokowania są w toku. Ponieważ nie mieliśmy pieniędzy, aby tak wielkie roboty wykonać, wykonano znacznie więcej, niż zapłacono. Dlatego plan przewiduje dużą zapłatę. Konsorcjum chce, ażeby rata wynosiła 900 tys. zł.

Pos. Holyński: Te 4 miliony, o których mówi Najwyższa Izba Kontroli, to zalegiłość raty bieżącej, a 68 milj. jest do zapłacenia do r. 1940.

Pos. Rymar dowodzi, że przejęcie przez B. G. K. magazynów bawelny w Gdyni i podjęcie przez instytucje, należące do Lasów Państwowych, czynności maklerskich było błędem gospodarczym, gdyż należy pozostawić takie rzeczy kupiectwu.

Min. Zarzycki: Bardzo proszę, ale się nie zgłaszają.

Pos. Rymar: Pewnych tajemnic państwowych trzeba dobrze pilnować. Taką tajemnicą są zamiary co do stanów celnych. Do dnia 11 października obowiązywała w Gdyni znizka dość znaczna za towary kolonjalne. Szereg firm chciał to wyzyskać. Okazało się, że w ostatnim dniu wyszło nowe rozporządzenie, które obowiązywało tylko przez dwa tygodnie. Zanim weszły w życie owe znizki, znalazły się takie firmy, — nie chcąc ich wymienić — które zakupiły w niespełna trzech tygodniach dziesiątki i setki tysięcy kilogramów kawy, herbaty, pieprzu, oczywiście ze stratą dla skarbu.

Min. Zarzycki: Proszę bardzo, niech pan zrobi z tego użytek. (w)

Olbrzymi pożar w starym młynie

6.000 centnarów ziarna padło pastwą płomieni

Berlin. (PAT.) Na przedmieściu Berlina Grossbeeren wybuchł dziś w nocy około godz. 2 z niewyjaśnionych na razie przyczyn olbrzymi pożar w starym młynie. Pożar rozwinął się z ogromną szybkością i objął śpiichlerz, zawierający 6.000 ctn. ziarna. W akcji

ratunkowej, ogromnie utrudnionej z powodu braku dostatecznej ilości wody, brało udział 10 straży ogólnych. Do południa pożar zlokalizowano, jednak nie udało się go zupełnie ugasić.

Proszą na bankiet — by mu... wyprawić bankiet

Katowice. (KAP.) Donoszą z Bytomia: Hitlerowcy planowali aresztowanie przywódcy katolików niemieckich w Polsce, senatora Panta.

W związku z przyjazdem wicekanclerza v. Papena do Gliwic i jego odczytu urzędowym został w hotelu „Haus Oberschlesien” wielki bankiet, na który został zaproszony sen. Pant

z Katowic. Gdy wszyscy goście byli już zebrani, do hotelu przybył prezydent miejscowej policji na czele oddziału SS., w celu aresztowania dr. Panta. Gdy się przekonano, że senator Pant nie przybył, szturmowcy opuścili hotel.

Senator Pant jak widać lepiej zna „swoich”, niż oni jego.

Chybiony strajk

Warszawa (Tel. wł.) Zapowiedziany na dziś przez komunistów strajk generalny zupełnie się nie udał. Tylko w dzielnicy żydowskiej do pracy stawili się nieliczna grupa pracowników i to nieletnich.

Niefortunny dziennikarz

Berlin. (Tel. wł.) Kierownictwo feljetonu w „Vossische Zeitung” po Monty-Jacobs objął niejaki Gubler. — Znalazł on, prawdopodobnie po swym poprzedniku w tece nowe Maxa Hessego p. t. „Zołnierz Nottebohm” i dał ją nieprzeczytawszy uprzednio do druku.

Następnego dnia wynikła awantura, bowiem wspomniana nowelka była wybitnie pacyfistyczna. Min. Reichswehry chcieli nawet zawiesić pismo na 3 miesiące, wskutek jednak interwencji dr. Goebbelsa, przestano na wyrzuceniu Gublera, który uważał, że

będzie bezpieczniej wyemigrować do Szwajcarii.

Szczepionka przeciw tyfusowi?

Wiedeń. (Tel. wł.) W instytucie bakteriologicznym w Charkowie inż. Mieroszykowa wynaleziono specjalną szczepionkę przeciwtyfusową, którą wypróbowano na chorych z doskonałymi rezultatami. Wstrzykiwanie tego serum jest bezbolesne.

Lufy armatnie

Wiedeń. (Tel. wł.) W Sztuttgarcie istniała niewielka fabryczka Daimlera, zatrudniająca doniedawno zaledwie 80 robotników.

Obecnie wspomnianą fabrykę rozbudowano. Personal jej przekracza 1500 pracowników, zajętych wyrabianiem — luf armatnich.

zast. na 4 1/2% — w placeniu (przy kursie dolara 5.56); reszta papierów bez notowania i w mniejszym zainteresowaniu. Z akcyj bankowych placano za Bank Polski 84.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papieru procentowe:

(Kurs w procentach i ominatu)

5% pożyczka konwersyjna 55% P.
4 1/2% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5.56 4 1/2% P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 84.— P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań, 24. 1. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy paryetel Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 718 g/l. 2. pszenica 749 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Otreby żytnie 40 t. par. Poznań. 14,75
Żyto 705 t. par. Poznań. 10,25

Ceny orientacyjne

Żyto 14,50—14,75
Usposobienie spokojne. 18,00—18,50

Pszenica 15,25—16,00
Usposobienie spokojne. 14,50—14,75

Jęczmień browarowy 14,00—14,24
Usposobienie spokojne. 11,75—12,00

Owies 11,75—12,00
Usposobienie słabe.

Mąka żytnia I gat. 0.55% 21,00—22,50
Mąka żytnia I gat. 0.65% 19,50—21,00

Mąka żytnia II gat. 55—70% 16,50—18,00
Mąka żytnia posiednia ponad 70% w. w. 13,00—15,00

Mąka żytnia razowa 0.95% 17,00—18,00
Usposobienie spokojne.

Mąka pszena gat. IA 20% 32,25—35,75
Mąka pszena gat. IB 45% 29,25—33,25

Mąka pszena gat. IC 60% 27,75—31,75
Mąka pszena gat. ID 65% 26,25—30,25

Mąka pszena gat. II 45-65% 24,25—28,25
Mąka pszena gat. III pośl.

A 65—70% w. w. 17,50—20,50
Mąka pszena gat. III pośl.

Bponad 70% w. w. 14,50—17,50
Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie z przemiału standardowego 10,25—11,00
Otreby pszenne z przemiału standardowego 10,75—11,50

Otreby pszenne grube z przemiału standardowego 11,50—12,00
Rzepak zimowy 45,00—46,00

Siemie lniane 47,00—50,00
Gorczyca 33,00—35,00

Wyka latowa 14,00—15,00
Peluszką 14,00—15,00

Groch Viktoria 23,00—25,00
Groch Folgera 20,00—23,00

Łubin niebieski 6,50—7,50
Łubin złoty 9,00—10,00

Seradela 13,00—14,00
Koniczyna czerwona surowa 170,00—200,00

Koniczyna czerwona 95—97% czyst. 210,00—235,00
Koniczyna biała 70,00—100,00

Koniczyna szwedzka 90,00—110,10
Koniczyna żółta odluszczone 80,00—100,00

Koniczyna żółta w łuskach 30,00—35,00
Przelot 90,00—110,00

Tymoteusz 25,00—30,00
Rajgras angielski 41,00—50,00

Ziemiaki fabr. za kilo % 20 1/2
Płatki ziemniaczane 14,00—15,00

Słoma pszena luzem 1,25—1,50
pszena prasowana 1,75—2,00

żytnia luzem 1,25—1,50
żytnia prasowana 1,75—2,00

owsiana luzem 1,25—1,50
owsiana prasowana 1,75—2,00

jęczmienna luzem 1,25—1,50
jęczmienna prasow. 1,75—2,00

Siano zwykłe luzem 5,00—5,25
Siano zwykłe prasowane 5,50—6,00

Siano nadnoteckie luzem 6,00—6,25
Siano nadnoteckie pras. 6,50—7,00

Makuch lniany w taflach 18,50—19,50
Makuch rzepakowy w tafl. 15,25—15,75

Makuch słonecznik. w tafl. 18,25—19,25
Śrut Soja 22,00—22,50

Mak niebieski 49,00—54,00
Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1005 tonn, pszenicy 745 tonn, jęczmienia 235 tonn, maki żytniej 875 tonn, maki pszennej 84,5 tonn, otrab żytn. 120 tonn, otrab pszen. 30 tonn, otrab jęczmieni. 30 tonn, słomy 50 tonn, siana 30 tonn, kukurydy 1,8 tonn, makuchu rzepakowego 12 tonn, ziemniaków fabrycznych 165 tonn, maki ziemniaczanej 156 tonn, dykstryny 21 tonn, syropu 60 tonn, cukru gronowego 30 tonn, płatków ziemniaczanych 15 tonn, łubinu złotego 60 tonn, grochu Victor'a 35 tonn, grochu Folgera 6 tonn, nasion 7,5 tonn koniczyny czerwonej 15 tonn, koniczyny białej 5,8 tonn, gorczycy 15 tonn.

Naturalny środek przeciw obstrukcji

Zioła przeczyszczające KARPIŃSKIEGO.

Tr 631

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs szawie 5.51 — 5.53 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.57 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.35 zł, gotówką 209.35 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.73 zł, gotówką 172.39 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 24. 1. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych zwykła była 5% pożyczka konwersyjna na 55.—%, po którym to kursie była jeszcze poszukiwana; pozatem placono i poszukiwano — jednakże bez notowania — 4% premj. dol. po 50% oraz 4% pożyczki inwestycyjna po 104.—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. zwykła kowały ponownie 4 1/2% dolarowe listy

Gdynia — port a Gdynia — miasto

(Od wł. kor. „K. P.”)

Gdynia, 23 stycznia.

Niema chyba na obszarze ziem polskich drugiego takiego miejsca, któreby, jak Gdynia, zdążyło tyle razy zmienić swoje oblicze w wolnej Polsce.

Gdy w r. 1920 obejmowała Polska wybrzeże, figurowała Gdynia jako osada rybacka. Niedługo potem zaczyna się zapadła ta osada przestawać w kąpielisko morskie, które przyciąga gości letnich z całej Polski, a wobec przyłączenia sąsiedniego Sopotu do obszaru gdańskiego ma znakomite warunki rozwoju. Trwa to do r. 1924, odkąd pod bokiem kąpieliska zarysowuje się planowa budowa urządzeń przeladunkowych dla ruchu towarowego: Gdynia staje się portem.

Dopiero później, i to narazie stopniowo, zaczyna przybierać Gdynia oblicze miasta. Wpierw samorzutnie, w miarę napływu ludzi, konjunktury budowlanej i przypadkowych potrzeb w dziedzinie komunikacji i aprowizacji. Ten proces „urbanizowania” się Gdyni nie jest jeszcze i dziś w należyłym rozmachu. Jest on właściwie dopiero w samym zaczątku, pomimo, że około 40.000 istot ludzkich już dziś zapełnia młodą gminę miejską. Ale Gdynia musi się stać miastem nie tylko z miana, lecz z treści, w znaczeniu administracyjnym, to znaczy, że musi mieć swoje określone funkcje miejskie, swój plan regulacyjny, a przede wszystkim swój budżet.

Narazie przebiega jeszcze w tyłu szczegółach młodego życia samorządowego Gdyni fakt, że jest ona przede wszystkim portem. Widać, że przede wszystkim, aniżeli ktokolwiek myślał o tworzeniu się nad brzegiem Bałtyku nowego miasta polskiego, odbywał się przeladunek towarów, wywołujący kompleks spraw portowych. Dlatego uderzającą dziś cechą Gdyni jest to, że port znacznie wyprzedził miasto i swoim ogromem zagadnień handlowych oraz nowego miasta polskiego, odbywał się przeladunek towarów, wywołujący kompleks spraw portowych. Dlatego uderzającą dziś cechą Gdyni jest to, że port znacznie wyprzedził miasto i swoim ogromem zagadnień handlowych oraz

nowego miasta polskiego, odbywał się przeladunek towarów, wywołujący kompleks spraw portowych. Dlatego uderzającą dziś cechą Gdyni jest to, że port znacznie wyprzedził miasto i swoim ogromem zagadnień handlowych oraz

nowego miasta polskiego, odbywał się przeladunek towarów, wywołujący kompleks spraw portowych. Dlatego uderzającą dziś cechą Gdyni jest to, że port znacznie wyprzedził miasto i swoim ogromem zagadnień handlowych oraz

nowego miasta polskiego, odbywał się przeladunek towarów, wywołujący kompleks spraw portowych. Dlatego uderzającą dziś cechą Gdyni jest to, że port znacznie wyprzedził miasto i swoim ogromem zagadnień handlowych oraz

goterminowych, a 20 milj. kredytów bankowych. Tak zatem pozostaje z 14-miljonowego budżetu miejskiego za ledwie jedną czwartą, czyli 2,7 milj. zł na bieżącą administrację miejską.

Drugą cechą budżetu Gdyni o znamionach wyjątkowych jest osobliwy jak dla organizmu samorządowego skład pozycji dochodowych, a mianowicie 6 milj., czyli 43 proc. wpływów (a nawet 65 proc. dochodów zwyczajnych) wynosi dotacja państwa, zresztą wy tłumaczona przez swoiste warunki istnienia młodego miasta. Wobec tego odsetka subwencji skarbowych stanowi źródło podatkowe drugorzędny jedynie czynnik w budżecie, bo wynoszący nie więcej jak 14 proc. wpływów.

Ograniczając się jedynie tylko do wymienienia tych dwóch wyżej przytoczonych cech budżetu, mamy cały obraz nieskonsolidowanej jeszcze gospodarki finansowej, a zatem rozmiary koniecznych w tym względzie przemian w przyszłości. Tego wymaga nie tylko interes młodego samorządu gdyńskiego,

ale przede wszystkim równowaga czynnika miasta i portu.

Stosunek Gdyni-miasta do Gdyni-portu, oto jeden z najpilniejszych problemów, jakie czekają rozwiązania. Dotychczasowy stan rzeczy jest ciągle jeszcze pod znakiem tymczasowości. Z jednej strony rządzi miastem komisarz, zatem forma administracji jeszcze nie skryształizowana. Z drugiej strony sam port nie ma jeszcze wykończonego wyrazu administracyjnego, a dyskusja czy Gdynia ma pozostać (jak dotąd) portem państwowym, czy być portem samorządowym lub prywatnym, jest dopiero w zaczątkach.

To, że pilne konieczności życia same wyprzedziły teoretyzowanie na temat charakteru Gdyni jako portu i miasta, nie zmienia faktu, że ściśle ustalenie tego charakteru jest potrzebą bliskiej przyszłości. Zamknijmy na ten odcinek „tymczasowości” Gdyni, z pożytkiem dla rozwoju Gdyni przede wszystkim jako miasta.

W. R.

Od Pałacu Luksemburskiego do Burbońskiego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Paryż, 22 stycznia.

Jako konkluzja obrad nad polityką zagraniczną w Pałacu Luksemburskim zostały przedłożone dwie rezolucje. Autorem pierwszej był senator Lémeri, który w trakcie dyskusji oświadczył: „Wobec Niemiec zbrojących się Francja powinna wyrzec się swego marzenia o rozbrojeniu, a zachować swą siłę i umocnić sojusz”. Dlatego też rezolucja p. Lémeriego podkreślała, że wszelkie zmniejszenie sił Francji oraz wszelkie naruszenie statutu europejskiego, określonego traktatami, zachwiałoby tem samym dziełem pokoju. Niestety rezolucja ta została odrzucona, natomiast przyjęto wniosek prezesa komisji spraw zagranicznych senatu, p. Henry Bérangera, domagający się kontynuacji prac nad pokojem w ramach instytucji genewskiej.

Całe obrady w senacie charakteryzuje przede wszystkim ogromna chwiejność wynurzeń rządowych, i to zarówno ministra spraw zagranicznych, jak i samego premiera. Polityka p. Boncoura jest godnym przedłużeniem polityki p. Brianda. Jedną między niemi tylko jest różnica: za czasów rządów tego ostatniego Niemcy pozostawały pod władzą Stresemanna, podczas gdy dzisiaj na ich czele stoi Hitler. Co do pierwszego lokarnieści mogli jeszcze mieć pewne złudzenia, natomiast „Führer” nie pozostawia im żadnych. Tymczasem polityka Quai d'Orsay pozostała ta sama, jeżeli nawet nie poszła dalej po linii ustępstw. Bo przecież pakt czterech, mający na celu w istocie rzeczy rewizję traktatów, doszedł do skutku właśnie dzięki p. Boncourowi. Poprzednio jeszcze przyznane zostało Niemcom w Genewie sławetne „Gleichberechtigung”.

Tym wszystkim ustępstwom towarzyszy coraz to intensywniejsze zbrojenie się Trzeciej Rzeszy. Poruszyli ten temat w senacie pp. Lémeri i Milerand i gen. Bourgeois, przyczem wywody swe oparli na wymownych cyfrach. „Groźba bowiem wojny panuje nad Europą, a pochodzi ona od Niemiec” — powiedział były prezydent republiki. Jednak ani minister spraw zagranicznych, ani premier nie zdają się do tych ostrzeżeń przywiązywać wielkiej wagi. Odpowiedź p. Boncoura była typową mową „pro domo sua”, w której obrona własnej polityki ministra została wysunięta na plan pierwszy. Ideologia p. Brianda — podobnie zresztą jak ideologia Brianda — nie pozwala mu na spojrzanie prosto w oczy brutalnej rzeczywistości i na ocenę sytuacji pod tym kątem widzenia.

Wystąpienie zaś p. Chautempsa było może zrecznie lawirowaniem na prawo i na lewo, ale nie zapowiedzią energicznych posunięć. Premier wykazał słusznie, iż w czasie ostatnich obrad w senacie przeciwstawiły się sobie dwie tezy. Jedni uważają, iż kraj powinien liczyć przede wszystkim na własne siły i opierać się na swych sojuszach, inni natomiast sa zwolennikami współpracy międzynarodowej, prowadzącej do paktów, rokowań itp. Ale jakież jest wobec tych rozbieżnych kierunków stanowisko obecnego szefa rządu? Pogodzenie ich! Dlatego z jednej strony rząd oświadcza, iż wcale nie zamierza osłabić sił obrony narodowej, z drugiej strony wysłał pospie-

sznie do Berlina memorjał, godzący się w zasadzie — naturalnie pod pewnymi warunkami — na ograniczenie sił militarnych Francji.

Jak należy sobie tłumaczyć te sprzeczności? Być może wpływają one z tego, że minister wojny p. Daladier jest podobno zwolennikiem bepodstępnych rozmów z Berlinem; że minister spraw zagranicznych Boncour jest specjalnie przywiązany do instytucji genewskiej i potrzebuje dla swoich sukcesów poklasku parlamentu międzynarodowego; że wreszcie minister spraw wewnętrznych Chautemps, czując, iż rząd jego traci coraz bardziej grunt pod nogami, nie chce sobie narazić ani jednym, ani drugim. Jakim jednak mianem należy ochrzcić podobną politykę? Chyba plynieniem z falą — inaczej mówiąc brakiem linii wytycznej. To też „triumfalna” większość, zdobyta przez gabinet w senacie, podobna jest do zwycięstwa odniesionego w izbie: przedłuża ona tylko agonię zdyskredytowanego gabinetu.

Droga z Pałacu Luksemburskiego do Burbońskiego prowadzi przez bulwar St. Germain, na którym rozegrały się ostatnio manifestacje. Z ulicy przeniosły się one znów do izby. Wobec bowiem coraz to widoczniejszych usiłowań tuszowania afery bajońskiej, wobec pozostawienia na wolności różnych osób, bezpośrednio winieszanych w skandal Stawiskiego, opinja narodowa domaga się całej prawdy. Dlatego energiczne wystąpienie posła Filipa Henriota wywołało duże wrażenie.

Wykazał on, iż obecny minister sprawiedliwości Raynaldi, kierujący z tego tytułu śledztwem w aferze bajońskiej, wmieszany był w inną sprawę, a mianowicie w aferę twarzystwa Sacazan, mającego także na celu przywłaszczenie sobie oszczędności publicznych; że jeden z urzędników ministerstwa finansów, p. Guiboud Ribaud miał jedno biurko w ministerstwie, a drugie w... redakcji dziennika „La Volonté”, subwencjonowanego przez oszusta ale i przez dwa ministerstwa; że w 1926 r. została przyłapana banda oszustów, pomiędzy którymi znajdowała się kobieta nazwiska Simon, która jest obecną... panią Stawiską; że tę ostatnią przeniesiono do szpitala, gdzie pomimo ostrego zakazu odwiedzają ją dwaj członkowie obecnego rządu, adwokaci Boncour i de Monzie!

Nie potrzeba chyba zaznaczać, jaką burzę wywołały wszystkie te rewelacje, do których dorzucił jeszcze inną, podaną przez posła Henriota, a mianowicie, że sędzia śledczy w Bajonnie miał mieć w swoich rękach tylko 152 czek, podpisane przez S. Alexandré'a, t. j. Stawiskiego, podczas, gdy bank „Crédit Lyonnais” oświadcza, iż przedłożył ich aż 300!

Incydent, jaki zaszedł w sali „Quatre Colonnes” pomiędzy posłem Henriotem a ministrem de Monzie, który uważa się za znieważonego, dołal oliwy do ognia. Nastąpił po nim dalszy. Poseł Désiré Ferry, dyrektor dziennika „La Liberté” został zaatakowany przez posła Lagrosillère, wmięszanego także w nierzyste sprawy, lecz pozostającego prowizorycznie na wolności. Poseł Ferry wymierzył mu policzek. Ponieważ zaś uważa, iż osoba atakującego nie zasługuje na trak-

towanie tej sprawy jako afery honorowej, więc złożył tylko skargę w sądzie.

Zajścia te wykazują dobitnie, iż zdenerwowanie w szeregach radykalnych sięga paroksyzmu. Dlatego ponowne oświadczenia premiera Chautempsa, który pośpiesznie opuścił senat, by stanąć na straży rządu w izbie, nie przyniosły żadnego uspokojenia. Nie mógł on bowiem zadać klamu rewelacjom p. Henriota. Żalił się jedynie na niedyskrecję, dzięki której ów poseł mógł poczynić swe rewelacje, i zarzucił stronnictwom narodowym, iż swoim postępowaniem dyskredytują obecny system.

Czyja to jednak wina? Czynnikiem narodowych, domagających się prawdy, całej prawdy w tym skandalu, której wyjawienie obiecał sam premier, czy też rządu, którego działalność może robić wrażenie, iż nie wszyscy winowajcy są pociągnięci do odpowiedzialności?

I. BRIARES.

Nowy typ więzień

W departamencie karnym ministerstwa sprawiedliwości rozpatrywane są doniosłe projekty reform w ustroju więziennictwa. Zamierzone jest utworzenie nowego typu zakładów karnych, któreby były przeznaczone wyłącznie dla kryminalistów recydywistów. Pierwsze więzienie tego rodzaju założone zostanie w Koronowie pod Bydgoszczą. Obecnie tam istniejący zakład karny zostałby znacznie rozszerzony, tak że mogłoby się w nim zmieścić około 5.000 więźniów zaliczonych do kategorii niepoprawnych.

Nowe więzienie w Koronowie umożliwi odciążenie więzienia w Górach Świętokrzyskich, które z uwagi na powstający tam park przyrody ulega likwidacji.

Echa zająć w Białymstoku

„Gazeta Warszawska” donosi: Przed dwoma miesiącami, w najruchliwszym punkcie Białegostoku, bojówkarze z „sanacyjnego” „Legjonu Młodych”, posługując się kastetami i pałkami, w liczbie około 30 napadli na 3 młodych narodowców. Jeden z napadniętych został silnie zraniony w głowę topem narzędziem.

Banda „Legjonu” spotkała się z energiczną i skuteczną obroną ze strony młodych narodowców i z oburzeniem publiczności, która była świadkiem napadu, to też napastnicy rozprzeczli się.

Napadnięci niezwłocznie zawiadomili posterunek P. P. o napadzie.

W wyniku złożonego meldunku, po dłuższy czas trwającym dochodzeniu, 3 poszkodowani zostali skazani na grzywnę lub areszt parodniowy.

Samowystarczalność gospodarcza narodów aryjskich

Działacz żydowski dr. Rozmarin omawia w „Momencie” z 12 b. m. zmiany w budowie gospodarstwa, odbywające się w wielu państwach:

„Podstawy życia gospodarczego w całym szeregu krajów w ostatnich latach zostały radykalnie zmienione. Powstały nowe formy.”

Narody aryjskie starają się zastosować w swoim życiu gospodarczym samowystarczalność narodową, godzącą w byt Żydów w rozproszeniu:

„Mam tu na myśli system gospodarczej judofobji, która zakorzenia się coraz silniej w różnych krajach: podejście do zagadnień gospodarczych pod kątem widzenia przeciwydowskim, które zmierza do wypchnięcia Żydów ze wszystkich ich „placówek”, nawet takich, których pionierami byli Żydzi.”

Ten prąd usunięcia ze swego życia obcego żywiołu żydowskiego objawia się nawet w Stanach Zjednoczonych:

„To niebezpieczeństwo dla Żydów grozi nie tylko w Europie. Oznaki jego dają się zauważyć już w Ameryce i w innych krajach pozaeuropejskich.”

Jest to jeden z tych rzadkich momentów obiektywizmu, kiedy Żydzi jasno widzą swoją sytuację w świecie chrześcijańskim. Już nie tylko inni, lecz i oni sami zaczynają uważać pobyt swój za zbyteczny.

SZKOŁA POLSKA ZAGRANICĄ, LOS SETEK TYSIĘCY DZIECI POLSKICH NA OBCYZNIE. TO SPRAWA, OBUDZAJĄCA CAŁY NARÓD!

Najpokorniejsza prośba do Prymasa Polski

Rodziny Madejskiego i Rychlewskiego błagają Ks. Prymasa Hlonda o interwencję w sprawie dopuszczenia do aresztowanych duszpasterza

Czytamy w „Słowie Pomorskiem”:
Przywódcy Młodych Narodowców w Toruniu, redaktor Wacław Madejski i Józef Rychlewski przebywają w więzieniu śledczym dokładnie osiem tygodni i do chwili obecnej niewiadomo nawet o co się ich oskarża. Do uwięzionych Młodych Narodowców nie dopuszczono dotąd adwokatów, którzy chcą podjąć się ich obrony.

Mniej znanym jest fakt, że do aresztowanych nie dopuszczono kapelana wyznoszonego ks. prałata Wysiąńskiego, któremu wręcz odmówiono możliwości udzielenia pociechy religijnej Madejskiemu i Rychlewskiemu.

Obecnie informują nas osoby, najbliższe uwięzionym, żona redaktora Madejskiego i ojciec Rychlewskiego, iż wystosowali prośbę do ks. Prymasa Hlonda i biskupa Łukomskiego (członka komisji prawnej Episkopatu Polskiego) z prośbą o uprząstwienie uwięzionym pociechy religijnej.

Poniżej zamieszczamy list p. Madejskiej i p. Juliana Rychlewskiego, wystosowany do ks. Prymasa Hlonda. Podobny list wysłany został na ręce ks. biskupa Łukomskiego.

List do ks. Prymasa Hlonda brzmi:

„Niżej podpisani Aleksandra Madejska i Julian Rychlewski z Torunia osmielają się najumierniej i najpokorniej przedłożyć Waszej Eminencji poniższą prośbę.

Nasi najbliżsi, Wacław Madejski i Józef Rychlewski, przebywają w więzieniu śledczym w Toruniu od dnia 25 listopada 1933. Do chwili obecnej nie dopuszczono do nich obrońców, jak również wzbroniono do nich wstępu duszpasterzowi więziennemu, ks. prałatu Wysiąskiemu. Nasi najbliżsi do chwili obecnej nie wiedzą nawet o co się ich oskarża, a o ile nawet wiedzą, to nie mają możliwości porozumienia z się z obroną, któraby starała się sprawę wyświecić.

Ksiądz prałat Wysiąński, który od kilkunastu lat jest duszpasterzem więziennym opowiadał nam, że jeżeli więzień jakikolwiek izolowany jest cztery tygodnie, tak, że ani obrońca ani duszpasterz nie mają do niego dostępu, to poczyna się psychicznie załamywać.

Mamy największą i zupełnie uzasadnioną obawę, że nasi najbliżsi, będąc przekonani i praktycznymi katolikami, znajdują się już w tem niebezpieczeństwie psychicznego załamania i dlatego błagamy Jego Eminencję o najlaskawszą interwencję przeciw pozbawianiu naszych najbliższych tak koniecznej im pociechy religijnej. Prośbę naszą, którą popieramy odpisami aktów, z których wynika, iż wszelkie starania kapelana wyznoszonego ks. prałata Wysiąńskiego spełzły na niczem, uzasadniamy jeszcze smutkiem i troską, w jakie pogrążył nas los naszych najbliższych. Uwięziony Wacław Madejski pozostawił w opuszczeniu, mnie Aleksandrze Madejskiej, wraz z siedmioletnią córeczką, a uwięziony Józef Rychlewski jest jedynym synem.

Z najgłębszym przywiązaniem
(—) Aleksandra Madejska
(—) Julian Rychlewski.

Do powyższego listu pani Madejska i p. Julian Rychlewski załączyli w odpisach akty, które ilustrują niedopuszczenie księdza prałata Wysiąńskiego do uwięzionych. Akta te, mówiące same za siebie, podajemy poniżej w chronologicznym porządku.

„Toruń, dnia 22 grudnia 1933 r.
ul. Żeglarska 16
Rzymsko-Katolickie Duszpasterstwo
Więzienia karno-śledczego
Toruń

Do
Ministerstwa Sprawiedliwości
Departament Karny

Warszawa
ul. Długa 7.

Zażalenie
na władzę prokuratorską w Toruniu, zabraniającą zakontraktowanemu kapelanowi więziennemu odwiedzania więźniów śledczych w ich celach dla niesienia im pomocy religijnej, w nieobecności innych osób.

Panie Ministrze!
Niżej podpisany duszpasterz więzienny dla więźniów karno-śledczych wyznania rzymsko-katolickiego w Toruniu zawarł dnia 13 października 1928 r. z naczelnikiem więzienia tutajszego umowę pisemną zatwierdzoną

dnia 13 października 1928, na mocy której przejął m. i. obowiązek „odwiedzania więźniów w ich celach, dla niesienia pomocy i wszelkiej pociechy religijnej”, § 2b. umowy. Takż sam obowiązek wymienia § 180b. regulaminu więziennego, cf. rozporządzenie Min. Sprawiedl. z dnia 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego Dz. Ustaw Rp. poz. 577 r. 1931.

Na mocy tychże przepisów prawnych a przedewszystkiem także z obowiązku duszpasterskiego, niżej podpisany kapelan więzienny zamierzał odwiedzić więźniów śledczych pp. Wacława Madejskiego i Józefa Rychlewskiego w celach ich. Kiedy zgłosił się w tym celu u naczelnika więzienia, otrzymał odpowiedź, iż prokuratura przy Sądzie Okręgowym w Toruniu, zrobiła specjalne zastrzeżenie, że odwiedzenie wymienionych więźniów jest mi wzbronione.

Panowie prokuratorowie Studnicki i Zembruski na interpelację z mej strony, oświadczyli, że na osobnej w tej sprawie konferencji, powzięta została uchwała zakazująca mnie wykonywanie obowiązków wyżej określonych, bez świadków, odnośnie do wyżej wymienionych pp. Madejskiego i Rychlewskiego.

Stwierdzam, że mnie ani nie wysłuchano uprzednio w tej sprawie, w której jestem jako duszpasterz więzienny zainteresowany, ani nawet nie powiadomiono mnie o tem.

Wymienione postanowienie prokuratury uważam jako nieodpowiadające nie tylko istniejącym przepisom prawnym, ale przedewszystkiem celom duszpasterstwa więziennego, które w takich warunkach nie może spełnić swego zadania.

Co do zakazu samego jestem zdania, że niema oparcia na żadnych argumentach prawnych. Ustawodawca mógł w § 180b. regulaminu więziennego poczynić takie same zastrzeżenia, jak to uczynił w § 181 ustęp 2. Skoro to się nie stało, nie może takich zastrzeżeń czynić prokuratura dla urzędowego duszpasterstwa więziennego.

Zakaz wspomniany jest tem więcej bezzasadny, że — jak wobec prokuratury zaznaczyłem — jestem władzą prokuratorską prawnie i ewentualnie odpowiedzialnym, za jakiegokolwiek przekroczenia mych uprawnień duszpasterskich. Zobowiązałem się też wyraźnie do zupełnego milczenia o sprawie wymienionych dwóch więźniów śledczych. Zwróciłem również uwagę na to, że dla więźniów urzędami gwiazdkę — jestem prezesem „patronatu”, — podczas gdy pewnych więźniów nie mam mieć możliwości odwiedzania, celem niesienia im pociechy religijnej i to właśnie z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Stanowisko prokuratury toruńskiej zatem uniemożliwia mi wykonanie obowiązku nie tylko jako kapelanowi więziennemu, ale i jako prezesowi patronatu i jako proboszczowi parafii, na której terytorjum znajduje się więzienie toruńskie.

Wreszcie dodaję, że prosiłem wczoraj p. prokuratora Zembruskiego o doręczenie mi na piśmie umotywowanego zakazu, lecz mimo przyrzeczenia jego, iż to nastąpi bezwzględnie, nie otrzymałem takiego pisma od prokuratury.

Na podstawie powyższych danych proszę Ministerstwo Sprawiedliwości jak najuprzejmiej o możliwie najrychlejsze zarządzenie na drodze telegraficznej, abym w najbliższą niedzielę, jako w wigilję Bożego Narodzenia odwiedzić mógł wspomnianych więźniów, bez współudziału innych osób, jak to dotąd było praktykowane —

więźniów, którzy temwięcej potrzebują opieki duchownej i pociechy religijnej, ponieważ od przeszło trzech tygodni znajdują się w więzieniu śledczym, a prokuratura dotąd — jak wlem od rodzin uwięzionych, sprzeciwia się odwiedzeniu ich przez obranych obrońców.

Sądzę, iż nie potrzebuję wobec Ministerstwa Sprawiedliwości uzasadnić bliżej że niesienie pociechy religijnej więźniom w obecności przysłuchujących się osób urzędowych, nie może spełnić swego zadania.

Kapelan więzienny
prob. Bazyliki św. Jana w Toruniu.

Na pismo powyższe ks. prałat Wysiąński nie otrzymał do dnia 19 b. m. żadnej odpowiedzi.

„Toruń, dnia 21 grudnia 1933.
Prok. Sądu Okr
w Toruniu
Prez. 1560/33

Do
Wielbego Księdza Prałata
Józefa Wysiąńskiego
w Toruniu.

Na ustnie wyrażone życzenie uprzejmie zawiadamiam Wiel. Księdza Prałata, że odwiedzanie więźniów śledczych Józefa Rychlewskiego i Wacława Madejskiego uzależniam od mojego każdorazowego pisemnego zezwolenia.

To zastrzeżenie w niczem mojem zdaniem nie uchybia obowiązkowi, przyjętem przez Wiel. Ks. Prałata jako kapelana Więzienia K. Śl. w Toruniu na mocy § 2 umowy zawartej w Departamencie Karnym Min. Sprawiedl. dnia 30. X. 1928 r.

Nadmieniam, że sam tytuł części III reg. więz. wskazuje, iż zawarte w

tej części przepisy odnoszą się z reguły do więzień karnych.

Prokurator Sądu Okręgowego
(—) podpis.

Pismo powyższe otrzymał ks. prałat Wysiąński po wysłaniu zażalenia do Min. Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 1933 i odpowiedział na nie następująco:

„Toruń, dnia 23 grudnia 1933.
Do

Pana Prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Toruniu.

Powołując się na pismo Pana z dn. 21 b. m. Prez. 1560/33 — 16 O D proszę niniejszem uprzejmie o udzielenie mi pisemnego zezwolenia na odwiedzenie i rozmowę duszpasterską z więźniami śledczymi pp. Madejskim i Rychlewskim — bez obecności innych osób — jutro we wigilję Bożego Narodzenia po południu pomiędzy godziną 16 a 17.
(—) Ks. J. Wysiąński.

O godz. 14 tegoż dnia, 23 grudnia 1933 r. ks. prałat Wysiąński otrzymał z prokuratury telefoniczną odpowiedź, że pozwolenie nie może być udzielone. Na to ks. prałat Wysiąński wysłał do Warszawy tego samego dnia, następujący telegram:

„Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Karny
Warszawa.

Proszę uprzejmie o decyzję na moje podanie 22 grudnia.

Ks. Wysiąński
kapelan więzienny.

Na powyższy telegram ks. prałat Wysiąński nie otrzymał do dnia 19 bm. żadnej odpowiedzi.

Tarcia w „sanacji”

Czytelników prasy „sanacyjnej”, do których z konieczności zawodowej należą dziennikarze narodowi, uderza milczenie, jakie prasa ta zastosowała do ogłoszonego na ostatnim posiedzeniu przez p. Cara projektu „Legjonu Zasłużonych”. Zarówno „Gazeta Polska”, redagowana przez pp. Miedzińskiego i Matuszewskiego jak i „Kurjer Poranny”, organ p. Stępczyńskiego, o ile pochwalają pierwotny pomysł „elity” orderowej o tyle o rozszerzającym go znacznie projekcie „Legjonu Zasłużonych” nie zamieściły literalnie ani jednego słowa.

Ze stanowiska starych, prawdziwych pilsudczyków wstrzemięźliwość ta jest zrozumiała. Orderowy projekt p. Sławka stwarzał z nich kastę uprzywilejowaną politycznie, a z tego ustrojowego przywileju można było dość łatwo wydedukować także inne, mniej idealne korzyści. Natomiast nowa „elita” p. Cara jest tak pomyślana, że mogła do niej — teoretycznie — należeć wszyscy.

Im dalej reformatorowie konstytucji zapuszczają się w las ustrojowych wynalazków, tem większe napotykają trudności. „Elita” orderowa była bardzo kwasna przyjęta przez konserwatystów „sanacyjnych” i wogóle czuła t. zw. czwartą brygadę, która przylgnęła do obozu przewrotu majowego, po jego zwycięstwie, z oportunistycznym, dla interesu, a która w tym obozie jest dzisiaj najliczniejsza. Może te dąsy konserwatystów nie przestraszyłyby tak bardzo pp. Sławka i Cara, gdyby do nich nie przyłączyli się Żydzi i inne t. zw. mniejszości narodowe. Mowa sejmowa prezesa Klubu ukraińskiego p. Dymitra Lewickiego, który oświadczył, że projekt p. Sławka odsuwa od wpływu na tezy państwa wszystkie niepolskie narodowości, zabiła nieładnie klima „sanacyjnym” demokratom. A gdy także i Żydzi zapowiedzieli opozycję przeciw temu projektowi, los jego był przypieczętowany.

Żydzi sprytnie wzięli się do tej sprawy, zarzucając pilsudczykom „nacionalizm”, a nawet wprost — „endekkość”. My wiemy bardzo dobrze, że projekt p. Sławka zmierzał do tego, by wykluczyć z „elity” przedewszystkiem polskich narodowców, ale Żydzi znają dobrze swoich przyjaciół i wiedzą, że niczem tak ich nie strapią jak porównaniem ze zniechęconymi „endekami”. I donieśli swego „Elita” orderowa trzyma się jeszcze tylko jako wstęp do „Legjonu Zasłużonych”, do którego wszyscy — w praktyce z „sanacji” — mają mieć równy dostęp: nie tylko legjoniści i bojownicy, ale także Radziwiłłowie i Wiśliccy Thony i masony.

Alte to z kolei nie podoba się znowu prawdziwym pilsudczykom. Narazie poradono sobie w ten sposób, że wogóle polecono nie pisać o tym projekcie. Ale to polecenie długo utrzymać się nie da. Już tu i ówdzie, w mniej oficjalnych wystąpieniach, odzywają się głosy żalu za monopolem „elitarnym”. Niezadowolone z małżeństwa z czwartą brygadą znowu wybiera wśród radykalnej pilsudczyzny.

Ma ono stary podkład społeczno-gospodarczy. Radykalni pilsudczyki zaraz po objęciu rządów przez p. Jędrzejewicza uznali, że nadszedł czas pozbycia się balastu konserwatywno-lewjatanowego, który — ich zdaniem — zahamował rewolucję majową na połowie drogi. Podstarzałym radykałom sekunduje hałaśliwie Legjon Młodych, objawiający nieklamany podziw dla wiatrów ze wschodu i namiętną wrogość wobec Kościoła Katolickiego.

Do pogłębienia się fermentów w „sanacji” przyczyniła się także nowa ustawa o uposażeniach urzędniczych. Różne czynniki „sanacyjne”, przedewszystkiem znowu radykałi (oczywiście niezasiadający w rządzie), nie bez racji uważają tę ustawę za czynnik osłabiający pozycję obozu rządowego wśród urzędników.

Rejestrujemy tylko fakty, nie wdając się w prorocstwa.

M. K.

Młodzież Wszechpolska

urządza

w czwartek, dnia 25 b. m. o godz. 20 w sali 17 Coll. Minus

Wielkie Zebranie Informacyjne

z referatem

Prof. Dr. Romana Rybarskiego

Prezesa Klubu Narodowego p. t.

Moralność, polityka i gospodarstwo

zg. 5 225

i kol. Mgr. Jana Tarnowskiego.

Wstęp dla studentów wolny, dla starszego społeczeństwa 1 zł.

Ordynans... mordercą

Wilno. ((Tel. wł.)) Przed wojskowym sądem toczył się proces doraźny przeciwko żołnierzowi K. O. P. Suwałki nazwiskiem Kulka, który będąc ordynansem jednego z oficerów, wręczał mu pieniądze na komorne celem oddania ich właścicielce domu, przywłaszczając dla siebie, a gdy przyszedł moment wyliczenia się wobec właścicielki, zamordował ją.

Kulka przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa. Wyrok zapadł dzisiaj w środę, po zatwierdzeniu przez dowódcę korpusu.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwil

Na rynku pieniężnym

Ostatni bilans dekadowy Banku Polskiego wykazuje rekordowo niski stan obiegu pieniężnego: 1.282 milj. złotych. Niektóre pisma wysnuwają z tej cyfry wniosek, iż proces deflacji „poważnie” się zaostrzył. W twierdzeniu tem tkwi lekka przesada. Okrągło rok temu, obieg pieniężny wynosił 1.288 milj. złotych. Więc różnica wynosi 6 milj. złotych in minus, na niekorzyść bieżącego roku.

Rzecz inna, że w ciągu ostatnich 12-tu miesięcy ogólna objętość obiegu pieniężnego wykazywała — że się tak wyrażymy — skłonność do tycia, notując w październiku cyfrę szczytową: 1.400,8 milionów. Ale samo porównywanie cyfr, zaczerpniętych z bilansu Banku Polskiego, niewystarczająco odzwierciedla położenie na rynku pieniężnym.

Chcąc mieć obraz wierny, należałoby posiadać dane (faktycznie uchwytnie tylko częściowo), ilustrujące proces niezmienne doniosły w skutkach, jakim było wyparcie dolara z obiegu na rynku polskim. Proces ten miał znamiona wybitnie deflacyjne.

Sumując: a) spadek obiegu pieniężnego, znajdujący wyraz w bilansie Banku Polskiego, oraz b) wyparcie dolara z Polski, — należy przyjąć do przekonania, że istotnie proces deflacji zaostrzył się. Jest to zjawisko b. smutne i niebezpieczne w następstwach.

Deflacja jest podatkiem na rzecz wierzyciela. Sto złotych długu było przed kilku laty równowartością nieco więcej niż dwu centnarów metrycznych zła; dzisiaj natomiast 100 złotych równa się siedmiu cent. metr. żyta! Wartość wszystkich wierzytelności wzrosła bardzo znacznie w stosunku do wartości towarów, których ceny zmniejszony obieg pieniężny zdusił w dół.

W Polsce główną wierzytelnością są pretensje skarbu państwa z tytułu podatków, cen wyrobów monopolowych, taryf itd. Dalej: wielkimi wierzycielami są kartele i ubezpieczenia społeczne. Wskutek deflacji ciężary, jakie nakładają na społeczeństwo: państwo i kartele, rosą, podczas gdy dochody maleją...

W następstwie niżki oprocentowania wkładów w bankach, kasach oszczędności i spółdzielniach kredytowych, dał się ostatnio zauważyć dopływ kapitałów na giełdach. Dzięki temu papiery wartościowe stale idą w górę. Wobec skromnych naogół rozmiarów transakcji giełdowych w Polsce, pojawienie się nowych nabywców, którzy wycofali wkłady z banków, by niemi obracać na giełdzie, musiał wywołać dosyć silną reakcję i odbić się na kursach w sposób, który nazwać trzeba nieco przesadnym. Dla potwierdzenia słuszności naszego twierdzenia niechaj posłuży fakt, iż w grudniu 1933 r. obroty akcjami na giełdzie warszawskiej wyniosły aż (!) ... 600 000 złotych.

To też ze wzrostem kursów akcji nie należy łączyć przesadnych nadziei, jak to uczynił pewien dziennikarz warszawski, który wiadomość o haussie zaopatrzył w tytuł: „Świt lepszych czasów”! Pamiętajmy, że w Polsce wystarczy zebrać milion złotych, by zrewolucjonizować wszystkie giełdy!

Sprawa obniżki odsetek od kredytów w bankach prywatnych była ostatnio przedmiotem dyskusji w kołach gospodarczych. Uchwalono przyznawanie indywidualnych zniżek oprocentowania kredytów t. zw. lepszym klientom. Natomiast, jeśli chodzi o klientów mniej pewnych, ma się pobierać dotychczasowe odsetki, kryjące w sobie premję za ryzyko. Podobno ministerstwo skarbu, uznając słuszność takiego stanowiska, nie zamierza narazie zmienić rozporządzenia, regulującego granicę odsetek od kredytów bankowych.

Przy słabym trawieniu, małokrwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołowych, wysypkach skórnych i czyrakach naturalna woda gorka Franciszka Józefa reguluje tak ważne działanie kiszki. Tg 116.

Jakie spółdzielnie wkp. nie należą do Patronatu

M. i. cztery spółdzielnie żydowskie

Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu donosi nam z prośbą o opublikowanie, że spółdzielnie Bank Komercyjny, Bank Udziałowy, Poznański Bank Wierzyteli, Spółdzielnia Wzajemnych Kredytów „Wiano”, Spółdzielnia Hipoteczno-Kredytowa, Bank Wzajemnego Kredytu, Bank Oszczędnościowo-Kredytowy, Spółdzielnia Hipoteczno-Kredytowa „Własna Zagroda” w Poznaniu i Bank Kupiecki w Bydgoszczy nie są i nie były nigdy członkami Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodar-

czych w Poznaniu.

Od siebie dodajemy, że z wyżej wymienionych spółdzielni, nie należących do związku rewizyjnego poznańskiego, t. j. do Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych, cztery a mianowicie: Bank Komercyjny, Bank Udziałowy, Poznański Bank Wierzyteli oraz Bank Kupiecki w Bydgoszczy są spółdzielniami żydowskimi.

Przynależność do związku rewizyjnego stanowi zawsze pewną gwarancję większej solidności danej spółdzielni, kontrolowanej przez Patronat i posiadającej w nim oparcie moralne i finansowe.

Budujmy i konserwujmy drogi

Pod względem ilości dróg o trwałej nawierzchni Polska znajduje się na jednym z ostatnich miejsc wśród państw europejskich. W stosunku do przestrzeni i zaludnienia mamy dziś sięć razy mniej dróg, niż Francja, osiem razy mniej, niż Anglja, cztery razy mniej, niż Czechosłowacja.

O miejscu, któreby nam przypadło w udziale pod względem jakości dróg, lepiej nie mówić. Przypuszczalnie byłoby ono ostatniem.

Ten stan rzeczy ma cały szereg ujemnych konsekwencji gospodarczych. Nie do pomyślenia jest np. aby krajowy przemysł samochodowy, który mógłby się stać ważną dźwignią naszego rozwoju gospodarczego, mógł powstać i rozwijać się równoległe z pogarszającym się z roku na rok stanem naszej sieci drogowej. Symptomatyczna pod

tym względem jest statystyka ilości samochodów. W porównaniu do liczby mieszkańców nawet Rumunia ma dwa razy więcej samochodów, niż Polska, a wśród państw europejskich tylko Rosja i Turcja ma ich mniej od nas. Czynnikiem, który również wpływa bardzo ujemnie na zmniejszenie ruchu samochodowego w Polsce są opłaty na Fundusz Drogowy. W rezultacie w okresie od wprowadzenia tych opłat liczba samochodów w Polsce zmniejszyła się o 22 proc.

Ten układ stosunków znajduje swój wyraz również w cyfrach spożycia benzyny. Mianowicie, mimo, że w roku ubiegłym cena benzyny znacznie spadła, spożycie nie tylko nie wzrosło, lecz w porównaniu z rokiem 1932 zmniejszyło się o 8 proc.

Można połączyć wykwiut z praktycznością

używając

MYDŁA PRZETŁUSZCZONEGO „JASKIER” M. MALINOWSKIEGO

tylko 90 gr. kawatek

łączącego zalety najwyższych gatunków mydła z przystępnością ceny.

Lab. Chem. Farm. Warszawa, ul. Chm'e'na 4.

Do nabycia we wszystkich drogerjach i aptekach w Poznaniu.

Tg 117

KRONIKA GOSPODARCZA

Zryczałtowanie podatku obrotowego

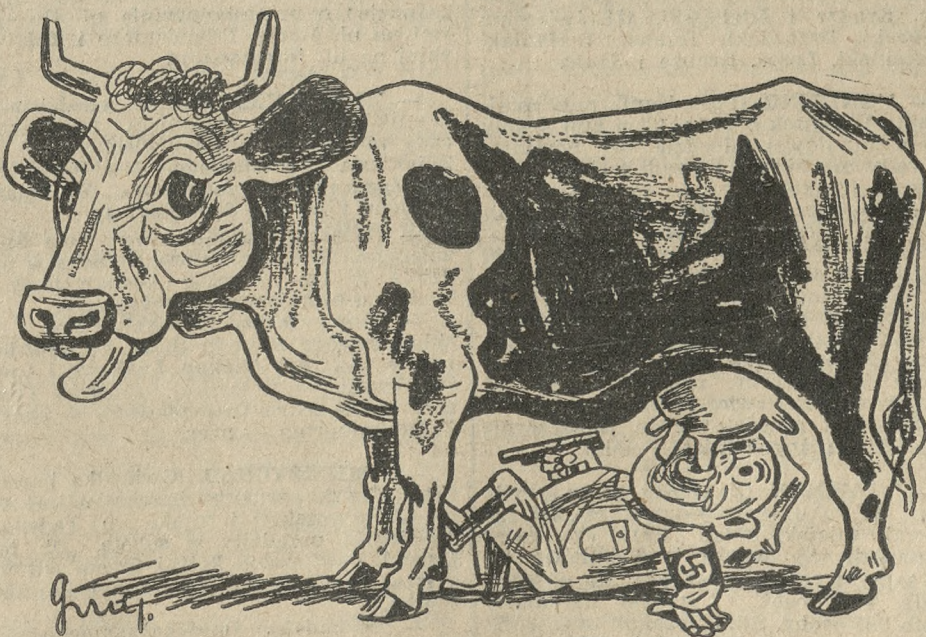
Projekt rozporządzenia zawiera sprzeczną z podstawowym założeniem metody zryczałtowanego wymiaru zasadę, wprowadzającą możliwość zmiany w indywidualnych wypadkach. Dotychczas wymiar zryczałtowany opierało na przeciętnym obrocie bez wprowadzania indywidualnych poprawek, wobec czego było rzeczą naturalną, że zdarzały się wypadki, iż opłacano podatek od wyższych lub niższych obrotów, od osiągniętych w rzeczywistości. Należy więc nadal utrzymać stan dotychczasowy, gdyż możliwość wprowadzania zmian w indywidualnych wypadkach prowadziłaby do dowolności władz wymiarowych, tembardziej, że ryczałt ma obowiązywać tylko przez jeden rok 1934.

Celem uniknięcia podwójnego opodatkowania, niezależnie od zmian w wysoko-

ści ogólnego obrotu, należy wyliczyć z podstaw wymiaru podatku zryczałtowanego obroty osiągnięte ze sprzedaży artykułów scalonych (cukier, artykuły monopolowe, cement, zapalki). Jednakowoż i w tej dziedzinie nie jest celem wchodzenie na drogę indywidualnych zmian, bez obniżenia przeciętnych obrotów dla wszystkich przedsiębiorstw o 20 proc.

Wreszcie należy rozszerzyć rozporządzenie na płatników, których obrót roczny w Warszawie i miejscowościach I klasy (np. Poznaniu) wynosił od 40 tys. do 45 tys. zł (płatnicy ci dotychczas opłacali podatek zryczałtowany) oraz na zakłady gastronomiczne, wykupujące świadectwa przemysłowe III kategorii handlowej i młyny, wykupujące świadectwa przemysłowe VI i VII kategorii przemysłowej. (k)

Pod polską krową



Gdańsk współpracuje z nami ściśle.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Opusty osób prawnych.** Ministerstwo skarbu wyjaśniło, że indywidualne podania zainteresowanych płatników po zbadaniu ich stanu majątkowego i zdolności płatniczej może na zasadzie art. 126 ustawy o podatku dochodowym być umarzana część podatku dochodowego która przypada do zapłaty od bonifikat i opustów uzyskanych przez osobę prawne w drodze ugód sądowych lub należycie udowodnionych ugód pozasądowych. (k) z

(p) **Podatek od uboju.** Min. skarbu okólnikiem z 12 stycznia b. r. wyjaśniło, że ubój owiec i kóz nie podlega państwowemu podatkowi od uboju. Przy zwrocie podatku winny być stosowane następujące zasady: a) w razie całkowitego uznania mięsa (całej ubitej sztuki) za niezdatne do spożycia następuje zwrot podatku w pełnej wysokości; b) w razie uznania połowy ubitego zwierzęcia lub więcej niż połowy za niezdatną do spożycia następuje zwrot podatku w połowie wysokości; c) w razie uznania mięsa za warunkowo zdadne lub mniej wartościowe w całości, następuje zwrot podatku w połowie wysokości; d) w razie uznania tylko części zwierzęcia za warunkowo zdadne lub mniej wartościowe, zwrot podatku wogóle nie przysługuje. (km)

(p) **Dochody z gruntów gminnych.** Ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 11 grudnia 1933 r. L. D. V 52035/2/33 wyjaśniło, że dochody z gruntów przydzielanych nauczycielom przez gminy nie są dochodami z działu II ustawy o państwowym podatku dochodowym (z dochodów służbowych), ponieważ pomiędzy nauczycielem, a daną gminą nie zachodzi stosunek służbowy, wobec czego dochody te nie mogą być kumulowane z uposażeniem nauczyciela. Dochody te mogłyby podlegać opodatkowaniu według działu I ustawy o ile, wraz z innymi dochodami z tego działu, przekroczyłyby kwotę 1.500 zł rocznie. (k)

Z KRAJU

(k) **Oszukańcza instytucja bankowa w Amsterdamie poszkodowała drobnych kapitalistów w Poznańskim i na Pomorzu.** Policja holenderska zlikwidowała ostatnio dom bankowy p. f. „Allgemeene credit en administratie kas” w Amsterdamie. Wymieniony dom bankowy pokrzywdził setki osób z zagranicy, głównie z Polski zachodniej. Wpłaty wniesione na rzecz tego domu bankowego uważać należy za stracone. Jedynie osoby, które po dniu 20 września wysłały pocztą przekazy p. adresem „Allgemeene credit” mogą wobec niezrealizowania powyższych przekazów przez bank poszukiwaczy zwrócić się do urzędów pocztowych nadawczych o ich cofnięcie. (AZ)

(k) **16 proc. dywidendy.** Walne zebranie sp. akc. „Zar” w Nowym Tomyslu uchwaliło za rok 1932/33 dywidendę w wysokości 16 proc. Spółka ta, przy kapitale akcyjnym 500 tys. zł wykazała czystego zysku 186.900,91 złotych. W czasach dzisiejszych, spółka, dająca 16 proc. dywidendy, to prawdziwy biały kruk. (AZ)

(k) **Dostawa maki polskiej do W. Miasta Gdańska.** Po odbyciu szeregu konferencji przez delegatów polskiego przemysłu młynarskiego z gdańskim interesantami i przedstawicielami polskich władz, doszło w pierwszych dniach stycznia do porozumienia, mocą którego zwolnione zostały od opłat badania higienicznego transporty maki przywożone z Polski. Senat wystawił ma odpowiednie certyfikaty. Sekcja pomorska Zjednoczenia Młynów Zach. Polski zgłosiła na okres I półroczia zapotrzebowanie na wywóz maki w ilości 6.000 tonn. Umowa przewiduje też zwalczanie cichego bojkotu stosowanego dotychczas wobec maki polskiej. Certyfikaty rozdzielone będą pomiędzy zainteresowane młyny przez sekcję pomorską Zjednoczenia Młynów w Grudziądzu. (l)

Z ZAGRANICY

(z) **Motoryzacja w Niemczech gwałtownie wzrasta.** W grudniu ub. r. rejestrowano codziennie w Niemczech 231 nowych aut osobowych i 43 samochodów ciężarowych. W grudniu 1932 r. rejestrowano dziennie tylko 91 aut osobowych i 22 wozy ciężarowe. Ten ogromny wzrost popytu na pojazdy mechaniczne tłumaczy się zniesieniem podatku państwowego od samochodów. Powszechnie jest wiadomym, że Niemcy dążą do szybkiego wzrostu motoryzacji kraju i, jak widać z powyższych liczb, wysiłki ich w tym kierunku są skuteczne.

(z) **Angielski węgiel w Polsce.** W związku z falą protestów, które się podniosły w Anglii z powodu transportu węgla polskiego do Londynu, wynoszącego 1.600 t., — podajemy dane statystyczne, ilustrujące przywóz węgla angielskiego na polski obszar celny: Przywóz węgla angielskiego do Polski wyniósł: w r. 1932 — 74.181 tonn, w r. 1933 — 92.076 tonn, przyczem zaznaczyć należy, że ku końcowi r. ub. import ten gwałtownie wzrósł wynosząc w grudniu 24.091 tonn. Na podkreślenie zasługuje, że Polska nie stosuje żadnych ograniczeń celnych, ani nie stawia przeszkód przy wyładunku węgla angielskiego na polskim obszarze celnym.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Msza żałobna za duszę ś. p. Heleny Paderewskiej

Dzisiaj o godz. 9,30 odbyło się w Kolegiacie Farnej uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Heleny Paderewskiej, urządzone staraniem magistratu stoł. miasta Poznania. Mszę św. celebrował w przepięknej świątyni prelat-prepozyt Kolegiaty ks. Antoni Stychel w asyście duchowieństwa kolegiaty. Obecni byli przedstawiciele miasta i rady miejskiej na czele z prezydentem Ratajskim i radcą dr. Szulcem. Z tronu asystował J. Em. ks. Kardynał-Prymas. Podniosło pienia wykonał chór męski „Arion” pod batutą p. Al. Klichowskiego. W mszy św. uczestniczyły organizacje z sztabami, mian. T. U. Powst. 1918-19 im. Ign. Paderewskiego, Tow. Powst. i Wojaków Śródmieście i organizacje kobiece.

KALENDARZYK

Środa, 24 stycznia 1934.

Słońce: wschód 7,46; — zachód 16,24; — długość dnia 8 godz. 38 min.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska minus 7 st. C. pogodnie, cisza, ciśnienie atmosferyczne wysokie 773 mm — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 2 st. C., najniższa minus 6 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dzisiaj 0,36 m.

Kal. rzk.: Tymoteusz B. W.; jutro Nawrócenie Św. Pawła.

Kal. słow.: Chwalibog; jutro Mitoz.

Z POZNANIA

— **Jedziemy do Białowieży.** Białowieża zaprasza nas na wycieczki saniami po puszczy, na odwiedzenie żubrow, na zobaczenie największych w Europie zakładów przemysłu drzewnego, na bigos w pawilonie myśliwskim Prezydenta i na bal Białowieżański. Zgłoszenia na wycieczkę oficerów rezerwy przyjmuje do dnia 30 b. m. Biuro Podróży Wagons-Lits-Cook, ul. Gwarna 12, tel. 58-86.

— **Kradzieże i włamania.** Wielkiej kradzieży z włamaniem dopuszczono się w składzie białawców p. Reesterowej w Poznaniu na Górnaj Wildzie 80. Włamywacze zakradli się nocą i zabrali z magazynu obuwie i białawy, wartości 1400 zł. W przeprowadzonych natychmiast dochodzeniach ujęto jako sprawców kradzieży 26-letniego Aleksandra Grzelńskiego (Górna Wilda 111) i 31-letniego Franciszka Gąsiora (Dolna Wilda 17).

Na Wierzbicicach 58 dopuszczono się kradzieży z włamaniem w mieszkaniu p. Franciszki Grelkowicz. Włamywacze rozbili kasetkę, z której zabrali złotą dziesięciodolarówkę, 10 złotych dwudziestomarkówek, długi łańcuszek złoty do zegarka, lornetkę i aparat fotograficzny wartości 900 zł.

Właściciel żydowskiego sklepu oburwia na św. Marcynie 62, Hilary Urbach, mieszkający w Poznaniu na św. Wojciechu 6, doniósł policji o systematycznych kradzieżach dokonywanych w jego składzie obuwia. Urbach ocenia straty na 11 tys. złotych. W związku z tem doniesieniem aresztowano ekspedjentkę tej firmy, Irenę Nowicką, z Poznania, ul. Spokojna 27, jej ojca Antoniego i brata Zenona.

P. Eugenia Kulikówna z Poznania (ul. Spokojna 16a) doniosła policji, że z mieszkania jej skradziono kontrakt kupna mebli na sumę 700 zł. (kl.)

— **Aresztowania.** Za kradzież dwu par obuwia ze sklepu p. Wincentego Stróżyka w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego nr. 41 ujęto jako znaną „szopenfeldziarkę” Marię Kociembę (ul. Dolina 6). — Jako poszukiwanego przez sąd grodzki w Poznaniu, ujęto Piotra Pawłaka, mieszkającego w ogródkach działkowych przy ulicy Warszawskiej w Poznaniu. (kl.)

— **Usiłowane samobójstwo.** Do Warty rzuciła się w zamiarze samobójczym 23-letnia Bronisława Jaśkowiakówna, rodem z Radziejowa w powiecie poznańskim. Powodem rozpaczliwego kroku był brak pracy. (kl.)

— **Rozbicie wystawy sklepowej.** Przy ul. Półwiejskiej 17 rozbili nieznanzy złoczyńca okno wystawowe w składzie p. Ludwika Kulczak. Jak się okazało, byli to włamywacze, których jednak spłoszono. (kl.)

— **Z targu.** Dnia 24. b. m. na placu Sapieżyńskim placono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,20—2,40 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,50—2,80 zł; 1 kg. twarogu 0,60—0,80 zł; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 1,80—2,00 zł; mendel jaj świeżych 1,60—2,00 zł; wapnowanych 1,20—1,30.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,70—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,20—1,60 zł; wołowy 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,30—1,60 zł; smalcu 2,40—2,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,80 do 3,00 zł; kaczka 2,00—3,50 zł; zęś 4,00 do 9,00 zł; para gołębi 1,20—1,60 zł; indyk 4,00

Nadużycia przy budowie P. W. K. przed sądem

Wyrok w sądzie apelacyjnym w Poznaniu zapadnie w piątek

Jak już donosiliśmy w głównym wydaniu, toczyła się w dniu 23. b. m. przed sądem apelacyjnym w Poznaniu rozprawa przeciwko Stanisławowi Wilińskiemu, Rajmundowi Oppeln-Bronikowskiemu, Zygmuntowi Sartowiczowi i Romanowi Bilskiemu o nadużycia w czasie budowy P. W. K. Kompletowi sędzycemu przewodniczył sędzia Frydlewicz.

Św. Hieronim Grygiel zeznaje, iż firma Wiliński, w której pracował, wykonała wszystkie roboty, przewidziane w planie. Według jego zeznań „szlaka” znajdowała się wszędzie, a tylko na terenie „Wesołego Miasteczka”, niektórzy właściciele imprez usunęli ją, nie umie jednak wskazać konkretnych wypadków. Na zapytanie przewodniczącego świadek zeznaje, iż otrzymywał 5 do 10 procent od rachunku za roboty ziemne jako wynagrodzenie, co wynosiło przeciętnie tysiąc zł miesięcznie. Inne wynagrodzenia świadek nie pobierał, a do osk. Wilińskiego ma pretensje w wysokości ok. 5 tys. zł, tytułem należnego procentu.

Z kolei składa orzeczenie biegły inż. Tadeusz Ruge. Stwierdza on, iż podtrzymuje w zupełności swe orzeczenie, wydane w pierwszej instancji oraz omawia wynik dodatkowych badań, przeprowadzonych na terenach powystawowych w czasie wizji lokalnej w dniu 9. b. m. Z orzeczenia biegłego wynika, że Wiliński pobrali gruz, potrzebny do wykonywania dróg, będący własnością magistratu m. Poznania, bez upoważnienia, czem wyrządził miastu szkodę w wysokości 8 tys. zł, że trzykrotnie wystawił rachunki za pracę przy chodniku wzdłuż Alei Ka-

sprowicza, (szkoda wynosiła ok. 15 tys. zł), dalej, że wskutek niedokładnego wykonania oraz małowartościowego materiału użytego do budowania nawierzchni przy ul. Wyspiańskiego powstała szkoda w wysokości ok. 1.300 zł, a wskutek niedbalstwa przy budowie „Wesołego Miasteczka” w wys. 19.675 zł.

Na ządanie sędziego inż. Ruge stwierdza, że osk. Wiliński policzył niesłusznie za buforowanie na terenie „Wesołego Miasteczka” 28.535 zł, za buforowanie przy ul. Wyspiańskiego, przy użyciu innego, niż w umowie materiału, 2.057 zł, za buforowanie części Al. Kasprowicza 10.875 zł, za ciężkie szlakowanie na terenach wystawowych 4.632 zł, za regulowanie terenów pod wystawę bydła 71 tys. zł, podczas gdy należało się jedynie 22 tys. zł.

Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prokurator, domagając się najwyższego wymiaru kary. Prokurator podkreślał w swym przemówieniu, iż P. W. K. pozostawiła pewien niesmak, wskutek tego, iż różni dygitarze dorabiali się na niej, a za to winna ich spotkać surowa kara, która była ostrzeżeniem dla ewentualnych naśladowców. Sąd wyznaczył publikację wyroku na piątek 26. b. m.

Przypominamy, iż uchylonym przez kasację wyrokiem sądu apelacyjnego skazani zostali Wiliński na półtora roku więzienia, Bronikowski na rok więzienia, a Sartowicz i Bilski na 4 miesiące. Mimo, iż sprawa ta toczy się od kilku lat, zainteresowanie wśród licznej publiczności jest wciąż żywe. (S.)

do 7,50 zł; perlica 2,30—3,00 zł; królik 0,50 do 1,20 zł; zając 2,30—2,50 zł; bażant 1,80 do 2,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg ziemniaków 6 do 8 groszy; 1 kilogram szpinaku 0,60—1,00 zł; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg cebuli 20 gr; 1 kg bobu 40—50 gr; 1 kg kapusty 15—30 gr; 1 kg brukselki 40—60 groszy.

Za ryby: 1 kg szczupaka 2,20—2,40 zł; okonia 1,40—2,00 zł; lina 2,40—2,60 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg białych ryb 0,60—1,20 zł; 1 kg sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg karpia 0,80 do 2,00 zł; 1 kg karpia 2,50—2,60 zł; za ryby śnieg placono 40—60 gr mniej; 1 kg zielonych śledzi 80—90 gr.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1,80—2,40 zł; jabłek 0,50—1,20 zł; 1 kg orzechów włoskich 2,40—3,00 zł; laskowców 2,80—3,20 zł.

Targ ożywiony. Ceny bez znaczniejszych zmian. (hu.)

Z POZNAŃSKIEGO

— **CZARNKÓW.** (Zebrania). W Domu Katolickim odbyło się ożywione zebranie Kółka Rolniczego przy liczny udział członków. — W sali Hotelu Dworcowego zarząd Tow. Kęglarzy urządził swe walne zebranie. Zarząd pozostał prawie ten sam.

— (Święcenia kapłańskie). W niedzielę przybył do Kruszewa ks. biskup Dymek, ażeby udzielić święceń kapłańskich. Tonsury otrzymali: Krasiński Józef, Matysiak Bernard, Krieger Stanisław, Grota Stanisław, Figura Stanisław i Strude Stanisław; II święcenia Jażdżewski Sylwester, Krauze i Michalski, III święcenia Łachecki, Drzewicki, Tomasz Stefaniak, Szczeciński, Losoś, Krauze i Szulc.

— **GNIEZNO.** (Posiedzenie rady miejskiej). W piątek o godz. 18 w auli szkoły przem.-handlowej odbędzie się posiedzenie rady miejskiej. Porządek obrad obejmuje 15 punktów.

— (Poświęcenie sztandaru maszynistów). W niedzielę, 21 bm. Koło Zw. Zawodowego Maszynistów w Gnieźnie obchodziło uroczystość poświęcenia sztandaru. Na intencję Koła odbyło się uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. biskup Laubitz, wygłaszając okolicznościowe kazanie. Na akademii, która odbyła się w Hotelu Europejskim, przemawiał m. in. ks. inf. Krzeszkiewicz, gen. Malinowski, dr. Hensel i przedstawiciele poszczególnych kół z różnych miast Polski.

— **JAROCIN.** (Z urzędu stanu cywilnego). W roku sprawozdawczym 1933 zanotował miejski urząd stanu cywilnego 182 urodzin, 88 zgonów i 48 ślubów. W tym samym czasie przybyło do naszego miasta 1147 osób. Opuściło natomiast miasto 994 osoby. Stan liczebny mieszkańców miasta w dniu 31 grudnia 1933 r. wynosił 8 695 mieszkańców stałych.

— (Zawody hokejowe.) W ubiegłą niedzielę odbyły się na ślizgawce publicznej jarocińskiego klubu sport zawody hokejowe pomiędzy drużynami gimn. jarocińskiego i pleszewskiego, zakończone wynikiem 3:3 (1:0, 2:0, 0:3). Bramki dla Jarocina zdobył Węgierek. Widzów b. dużo.

— (Opłatek III druż. gimnazjalnej). Dnia 20 bm. odbył się tradycyjny opłatek III druż. harcerskiej im ks. J. Poniatowskiego. W uroczystości wzięli udział pp.: star. Różankowska, dyr. Szlapak, grono profesorskie, członkowie P. K. H. oraz cała drużyna.

— (Kronika policyjna.) Miejscowy posterunek P. P. ujął Marię Bernatę ze Starej Kaźmierskiej pow. kaliski, który skradł rower Wojciechowi Frączczakowi.

— **LESZNO.** (Bal Bractwa Kurkowego). W sobotę, 27 bm. odbędzie się bal Bractwa Kurkowego w salach strzelnicy.

— (Walne zebranie Tow. śpiew „Dembiński”). Walne zebranie Tow. śpiewaczego „Dembiński” odbędzie się 30 bm. w sali Hotelu Dworcowego.

— (Wybory uzupełniające w Bractwie Kurkowym). W wyborach uzupełniających przeszli do zarządu pp.: Chojnacki — zast. sekretarza, dr. Polewski i radca Metelski — jako radni. Do sądu honorowego wchodzi pp. dr. Ciążyński, Figaszewski, Górecki, Voelkel i Anos.

— (Z rady miejskiej). Publiczne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek, 25 bm. Porządek obrad przewidyje m. in. powzięcie uchwał co do pokrycia niedoboru za r. 1932 i 33, uchwalenie budżetu na 1934-35 r. i wniosek, przedstawiony na ostatnim posiedzeniu przez „sanację” o przemianowanie ul. Dworcowej na ul. Marsz. Piłsudskiego i Kościńskiego na ul. Narutowicza.

— **LWÓWEK.** (Wybór wiceburm. i ławników.) Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej wybrano wiceburm. p. dr. Zbigniewa Świtalskiego, ławnikami zaś pp. Zygmunta Spędowskiego, Stanisława Kapłona i Jakóba Stawińskiego.

— (Wieczór karnawałowy Koła Śpiewaczego). Koło Śpiewacze urządziło w niedzielę 28 bm. wieczór karnawałowy z wielce urozmaiconym programem.

— (Nowy zarząd Młodzieży Polek.) W skład nowego zarządu S. M. P. wchodzi: patron — ks. dziekan Laskowski, pp.: Ulanowska — prezeska, Jadwiga Pogonowska — sekr., Walendowska — skarbn. Z. Drobnikówna — naczk.

— **MIEDZYCHÓD.** (Gwiazdka harcerska). Żeńska drużyna harcerska im. Anny Chrzanowskiej i męska im. Tadeusza Kościuszki urządziły w sobotę, 20 bm. gwiazdka, w czasie której przemówił wzytator p. Ferens z Poznania i ks. pref. Piętko.

— (Wypadek). Dorożka samochodowa kierowana przez właśc. p. Lubika gdańska z pasażerami ku granicy, została na-

Kronika karnawałowa

Wieczór towarzyski Pogotowia Ratunkowego. Dnia 2 lutego rb. odbędzie się pod protektorem Wojewody Hr. Raczyńskiego w salonach „Adrii” wieczór towarzyski na cele Lekarskiego Pogotowia Ratunkowego im. marszałka Józefa Piłsudskiego (66-66). Wieczór zapowiada się ze wszechmiar interesująco. Najwybitniejsze sily teatrów poznańskich przyrzekły swój współudział. Komitet przygotowuje całą moc niespodzianek. zg 5231

Towarzyska zabawa karnawałowa młodych narodowców przy Kole Stronictwa Narodowego na Łazarzu odbędzie się w nadchodzącą sobotę, 27 stycznia w sali „Parku Wilsona”. Początek o godz. 20-ej. Komitet organizacyjny zabawy przygotował dla zaproszonych gości liczne niespodzianki. Zabawy młodych na Łazarzu cieszą się zwykle liczną frekwencją doborowej publiczności. zg 5239

Akademickie Koło Śremian, Stud. U. P. Dorocznym zwyczajem urządziło Koło w dniu 27 stycznia br. o godz. 2 w sali p. Salińskiej „VI” Wieczór Karnawałowy”. Zarząd Akad. Koła Śremian dokłada wszelkich starań, aby VI. z rzędu impreza wypadła okazale. Zarząd żywi niezłomną nadzieję, że krąg przyjaciół akademika w dniu 27 stycznia rozszerzy się znacznie gromadząc w obszernej sali miłych i życzyliwych Kołu zawsze przedstawicieli społeczeństwa śremskiego. zg 5246

Zabawę taneczną z bridgem urządziła Żeńska Tow. Gimn. „Sokol” XVI. Jężyce w niedzielę, dnia 28. bm. o godz. 19-tej w sali Hotelu „Polonia”, ul. Grunwaldzka 18, na którą wszystkich członków i sympatyków najuprzejmiej zapraszamy. zg 5242/3

jechała przez wóz mleczarski. Na szczęście obyło się bez wypadku. Samochód został tylko nieznacznie uszkodzony.

— (Nowy oltarz). Dzięki inicjatywie ks. prob. Kowalczyka i ks. Korcza stanął w kościele tut. nowy oltarz Serca Jezusa. Oltarz malował nac. tut. sądu p. Jankowski.

— (Jak „sanatorzy” „bezinteresownie” pracują). Emerytowany komisarz straży granicznej p. Adam Majewski, sprawuje od kilku lat funkcje sekretarza B. B. W. R. Oprócz swej emerytury ciągnie on zyski z hurtowni wyrobów tytoniowych „Zw. Młodzieży Ludowej”, której jest kierownikiem. Obecnie otrzymał trzecie źródło dochodowe hurtowni soli, to też śmiało może krzyknąć o radosnej twórczości oraz stawiać wnioski, jak to było przy ostatnich wyborach że wszyscy urzędnicy głosować mają jawnie, jak to sam uczynił.

— **OWIŃSKA** (Nowy zarząd S. M. P.). W skład nowego zarządu wchodzi pp. Blüge — prezes, A. Ratajczak — wiceprezes, Hańczak — sekretarz, Dera — skarbnik Nowak — bibliotekarz, Dobrzykowski — gospodarz i Majer — naczelnik.

Największą atrakcją

KARNAWAŁU —

XIV Doroczny Bal

„Bratniej Pomocy”

Towarzystwa Studentek i Studentów Uniwers. Poznańskiego

Fięka Aula Uniwersytetu
zespolą jaszows i dete-
bufety obficie zaopatrzone
w wszelkie artykuły sztuki
kulinarnej i destylacyjnej,
sale dobrze ogrzane i uspa-
niale oświetlone zapewnią
wszystkim miłą zabawę.

— **ROGOŹNO.** (Wyjaśnienie.) Nowo zaangażowanym woźnym w miejsce p. Stasińskiego jest nie jak mylnie podaliśmy p. Bucholt, a p. Budhardt, członek Zw. Strzeleckiego.

— (Zgon dyr. gimnazjum.) W nocy z 19 na 20 bm. zmarł nagle na udar serca dyr. miejscowego przyw. gimnazjum miejskiego p. Will. Zmarły cieszył się wielką sympatią, zarówno Niemców, jak i Polaków. W pogrzebie wzięły udział tłumy publiczności.

— **SIERAKÓW.** (Zarząd Tow. gimn. „Sokol”). Nowy zarząd „Sokola” przedstawia się następująco pp.: T. Borowiak — prezes, A. Serafinowski — zast. Fr. Malchszak — sekretarz, J. Wilczyński — skarbnik, A. Maciejewski — Olechówna, Kaczkówna, Werdenga, Lorkiewicz i Wendowski — członkowie zarządu.

— (Przeniesienia w policji). Przewodnik policji p. Wegner, który sprawował ten urząd od 1920 r. w Sierakowie został 15 bm. przeniesiony do Wielichowa. Na jego miejsce przyszedł przewodnik Jędrzejczak z Wielichowa.

O usprawnienie eksportu

Specjalny komitet przy Izbie Przem.-Handl. w Gdyni

Gdynia, 23 stycznia.

W dniu dzisiejszym w Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyło się posiedzenie przedstawicieli firm przemysłowych i handlowych, zainteresowanych eksportem. Zebranie to było wyjątkowo licznie obsesane. Po przeprowadzeniu dyskusji wyłoniono projekt powołania do życia przy Izbie komitetu dla popierania eksportu. Do komitetu tego wejść mają przedstawiciele handlu, przemysłu, rolnictwa, rzemiosła, arma-

torów i ekspedytorów. Zadaniem tego komitetu ma być udzielanie zainteresowanym wszelkich informacji, dotyczących eksportu.

Tą drogą zamierza się ułatwić przeprowadzenie transakcji wywozowych i scharmonizować pracę wszystkich czynników w nich współdziałających. Komitet będzie zawiązką przyszłego Towarzystwa Eksportowego, które z czasem powstanie w Gdyni. (Tel. wł. — p.)

Administrator przebił nożem lokatora

Niezwykłe sensacyjna rozprawa sądowa w Gnieźnie

Gnieźno, 24 stycznia.

Dnia 22 bm. sąd okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę karną przeciwko 28-letniemu Wiktorowi Piaseckiemu z Wrześni o to, że dnia 20 września r. ub. zakłuł na śmierć nożem robotnika śp. Stanisława Rabczyńskiego.

W kamienicy Wł. Szuberta we Wrześni (Kościelna 3) administrację objął Piasecki. Z uwagi na to, że pewna część lokatorów, między którymi znajdował się Rabczyński, czynszu dzierżawnego nie płaciła, wytoczono niepłatnym skargi eksmisyjne. Eksmisja Rabczyńskiego wyznaczona została na dzień 22 września 1933 r. Procesowi eksmisji towarzyszyło wyzywające zachowanie się oskarżonego, w szczególności w stosunku do Rabczyńskiego, którego oskarżony miał przy-

chwycić na kradzieży ziemniaków. — Dwa dni przed eksmisją doszło do ponownej awantury, bowiem Piasecki miał zanieczyścić gnojem okna mieszkania Rabczyńskiego, a ostatni dosięgnął najbliższym, bo w r. 1934/35, magła się oczyszczenia. W pewnym momencie Piasecki dopadł Rabczyńskiego, pchnął go nożem w pierś w okolicę serca, a kiedy ten począł się słać, zadał dalsze ciosy w płuca. Rany były śmiertelne, nieszczęśliwy niebawem zmarł.

Przewód sądowy wykazał w całej rozciągłości winę Piaseckiego, to też oskarżyciel publiczny domagał się na zasadzie art. 225 k. k. kary więzienia na lat 12. Sąd po dłuższej naradzie skazał Piaseckiego na 4 lata więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

tł dla harcerstwa świadczy powodzenie zabawy, która z pewnością zjednała nowych przyjaceli temu zdrowemu, mimo usiłowań destrukcyjnych, ruchowi młodzieży i działwy.

— * **ŚRODA.** (Nowy zarząd „Lutni“). Nowy zarząd „Lutni“ tworzą pp.: E. Bembiński — prezes, Ig. Nowak — zast. i dyryg., E. Dydyński — sekr., Chojnacki — skarbnik.

— (Liczba ludności.) Według staty-

styki miejskiej z dnia 1. I. 34 r. liczba ludności naszego miasta wynosi 8484 osoby, z tego 3981 mężczyźni i 4503 kobiety.

— * **SWARZEDZ.** (Nowy zarząd Koła Śpiewaczego). Nowy zarząd Koła im. Dembińskiego tworzą pp.: M. Dykier — prezes, H. Piechowiak — wiceprezes, A. Rzakiewicz — sekr., J. Smichurski — skarbnik. Prezesem honorowym został mianowany p. Stanisław Łoza.

— (Wybory władz miejskich). Na zebraniu rady miejskiej dokonano wyboru wiceburmistrza którym został p. Fr. Zawadzki. Do magistratu ze Stronnictwa Narodowego weszli pp.: Stan Kurczewski, oraz Czesław Gruszczyński. Z powodu tego iż p. Stanisław Kurczewski został już poprzednio wybrany do rady miejskiej, a obecnie do magistratu, na jego miejsce powołano jako radnego p. Adama Czarneckiego.

— * **WRONKI.** (Włamanie do kasy kolejowej). Do biura ekspedycji kolejowej włamali się ostatnio nieznani sprawcy. — Po włamaniu zapomocą łomów dwoje drzwi, zbiegli, nie naruszając kasy ogniotrwałej. Będzie to szajka zawodowych kasiarzy przed którymi należy się mieć na baczności.

— (Zasadzenie włamywaczy). Głośna kradzież z włamaniem u kupca Lewina znalazła swój epilog przed sąd. sądem grodzkim. Sprawcami kradzieży okazali się Ed. Rybarczyk z Szamotuł, Wł. Szymański z Brodziszewa, Stefan Kaseja i Cz. Srama z Oporowa, których zasadzono każdego na 18 miesięcy więzienia. Za państwo otrzymali Marianna Kaseja i Józefa Srama po 14 dni aresztu. Skazani części już odpowiadali za podobne czyny.

Samobójstwo

Gdańsk, 24 stycznia.

W dniu wczorajszym pod autobus, zdążający do Wrzeszcza ulicą „Hindenburgallee“, rzuciła się niejaka Teresa Szwemin, obywatelka polska, zamieszkała i zatrudniona w Gdańsku jako służąca. Mimo wysiłku szofera, autobusu zatrzymać nie było można i przednie koło wozu zmiażdżyło Szweminównie głowę. Przyczyn samobójstwa nie zdołano ustalić. Policja natychmiast po wypadku zaopiekowała się... krewnymi zmarłej (!). (p)

KRATKI SĄDOWE

„Kombinatorzy“ — Pobili policjanta — Fatalna geś

Marcin Konieczny ogłosił w r. 1930 w „Gazecie Grudziądzkiej“, iż poszukuje pracowników do swego przedsiębiorstwa pod nazwą „Agentura Osadnicza“ w Poznaniu. Od zgłaszających się pobierał kwoty 200 zł, 400 zł, 500 zł, a nawet 900 zł tytułem kaucji względnie pożyczki. Konieczny nie mógł zwrócić kaucji i pożyczek i wskutek skargi poszkodowanych skazany został przez sąd okręgowy w Poznaniu na rok więzienia. Sąd apelacyjny w Poznaniu w dn. 24 b. m. po dokładnym rozpatrzeniu sprawy zatwierdził wyrok sądu okręgowego, uzasadniając go tem, że oskarżony Konieczny zgóry wiedział, że nie będzie mógł zwrócić pobranych pożyczek i kaucyj. (S)

Mieszkaniec wsi Zieleń w pow. mogileńskim Nowaczyk Stefan był pozwanym w procesie o alimenty i w związku z tem nakłaniał niejakiego Chmielewskiego do złożenia fałszywych zeznań przed sądem. Sąd okręgowy w Gnieźnie skazał go na 7 miesięcy więzienia,

a sąd apelacyjny w Poznaniu w dniu 24 b. m. zatwierdził wyrok, zawieszając wykonanie kary na 5 lat. (S)

Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał apelację prokuratora od wyroku sądu okręgowego w Łęcznie w sprawie Franciszka Włodarczaka, Józefa Skrzypczaka i Bruno Wechterowicza, skazanych za pobicie przodownika policji państw. Fornalika w czasie zabawy tanecznej. Sąd apelacyjny skazał oskarżonego Włodarczaka na rok więzienia, osk. Skrzypczaka na 8 miesięcy, osk. Wechterowicza na 7 miesięcy więzienia, zawieszając wykonanie kary dla ostatnim. (S)

Sąd okręgowy w Poznaniu pod przewodnictwem sędziego Jappy skazał Małyszkę Antoniego, zam. na Rałajach za postrzenie z browninga w dniu 21 sierpnia ub. r. w sporze o geś Florjana Rałajczaka na karę 14 miesięcy więzienia. (S)

METROPOLIS

DZIŚ

w środę, 24 stycznia

ATRAKCYJNA PREMJERA

niesamowitego filmu

FANTOMAS

RICARDO CORTEZ
CARLEN MURLAY

Szajka zuchwałych bandytów

nękała spokojną ludność

Policja poznańska zlikwidowała groźną szajkę — 5 bandytów pod kluczem, 6 zbiegli

Od szeregu tygodni poznańskie władze sądowe i policyjne prowadzą intensywne śledztwo przeciwko groźnej szajce bandytów Rogozińskiego i tow. z Kościana, obwinionej o dokonanie szeregu napadów rabunkowych z bronią w rękę w miesiącach lutym i marcu 1932 r.

W śledztwie ujawniono, że niebezpieczna ta szajka dopuściła się m. in. napadów rabunkowych z bronią w rękę na samochód kupca Witallsa Lechowskiego z Kościana, na szosie między Jarocinem a Jaraczewem. Ta sama banda dokonała zbrojnego napadu rabunkowego na restaurację Jana Zwierzchowskiego w Zadorach w pow. kościańskim, dalej napadów rabunkowych z bronią w rękę na zabudowaną rolnika Krzyżostaniaka w Świńcu w pow. kościańskim i na zagrodę Józefa Chrzanowskiego w Rakowcu w

pow. obornickim. Podczas napadu na zabudowania p. Chrzanowskiego właściciel zagrody śp. Józef Chrzanowski został przez bandytów zastrzelony.

Dotychczas jako sprawców tych czynów ujęto i osadzono w więzieniu przywódcę bandy, Franciszka Rogozińskiego i Adama Kościelniaka z Kościana, Antoniego Ściernickiego z Żabikowa pod Poznaniem, Anoniego Piechowiaka z Kokorzyna w pow. kościańskim i Feliksa Nogaja z Borku w pow. jarocińskim.

Szóstym członkiem bandy jest niejaki Antoni Grzesiński, urodzony 18 maja 1909 r. w Recklinghausen w Niemczech, syn Franciszka i Jadwigi z d. Langner, z zawodu szofera, który mieszkał ostatnio w Kościanie i Krzywiniu. Grzesiński jest szatynem wzrostu 1,60 m. o pełnej twarzy, zdrowej cerze, nosi mały czarny wąs. Ubiiera się

w czapkę sportową, skórzaną kurtkę szoferską, czarne sznurowane trzewiki i czarne cholewki.

Grzesiński zbiegł na krótko przed aresztowaniem. Sędzia śledczy w Poznaniu ściga go listami gończymi. Jest prawdopodobnym, że Grzesiński ukrywa się u krewnych lub znajomych w okolicach Krzywina lub też Leszna. W związku z prowadzonym pościgiem władze śledcze przyjmują wszelkie informacje, mogące się przyczynić do ujęcia Grzesińskiego, a należy je składać w najbliższym posterunku policji względnie u sędziego śledczego Chrzanowskiego w Poznaniu względnie u prokuratora rejonu 6 przy sądzie ogólnym Pasikowskiego, względnie też w wydziale śledczym w Poznaniu.

Hersztowi bandy Rogozińskiemu i jego towarzysom odebrano bogaty materiał dowodowy.

— * **STRZAŁKOWO.** (Pożar). W zagrodzie Ottona Kannwischera w Brudzewie spłonęła stodoła, napelionna zbożem oraz chlew. Żywy inwentarz zdolano uratować. Natomiast maszyny spłonęły.

— (Nowy zarząd Tow. Robotników Katolickich). Na ostatnim odbytem walnym zebraniu Tow. Robotników Katolickich wybrano następujący zarząd pp.: Wozniak M. — prezes, W. Schoen — wiceprezes, Zeiderowicz K. — sekretarz, Pacholski I. — zast., Staszak J. — skarbnik, Nowak J. — bibliotekarz, Tomczak J. i Stawniak K. — ławnicy.

— (Przedstawienie). Tow. Robotników Chrześcijańskich wystawia 4 lutego rb. „Bursztyni Kasi“ i „Tatusz powoli“. Po przedstawieniu odbędzie się zabaw taneczna.

— (Bal Czerwonego Krzyża). Odbyty ostatnio bal tut. Koła Czerwonego Krzyża wypadł zupełnie dobrze. Czysty dochód przeznaczono na potrzeby drużyny ratowniczej.

— (Nagroda za wykrycie sprawców). — Za wykrycie sprawców kradzieży z wozu handlarza Kradusa Hersza ze Słupcy i zwrot skradzionego towaru i gotówki wyznaczona została nagroda w sumie 3 tys. złotych. Informacje kierować należy do wydziału śledczego Policji Państwowej w Gnieźnie.

— * **SZAMOTUŁY.** (Zderzenie). Na szosie Szamotuły-Otorowo, zderzył się autobus, własność p. Rzymieszkiewicza z Otorowa z powózką majetności Lipnica. Uszkodzona została jedynie powózka, ofiar w ludziach na szczęście nie było.

— (Z Zespołu Muzycznego). Na walnym zebraniu Zespołu Muzycznego im. Fr. Chopina wybrano zarząd jak następuje pp.: Stan. Krupski — prezes, Zygm. Tulińska — wiceprezes, Feliks Bocheński — sekretarz, Marjan Galas — zast. sekretarza, Antoni Janiczek — skarbnik, Józef Poniatowski — dyrygent, Lucjan Paschke — zast. dyr., Stefan Degórski — gospodarz, Marjan Maniewski i Feliks Bekasiak — radni. Komisja rewizyjna pp.: Józef Preuss i Walenty Piotrowski. Sąd honorowy pp. St. Krupski, Marjan Lappa i Sylwester Stachowiak. Kulturalny zespół cieszy się ogólną sympatją tut. społeczeństwa.

— (Walne zebranie „Sokoła“). Walne zebranie męskiego Tow. gimn. „Sokół“ odbyło się przy licznych udziałach członków delegatów z okręgu i żeńskiego Tow. gimn. „Sokół“. Po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu absolutorjum przystąpiono do uzupełniających wyborów członków zarządu z następującym wynikiem pp.: Jan Sujak — prezes, Bolesław Sprutta — wiceprezes, Marjan Czerwiński — sekretarz, Bernard Fengler — skarbnik, Edward Müller — ref. oświatowy, Wł. Skrzypczyński — bibliotekarz, Henryk Nowaczyński — naczelnik, Jan Lipke i Antoni Ciesielczyk — radni. Chorażym — Wł. Sokołowski. Komisja rewizyjna pp. J. Preuss, Fr. Borowiak i St. Musiał. Gniazdo szamotulskie, po Poznaniu i Inowrocławiu najstarsze, przygotowuje się już obecnie do 50-letniego jubileuszu, który przypada na rok 1937.

— * **SMIGIEL.** (Kradzieże). Stan. Porackiemu z Białca Nowego skradziono świnie, wartości 100 zł; w Płocinskiej kilka par obuwia. Szwarcowej znaczną ilość masła oraz około 200 zł gotówki. Rolnikowi Urbańskiemu z Popowa Starego zabrano drób, bieliznę i odzież.

— (Zarząd Tow. Hodowli Gołębi). W skład zarządu Tow. Hodowli Gołębi Poczтовых wchodzi pp.: Dębski — prezes, K. Frackowiak — wiceprezes, F. Kubiak — sekr., L. Graśliewicz — skarbnik. Do kom. rew. powołano pp. Z. Styżę i E. Ryszmana.

— (Nowy król kreglarski). Królem kreglarskim został p. Schwenzel, rycerzami pp. Nowak J. i Siegler P.

— (Nowe wybory do rady miejskiej.) Na zarządzenie p. starosty pow. kościańskiego odbędą się dnia 18. 2. rb. ponowne wybory do rady miejskiej.

— (Nowy zarząd S. M. P.) Nowy zarząd S. M. P. przedstawia się następująco: pp. L. Dratwiński — prezes, J. Kasprzycki — wiceprezes, T. Maciejewski — sekr., M. Bajon — zast. sekr., F. Jarzebowski — skarbnik, F. Wieczorek — nac., S. Skrzypczak — zast. nac., Z. Kazubski — gosp.

— * **ŚREM.** (Zmiana w składzie rady miejskiej.) Z powodu wyboru 2 ławników z grona radnych nastąpi zmiana w składzie rady. Do klubu narodowego wejdzie na miejsce p. W. Adamskiego — p. W. Scheller, a do „sanacyjnego“ B. B. p. S. Rusiak.

— (Zarząd klubu sportowego.) W skład zarządu śremskiego klubu sportowego wchodzi pp. N. Popialkiewicz — prezes, J. Sobczak i M. Kujawski — wiceprezesi, Mikolajski — sekr., E. Warsztynowicz — skarbnik, oraz 5 kierowników sekcji: Baraniak — lekkoatletycznej, Chudziński — piłki nożnej, Tomaszewski — pięściarskiej, Matuszewski — tenisowej i Tomczak — szachistów.

— (Budżet miasta.) Budżet na rok 1934-35 przewiduje po stronie wydatków i dochodów sumę 213 276 zł. Wydatki znaczne przekraczają zeszłoroczne o przeszło 10 tys. zł i powstały przeważnie w dziale oświaty i w dziale utrzymania magistrackich domów czynszowych. Nadwyżka dochodów ma wpłynąć z zysku gazowni i problematycznych dzierżaw domów czynszowych.

— (Maskarada harcerska). Maskarada harcerska cieszyła się wielkim powodzeniem. Królową zabawy jury wybrało p. Pawlicka. Nagrody za kostiumy artystyczne przyznano: za najpiękniejszy p. Reginie Średzkiej (hożej molodcy), za najoryginalniejszy p. Kaźmierczakowi (góralowi), za najzabawniejszy p. Zaczynskiej (dziewczynce z piłką). O wielkiej sympa-

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

JUTRO WIELKA MUZYCZNA „PRAPREMJERA”

Zapowiedziana na jutrzejszy koncert Orkiestry Symfonicznej m. Poznania „Missa Pontificalis” Witolda Maliszewskiego — podobnie jak jego „Requiem” są chyba unikatami w naszej współczesnej literaturze muzycznej. Wyłączywszy twórczość ściśle kościelną tj. celom liturgicznym służącą, nie znajdziemy prawdopodobnie i poza Polską znaczących nowszych kompozytorów, którzyby się mszą jako formą muzyczną zajmowali. Przynajmniej nic o tem nie wiadomo. A przecież nie tak dawno, bo jeszcze w XIX w. forma ta była nader wzięta i prawie każdy szanujący się kompozytor (z pierwszych wielkości wyjąwszy chyba tylko Chopina i Wagnera), uważał za konieczne napisać choćby jedną mszę. Pisano je nie tylko dla zaspokojenia własnych uczuć religijnych, ale i dla bogactwa tematu i dla swobody, jaką daje kompozytorowi ta rozległa forma cykliczna. Nasza nowsza literatura (zostawiam na boku literaturę klasyczną XVI, XVII w.) nie przyniosła w tej dziedzinie żadnego trwałego nabytku. Ostatnim kompozytorem, wchodzącym tu w rachubę, byłby Moniuszko (znowu Moniuszko!), ale i on pisał raczej dla kościoła, niż dla estrady. Także młoda Polska (i najmłodsza) nie notuje w swym inwentarzu żadnego koncertowego opusu mszalnego. Wallek Walewski a z nieżyjących Soltys, jeżeli co mają, to także tylko do użytku liturgicznego. Dopiero Witold Maliszewski zwrócił uwagę na tę zaniedbaną już formę twórczości muzycznej. Stało się to pośrednio na skutek konkursu ogłoszonego kilka lat temu przez poznański Związek Śpiewaczy. Maliszewski napisał wówczas swe dwie msze („Missa Pontificalis

właśnie, oraz „Requiem”, któreśmy w ubiegłym roku w Poznaniu słyszeli), ale na konkurs nie przysłał.

I tak się złożyło, że właśnie te dwie msze, oraz przysłana na konkurs, ale przez sędziów pominięta „Apokalipsa” Wallek Walewski (wykonane z dużym powodzeniem w Krakowie) wchodzą przed innymi dziełami konkursowymi do polskiego repertuaru estradowego, wzbogacając go wybitnie. Maliszewski ma więc zasługę podwójną: stworzenie pierwszych polskich mszy koncertowych i podniesienie przez nie wybitnie stanu posiadania polskiej literatury chóralnej. Oba dzieła stoją na wysokim poziomie techniki i inwencji, i, wnosząc wartości trwale, odpowiadają zarazem wymogom czasu i potrzebom naszych zespołów chóralnych.

Msza, którą jutro usłyszymy, jest nazwana pontyfikalną dla uczczenia Roku Świętego, który kościół katolicki właśnie obchodził i poświęcona jest papieżowi Piusowi XI. Charakter utworu jest koncertowy, ale można go zastanawiać w i w kościele, bowiem rozmiary jego nie przekraczają ram liturgicznych. U nas wykonanie mszy zajmie połowę programu koncertowego. Jako dzieło autora ceniącego w twórczości umiejętność techniczną na równi z talentem i rozporządzającego wybitnie temi właśnie danymi, „Missa Pontificalis” jest pozycją bardzo ważną w naszym dorobku twórczym a wykonanie jej (poraz pierwszy wogóle) w Poznaniu przynosi naszemu miastu zaszczyt i podnosi znaczenie jego jako ważnej placówki w rozwoju polskiej kultury muzycznej.

St. Wiechowicz.

Poznań.

„HAMLET” W BIEGU WIEKÓW — I ZAWSZE

(Z powodu jutrzejszego wystawienia „Hamleta” w teatrze Polskim.)

Nie wiemy, kiedy i gdzie odbyło się pierwsze przedstawienie szekspirowskiego „Hamleta”. Nie wiemy, jaki był wówczas tekst tragedji. Nie wiemy nawet, ile w nim należało do Szekspira, a ile do jego poprzednika, którym był nieszczęsny Tomasz Kyd. Ale to możemy sobie wyobrazić, że już owi pierwsi widzowie, a więc buńczuczna szlachta, dworzanie królowej Elżbiety, kupcyki londyńskie, studenci kolegów prawniczych, marynarze, co może niedawno wrócili z korsarskiej wyprawy na wody drugiej półkuli, męty wielkomięskie — że już ci pierwsi widzowie doznali na sobie wyjątkowego czaru, jakim promieniuje tragedia.

Nie wiemy, czy królowa była współniczką zbrodni Klaudjusza. Nie wiemy, jak Hamlet, który rozmawiał z duchem i nawet słyszał o jego czyścących mękach, może zastanawiać się nad tem, czy mu „być czy nie być” po śmierci? Nie wiemy, jaki był stosunek między królewiczem a Ofelią. Nie wiemy, jakim sposobem przychodzi do zamiany floretów w czasie pojedynku. Nie wiemy mnóstwa innych rzeczy. Nie wiemy nawet, jak pojmować charakter samego bohatera — przecież są krytycy, którzy przyznają mu silną wolę i pełną zdolność do czynu. Dlaczegoż więc Hamlet, wobec którego duch potwierdził tylko to, co już żyło w jego „proroczej duszy”, szuka jeszcze potwierdzenia w przedstawieniu, dlaczego oszczędza modlącego się króla (bo chyba nie dlatego, aby duszy jego nie wysłać do nieba, choć są komentatorzy, którzy opierają się na dosłownie pojętym tekście i tak twierdzą), dlaczego pozwala się potem wysłać do Anglii, a wszystko to czyni, wiedząc i czując, że jest szpiegowany i omotywany siecią intryg stryja i że z natury rzeczy jego własne życie będzie wkrótce zagrożone?

Nie wiemy, i nie wiedzieli tego lub nie zastanawiali się nad tem owi widzowie z przed lat trzystu z okładem. Trudno sobie jednak wyobrazić, że choćby jeden z nich, zrażony zagadkami, któremi jeży się tragedia, machnął ze zniechęceniem ręką i odszedł w ciągu przedstawienia. Owszem, musieli słuchać z zapartym oddechem aż do ostatniego jęku czterech ofiar katastrofy, aż do pośmiertnego wspomnienia, jakie królewiczowi poświęca Fortinbras, i do zarządzeń, jakie wydaje w sprawie pogrzebu. I jeszcze, gdy wychodzili z teatru, dążąc na wesołą wie-

czereż, na dworskie przyjęcie, na pokład okrętu, w zacisze domowe czy w objęcia kochanki, szumiały im w uszach czarodziejskie wyrazy poety, otulała ich hamletowym płaszczem melancholj, dręczyły ich zagadki życia i śmierci... Jednym słowem panował nad ich duszami ów czar niezrównany i w swoim rodzaju jedyny, zrodzony z cudnej poezji, z filozoficznych myśli, z krwawych czynów i z „żywotnej niejasności”, wreszcie z szeregu efektów scenicznych, które rzadko tylko i częściowo są własnością reżysera lub tego czy owego aktora, bo skrętnie, umiejętnie i planowo nagromadził je dramaturg, sam będący aktorem.

Kto wie, czy owi widzowie z elżbietańskiej premjery nie lepszą częśćkę wybrali od tych, co na temat zagadki „Hamleta” zapisali już całą stertę papieru i nieraz mówią sobie z Faustem: „I otóż tu stoję, biedny głupiec, i jestem taki mądry, jak i przedtem”.

Po owem pierwszym przedstawieniu nastąpiły tysiące i tysiące innych. Grali Hamleta Garrick, Kean, Kemble, Rossi, Sara Bernhard, grały Ofelię Mrs. Siddons i Modrzejewska, grały te role po prowincjonalnych dziurach całego świata „tęgie draby w perukach, rozdzielające namietność na strzępy” i skrzeczące pierwsze naiwne z pod ciemnej gwiazdy. Wystawiano tragedję z przepychem na tle przeładowanych szczegółami dekoracyj, to znów nawracano do surowej prostoty elżbietańskiej lub używano systemu barwnych zasłon. Naginano „Hamleta” do mających w danej chwili wartość obiegową formułek literackich i odpowiednio zniekształcano jego tekst. W takiej formie wkroczył on z końcem XVIII wieku na sceny polskie, gdyż Bogusławski i Kamiński opierali się na barbarzyńskich przeróbkach Schrödera, w których giną tylko winni, a Hamlet wśród ogólnych wiewatów wstępuje na tron, pogodziwszy się przykładnie z Laertesem, bo przecież śmierć królewicza byłaby pogwałceniem etyki i zgorzeniem! Kiedy indziej i gdzie indziej posuwano się do najwyższego stopnia pietyzmu. Ale zawsze i wszędzie nad tragedją unosił się ów czar pierwotny. Nawet przez szatę świętokradzkich przeróbek i przez fałszywy patos „tęgich drabów w perukach” przebijał się jak woń subtelna, brał w niewolę serca i zapładniał głowy myślami. Nie mogli się

ŻYCIE KULTURALNE

ZYGMUNT WASILEWSKI O GRZYMALE SIEDLECKIM

Notując wyjście powieści Adama Grzymały Siedleckiego „Miechowiec i Syn”, zaznaczyliśmy, że wybitnym tem dziełem przyjdzie osobno się zająć i w tym celu zwróciliśmy się do Zygmunta Wasilewskiego. Dzięki uprzejmości, z jaką znakomity krytyk do tej prośby się przychylił, będziemy mogli w jutrzejszym Dziale zamieścić pełne treści i barwy uwagi, jakie na marginesie powieści Siedleckiego Wasilewski nakreślił. Mimo ograniczonych przez technikę dziennikarską wymiarów, rozrasta się ten mistrzowski szkic w sylwetę pisarską Siedleckiego, pierwszą w naszej literaturze krytycznej co do wnikliwości psychologicznej i co do podkreślenia zasadniczych cech jakie charakteryzują twórczość świetnego belletrysty, pisarza teatralnego, krytyka i publicysty.

NAUKA

Poznańskie obrady naukowe. Zebranie Oddziału Poznańskiego Polskiego Tow. Botanicznego, odbędzie się jutro we czwartek 25 stycznia o godz. 18 w Zakładzie Botaniki Ogólnej U. P., Słowackiego 4/6. Porządek dzionny: 1. Prof. Z. Makowski: Nowsze prace biologiczne nad kwiatami i owocami drzew owocowych. 2. Mg. St. Rajkowski: Pochwy graniczne w łodygach roślin kwiatowych. Goście mile widziani.

Z Pol. Tow. Teologicznego. Oddział lwowski odbył posiedzenie naukowe z odczytem ks. prof. dr. A. Tymczaka n. t. „De sacramentalitate ordinum minorum” i referatem bibliograficznym ks. dr. B. Radomskiego.

W Bibliotece Sejmu Śląskiego, która liczy przeszło 50.000 tomów, w ubiegłym roku wzięto do czytania dzieł naukowych 11.997, podczas gdy w roku 1932 tylko 3.361. Osobno wypożyczono dzieł prawnych 1827.

OCHRONA PRZYRODY

Poznań za ustawą o ochronie przyrody. W sobotę odbędzie się o godz. 18 w sali Śniadeckich przy ul. Fredry 10 (Coll. Medicum) wielkie zebranie publiczne w sprawie ustawy o ochronie przyrody. Ustawa ta jest, jak wiadomo, gotowa i ma być wkrótce przedłożona całemu ustawodawczemu do uchwalenia. Zebranie zwołują instytucje naukowe i krajoznawcze poznańskie w liczbie sześciu. Do sprawy tej wrócimy, mamy zaś nadzieję, że miłośnicy przyrody przybędą licznie, aby zaznaczyć swe stanowisko w tej tak doniosłej sprawie. Wstęp wolny.

SLAWISTYKA

Filolodzy słowiańscy w Polsce. Drugi międzynarodowy zjazd filologów słowiańskich odbędzie się we wrześniu r. b. w Warszawie. Zjazd uczci m. in. stulecie ukazania się „Pana Tadeusza”.

przed tem obronić ani poważny sędzia czy profesor, ani lekkomyślny młodzieniec, ani sentymentalna pensjonarka. Hamlet brał przez blisko pół-czwartą wieku w niewolę i zdaje się nigdy już nie będzie inaczej.

A dzieło się to także mimo okoliczności, że za każdym razem musiano na własne ryzyko rozstrzygać owe zagadki tragedji. I nie tylko musiał reżyser głowić się nad tem, czy duch za drugim swem ukazaniem się jest tylko halucynacją, czy rzeczywistym duchem (chciałem powiedzieć „duchem z krwi i kości”, ale powstrzymałem się w porę); musiał zdecydować, czy Hamlet Laertesowi wytrąca floret i podaje po rycersku własny, czy też składają broń po każdym starciu na stoliku w głębi sceny i po zranieniu Hamleta król posyła kogoś, aby florety zamienił. To szczegóły zewnętrzne, nie wiele mające wspólnego z istotną treścią dramatu. Lecz musiał też artysta, grający rolę tytułową, stwarzać swego Hamleta. I był to za każdym razem Hamlet inny, nawet zewnętrznie. Przeważnie bywa on młody, ale są w tragedji i miejsca, upoważniające do tego, aby dać mu lat trzydzieści kilka. Przeważnie bywa smukły, ale słowa królowej w czasie pojedynku — przynajmniej tak, jak je powszechnie pojmowano — świadczyłyby o otyłości i jakiś Niemiec zbudował na tem teorję o Hamlecie jako o najwyższym przedstawicielu typu nordycznego.

A coż dopiero powiedzieć o psychicznej stronie Hamleta. Jeżeli nawet pominiemy problem ociągania się z czynem, zostanie jeszcze całe mnóstwo problemów do rozwiązania w

DWA WAŻNE WYDARZENIA W ARTYSTYCZNYM POZNANIU

Jutrzejszy czwartek przynosi jedną atrakcję dla miłośników teatru w jego monumentalnym kształcie oraz jedną dla melomanów, którzy podobnie są ciekawi muzyki o wielkich, monumentalnych formach. Teatr Polski wystawia jak już donosiliśmy, „Hamleta” w nowej inscenizacji z dyr. Boelkum w roli tytułowej zaś na koncercie Orkiestry Symfonicznej m. Poznania będzie odśpiewana M.issa Pontificalis Witolda Maliszewskiego Dzieło to, nigdzie jeszcze nie wykonywane, powierzył kompozytor naszym chórom i naszej orkiestrze symfonicznej tak że pod batutą dyr. dr. Zygmunta Łatoszewskiego przejdzie ono w naszym mieście swój chrzest estradowy.

Obu tym wydarzeniom poświęca nasz Dział, dzisiejszy uwagi, skreślone piórem fachowcem a mające na celu poinformować słuchaczy i widzów. Mszą Pontyfikalną Maliszewskiego zajmuje się nasz stały referent muzyczny prof. Stanisław Wiechowicz, zaś „Hamleta” omawia znakomity anglista, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, dr. Władysław Tarnawski.

MUZYKA

Popis szkoły „TON-u”. Pisza nam z Warszawy (tw): W teatrze Wielkim wystawilo t. „Studjum operowe” prowadzone przez Towarzystwo Przyjaciół muzyki i opery narodowej, operę Mozarta „Uprawdzenie z Seraju”. Towarzystwo to, nazywające się w skróceniu „TON-em” jest kierowane przez p. Baldwin-Ramulła i ma jak zaznacza w swem sprawozdaniu prof. Rytel — niebylewale obszerne cele, obejmujące wszystkie co można tylko sobie pomyśleć w dziedzinie muzyki i śpiewu. Na razie posiada ono agencję koncertową oraz szkołę operową a sprężystość niebylewaka objawilo i w tem, że mimo kryzysu potrafiło dzięki energii p. Ramulła wynaleźć sobie w subwencjach i składkach fundusze na swoją administrację i na opłacanie profesorów Studium, dzięki czemu ilość bezrobotnych muzyków chociaż o odrobinę się zmniejszyła. Sam popis wypadł średnio, tak co do materiałów głosowych jak co do aktorskiego uzdolnienia; pupilek i pupilów. Prof. Rytel podnosi, że w reżyserji zatrzymano linję szablonu operowego, podczas gdy od sił młodych i nieskrepowanych rutyną można by oczekiwać jakiejś nowości, płynącej z zapalu i z wyrażania się w sposób indywidualny. Przedstawienie poprzedził długim przemówieniem dyrektor „TON-u”, p. Baldwin-Ramulł.

TEATR

Prapremjera Pirandella w Niemczech. Z Berlina donoszą nam (bs): Najnowszą sztukę swoją „Svn zamienion” wstawił Pirandello w Niemczech, w Brunzwicku. We Włoszech będzie grana dopiero za parę miesięcy. Na przedstawienie przybył twórca towarzyszącej muzyki, kompozytor Maliniero. Sztuka ma trzy akty w pięciu obrazach. Zjawił się też z Berlina ambasador włoski, dyrektor teatrów niemieckich oraz paru angielskich, z aktorów zaś Wegener.

praktyce. Hamlet to nie posąg z jednej bryły i nie typ z tragedji klasycznej, a tem bardziej nie jakiś automat do deklamacji. To charakter o całym szeregu właściwości i rysów. Nietylko musi aktor godzić jedne z drugimi i składać wszystkie w harmonijną całość. Nie może ich traktować równomiernie, musi jedne wysuwać na pierwszy plan, inne uwydatniać tylko ubocznie i w pewnych momentach. Były więc tysiące Hamletów — od warjata do ościężałego, abstrakcyjnego myśliciela, od ognistego spiskowca do uroczystego kapłana zemsty, od neurastenika z szokiem nerwowym, do godnie stąpającego po deskach sceny syna królewskiego. Ale każdy, w mniejszym lub większym stopniu — co zależało od klasy i wysiłku artysty — miał w sobie ów czar szczególny i czar ten szerzył dokoła. Nie wiem, w jakiej szacie ukaże się tragedia na scenie poznańskiej i jakie rysy będzie miał królewicz duński, ale tego jestem pewny, że nie zabraknie owego melancholijnie filozoficznego czaru.

Otóż i wyczerpałem rozmiary artykułu — a przecie proszono mnie, abym napisał rodzaj minjaturowego wstępu do „Hamleta”. Miałem zamiar zająć się genezą, stosunkiem do innych dzieł Szekspira, streścić parę teoryj na temat przyczyn niedziałania, potrącić o Goethego, Werdera, Dowdena, Bradleya, Stolla i nie wiem kogo jeszcze. To wszystko odpada. Może lepiej się stało. Może tam byłoby więcej o komentatorach, a tu napisałem więcej o „Hamlecie”.

Dr. Władysław Tarnawski.
Lwów.

Obok licznych mniejszych wygranych padło w IV kl. 15 000,— zł na nr. 20 064 i 10 000,— zł na nr. 89 626 w najszczęśliwszej Kolekturze F. Zygarskiego Poznań, ul. 27 Grudnia 12. dz 716

28 Loteria Państwowa (Nieurzędowa).

W czternastym dniu ciągnięcia 4 klasy wygrane padły na numery następujące:

Zi 20.000 na nr. 84135. Po 5.000 zł na nr. nr.: 97479 152921. Po 2.000 zł na nr. nr.: 1051 2244 10828 17486 33053 39351 39392 65763 89590 93287 114410 120071 121119 137137 140105 140264 146510 151932 156616 159488. Po 1.000 zł na nr. nr.: 52 11339 23397 25667 31790 38125 72548 76176 79379 90970 95137 96217 98213 107003 124964 131640 137972 138555 146861.

Po 200 zł na nr. nr.: 61 348 76 520 59 657 988 1017 291 337 91 483 510 638 57 706 912 90 2031 73 235 70 74 336 590 844 3037 60 302 86 478 565 674 86 702 27 34 4179 91 98 221 96 345 496 592 772 991 5122 80 373 438 616 725 992 6045 71 245 309 953 85 89 7100 52 249 328 404 627 820 84 923 71 8200 73 370 440 557 58 618 85 93 708 95 901 19 51 9056 338 487 511 637 726 801 29 10243 58 484 573 623 92 741 72 891 976 11017 37 62 219 48 97 303 407 66 539 721 857 929 76 86 12066 78 258 318 499 96 601 22 774 954 13015 208 43 394 577 619 744 14092 147 208 93 555 609 902 21 92 15247 334 494 746 16017 180 248 309 17 428 74 682 874 960 17020 130 37 41 42 217 317 59 402 60 89 92 585 89 937 18126 43 200 18 67 406 535 19060 194 227 84 386 597 603 858 20310 421 574 651 706 879 913 21020 145 49 665 92 919 57 71 85 22046 120 76 87 250 441 828 86 972 23179 81 203 641 704 24276 372 587 617 30 718 87 871 92 950 72 82 25175 264 399 438 69 96 594 612 26095 243 371 466 532 822 94 27003 72 227 331 43 70 726 894 985 28025 150 561 29431 507 19 623 60 78 769 837 41 974 30079 88 459 65 67 71 548 682 950 54 84 31087 414 594 602 50 61 66 730 843 951 87 32423 64 608 68 98 753 836 64 33064 101 16 19 42 307 557 94 825 826 83 909 34535 661 843 956 93 35100 23 295 378 404 556 689 717 84 931 72 36014 51 83 151 95 483 538 935 44 94 37000 144 61 93 299 380 413 553 59.

38051 142 278 315 39 511 28 41 600 31 37 40 771 879 39001 21 266 84 301 443 501 33 695 817 951 40029 46 235 302 11 62 491 539 687 705 10 15 38 40 800 23 58 904 83 41073 102 69 211 444 796 870 94 42151 271 339 530 47 81 623 759 83 924 43185 253 58 303 521 44009 168 309 503 53 625 47 59 65 770 45085 208 341 438 519 26 51 68 46004 169 563 76 753 89 47011 191 275 585 884 934 48017 49 121 314 418 56 64 539 53 70 692 748 75 890 907 49090 135 217 22 27 57 364 535 609 16 796 921 18 50081 197 269 70 94 546 636 44 943 51060 117 201 665 844 932 79 91 52062 88 140 78 301 664 738 56 53141 90 339 460 534 99 614 703 38 97 823 99 54173 202 480 698 729 37 854 77 906 87 55024 152 213 50 317 52 55 413 91 501 43 614 718 63 77 56122 79 297 468 719 993 57011 75 158 232 48 338 641 726 52 58215 314 584 656 800 952 59023 94 217 46 684 771 881 97 69018 27 284 734 819 37 47 74 960 64 61009 41 59 96 139 239 367 477 639 821 89 955 62513 651 748 997 63135 310 61 75 420 43 508 39 70 87 706 64 791 64089 152 413 545 700 2 892 948 96 65044 111 70 266 95 498 520 69 800 97 965 66015 26 94 388 490 517 94 605 869 974 67006 153 262 349 96 942 68039 118 34 235 84 87 590 747 802 69317 81 636 78 775 70015 162 322 701 92 869 924 43 75 71062 86 89 181 83 93 207 395 408 524 866 915 62 72014 459 79 714 73029 58 163 69 302 71 509 810 63 89 924 26 74046 155 89 219 56 318 575 89 753 85 871 917 75154 226 67 586 611 19 708 850 81. 76137 252 524 622 715 74 831 77010 31 34 111 394 626 43 46 794 860 78016 111 267 92 540 612 86 705 17 65 929 79002 5 166 201 348 500 40 83 696 812 44 49 947 80036 218 52 359 550 68 632 38 55 793 825 81101 227 85 356 497 600 24 739 826 82047 60 180 429 518 29 77 615 29 746 836 944 83044 128 81 567 659 73 722 900 53 84004 217 42 88 405 564 67 71 615 46 928 85032 105 18 46 53 90 373 543 51 808 911 17 86060 165 71 303 423 647 67 97 700 806 23 88 914 87004 82 285 319 65 628 704 53 88005 31 151 214 345 58 630 821 958 89075 86 191 93 348 525 57 917 90076 159 342 422 54 555 652 700 74 853 91031 99 108 59 370 463 610 97 759 89 843 903 92004 132 269 364 454 523 87 617 21 39 876 939 51 93020 29 131 45 220 338 529 651 723 831 967 94145 203 422 781 837 71 95044 128 296 470 511 807 15 29 96074 246 359 466 772 879 97017 155 345 99 603 28 706 53 827 98028 248 328 98 453 54 556 99032 247 523 682 811 31 97 973 87 100251 339 71 76 92 446 80 97 567 80 752 801 101134 99 233 85 349 84 476 573 608 776 807 20 82 905 82 102057 66 235 333 37 669 928 103083 97 811 104236 308 603 727 51 902 18 105110 41 256 455 520 673 711 916 106004 184 379 488 696 716 90 992 107087 108

458 517 608 706 28 50 813 85 969 108223 26 68 89 96 420 536 96 601 29 92 753 82 806 109029 31 159 79 92 212 63 94 659 968 110217 471 569 917 111047 210 23 398 532 668 730 58 930 112017 412 515 719 23 78 973 113020 25 180 235 410 501 68 90 711 904 49. 114100 48 88 240 680 891 115138 90 319 539 96 839 41 52 116099 151 491 771 850 61 945 117000 85 100 13 56 231 35 308 34 646 762 83 881 91 942 118008 180 330 530 71 761 851 66 902 74 119136 201 424 656 59 120078 340 512 93 630 86 702 55 892 985 121134 73 545 64 689 97 729 39 42 74 78 805 24 28 50 122033 407 74 617 724 92 856 82 903 123126 888 89 124020 58 130 233 38 80 835 425 84 508 34 85 664 728 806 20 926 125215 412 704 79 126098 180 81 240 339 512 72 747 127006 42 194 558 644 800 128120 64 68 225 362 471 74 558 85 661 75 87 762 916 69 129134 293 692 755 130017 46 272 300 97 597 628 56 71 706 930 67 131105 436 70 802 26 93 132071 100 253 369 443 501 781 915 133012 72 191 203 95 378 526 696 794 952 134119 41 236 37 62 374 93 594 778 88 841 908 135633 748 973 78 85 136149 251 359 93 449 77 555 605 55 878 137046 55 87 132358 364 734 44 84 88 873 87 994 138213 90 454 524 52 605 25 60 730 139053 62 372 405 523 643 850 951 140136 39 40 444 762 879 923 141037 76 163 260 302 33 41 93 439 695 718 98 928 36 142043 217 39 314 477 557 612 809 143119 250 58 323 80 90 461 812 34 949 144111 258 310 19 459 89 534 775 861 145098 248 345 404 96 632 93 822 913 57 146115 87 238 57 319 516 34 883 147200 372 504 93 635 893 950 80 148174 452 69 567 980 149456 661 65 704 858 990 150003 9 103 409 151397 640 723 49 74 86 814 38. 152044 181 362 470 787 820 92 919 35 153063 81 221 97 569 74 626 719 65 154133 231 461 600 73 77 706 887 155160 244 303 21 433 564 97 672 781 887 156192 224 39 349 422 556 62 903 157445 81 593 625 96 834 158249 93 319 469 87 507 61 864 996 159125 97 216 421 628 92 718 26 51 898 945 160160 235 53 372 417 611 66 69 161005 53 150 834 162018 82 214 55 353

68 950 143432 67 556 692 798 144110 322 64 145174 361 94 146289 436 802 147484 625 745 903 148012 514 76 651 820 149614 42 847 939 150297 151 456 649 856. 152127 52 236 87 784 843 153117 214 93 303 917 87 154047 858 155192 245 48 156083 103 598 659 84 974 157369 158219 304 34 97 626 159110 280 830 160087 166 205 367 888 161214 427 563 162594 878 971 163093 107 55 74 673 893 164034 309 53 418 73 580 86 165130 285 617 976 166468 766 837 167982 168419 637 338 168419 637 838 169008 316 686.

CIĄNIENIE TRZECIE. 150.000 zł na Nr. 8281. Po 15.000 zł na N-ry 20064 69954 89965. 10.000 zł na Nr. 67193. 5.000 zł na Nr. 43930. Po 2.000 zł na N-ry: 1028 7607 1080 27093 27509 40293 41139 42527 47688 51545 54461 64455 79899 74385 97161 103807 106864 108648 122675 134068 151091 151543 163291. Po 1.000 zł na N-ry: 4036 11063 11145 12985 32048 33281 38074 41527 52903 53029 64634 75750 87406 93878 90941 97547 102907 111577 116318 118198 118742 127905 131557 156884 160215 163372 166287 169466. Po 200 zł na N-ry: 45 66 169 636 64 97 864 1119 406 16 530 763 2007 281 343 627 799 3110 397 437 51 628 59 732 4201 468 556 664 5167 422 567 705 973 6212 93 393 824 36 992 7463 546 504 8086 100 202 51 556 714 963 9054 183 206 60 586 659 10107 76 82 792 11043 220 310 733 12004 237 41 48 330 987 13238 50 587 602 51 852 14115 375 402 550 831 76 15339 509 52 634 909 16033 62 96 106 244 69 338 556 751 63 909 17126 259 577 18215 436 750 19016 136 59 634 20163 98 940 21030 330 488 787 95 974 22073 173 568 799 821 23044 90 24099 156 362 88 675 707 881 25476 582 743 834 26340 520 43 636 948 27074 92 584 973 28097 232 398 867 932 29050 315 73 497 545 612 35 979 30030 21: 573 887 900 31013 60 136 318 407 519 643 712 820 902 39

667 111049 156 69 577 841 112021 236 57 465 710 919 113001. 114422 575 633 710 44 52 870 932 115596 880 990 116276 399 431 931 117095 69 162 44 262 118127 314 458 98 575 641 952 94 119064 484 710 120008 123 309 405 18 789 121002 132 495 369 787 914 122261 423 546 93 777 95 839 123222 308 77 429 974 125256 375 538 792 126318 73 457 640 81 872 127367 472 619 75 128044 115 408 43 547 719 129021 931 130013 146 70 84 213 342 754 903 131052 173 314 545 880 912 132275 498 689 785 909 133292 342 534 42 668 726 838 134054 241 65 333 686 96 786 135133 209 39 70 561 551 91 136145 46 357 474 990 137237 40 413 914 20 75 138120 515 139079 459 61 140023 101 58 204 350 61 458 651 735 141154 435 582 678 742 43 142034 71 90 642 974 143319 433 533 996 144031 450 909 53 96 145091 152 263 800 146107 11 341 751 147245 973 148129 557 853 79 149060 455 626 150147 126 347 82 730 901 151014 30 139 282 382 439 978. 152144 209 68 924 153184 154370 82 85 701 155211 15 489 93 687 156185 448 54 620 176228 864 158155 880 907 159171 251 561 841 43 928 160220 415 47 502 31 918 21 161278 83 343 578 773 933 162469 162097 452 951 164002 139 257 312 27 516 25 673 816 988 165077 223 29 410 586 355 166809 79 795 844 167117 900 168003 211 303 54 632 797 169038 47 332 517 29.

Konkurs na nowelę

W celu ożywienia nowelistyki polskiej, a zarazem zaopatrzenia pisma swego w wartościowy materiał beletrystyczny, wydawnictwo „Tęczy” ogłasza wielki konkurs na nowelę.

Najważniejsze warunki konkursu: tło i temat dowolny. Nowele nie mogą przekraczać 350 wierszy 36 literowych i nadesłane być muszą do 15 lutego 1934 r. włącznie. Każda praca winna być zaopatrzona gólem; prócz tego, w koperce, w której umieszczony zostaje rękopis, należy podać imię i nazwisko, oraz dokładny adres. Można nadesłać kilka utworów, jednak pod różnymi godłami.

W skład sądu konkursowego wchodzi: red. A. Kawczyński, red. Cz. Kędziński, red. J. Kisielewski, dr. J. Koller, dr. Z. Kosidowski, M. Pachucki, prof. dr. Pollak, prof. I. Stein, A. Szotowa, dr. J. Sztudynger, dr. K. Proczyński.

Jutro koncert symfoniczny w auli uniwersyteckiej

Przypominamy o jutrzejszym koncercie symfonicznym, który odbędzie się w auli uniwersyteckiej punktualnie o godz. 8. Wykonaną zostanie po raz pierwszy „Msza Pontyfikalna” Witolda Maliszewskiego na sola, chór i orkiestrę, w której wykonaniu udział biorą pp.: Olga Janowska, Luczyński, Urbanowicz, Chóry Kościoła Zmartwychwstańców i Państwowego Konserwatorium Muzycznego oraz Orkiestra Symfoniczna stoł. miasta Poznania. W drugiej części programu orkiestra odegra V Symfonję Beethovena. Wieczorem czwartkowym dyryguje dr. Zygmunt Latoszewski.

J. Em. ks. kardynał dr. A. Hlond zaszczyli swą obecnością prawykonywanie Witolda Maliszewskiego „Mszy Pontyfikalnej” poświęconej Ojcu Świętemu.

TEATRY

Dziś występ Heleny Lipowskiej W dzisiejszym przedstawieniu „Madame Butterfly” wystąpi znakomita primadonna opery warszawskiej Helena Lipowska i kreować będzie rolę Butterfly. Inne partie w pierwszorzędnej obsadzie.

Jedyny występ tenora Paolo Mariona Fenomenalny pierwszy tenor opery „La Scala” w Medjolanie i „Civic Opera House” w Chicago Paolo Marion przyjeżdża po raz pierwszy do Polski i wystąpi w Teatrze Wielkim w sobotę, 27 b. m. w operze „Tosca”, w której kreować będzie partję malarza Cavardossi. Występy tego rodzaju śpiewaków, jak mistrza Mariona, są w naszym mieście wielką rzadkością, to też zainteresowanie publiczności sobotnim występem tego wielkiego śpiewaka jest olbrzymie. Pewne kategorie miejsc są już całkiem wyprzedane. Pozostałe bilety nabyć można jeszcze w przedsprzedaży we firmie A. Szrejbrovski, ul. Gwarna 20, tel. 56-38.

Z Teatru Polskiego

Dziś raz jeszcze świetna komedia lekka „Arieta i zielone pudła”, która zdobyła nadzwyczajne powodzenie Jutro premiera wielkiego dramatu Szekspira „Hamlet” w nowej wystawie Z. Szpingera.

APOLLO od czwartku, 25 stycznia 1934 r. NOWY WIELKI TRYUMF SYLVI SIDNEY JAKO JENNIE GERHARDT — ZAULKI ŻYCIA — wg głośnej powieści T. DREISERA FILM O ROZGLOSIE ŚWIATOWYM! Nasze kino najtańsze. Seanse 5, 7 i 9 Nasze programy najlepsze

CIĄNIENIE DRUGIE. Po 200 zł na N-ry: 39 842 1380 582 640 880 2516 647 3051 482 86 766 974 4104 885 5080 394 448 577 91 757 7752 843 989 8142 74 309 994 9479 581 903 10031 291 11563 666 873 12057 197 13137 546 546 703 895 14137 73 301 77 450 65 895 15176 260 923 16210 67 820 727 847 17110 48 267 400 552 965 18223 786 933 55 19126 89 799 905 20078 118 566 739 916 21054 101 209 31 387 525 22190 583 603 735 931 23107 66 679 24022 192 424 87 766 25153 335 580 735 26362 81 590 694 770 27358 633 37 915 28122 258 913 29240 81 92 314 721 803 986 30174 307 29 635 762 31193 605 952 32581 722 33051 479 87 632 748 956 34569 35407 540 805 910 36713 37064 439 48 502.

33163 80 288 313 421 83 613 706 824 936 39074 90 267 492 40167 249 650 797 42113 69 210 645 973 43366 791 826 45277 314 766 969 95 46180 32 799 47009 260 93 316 610 48112 287 302 31 656 49963 56106 329 51021 240 339 73 52120 23 445 623 834 53085 54023 48 336 676 753 55457 965 56396 654 57198 330 58080 171 243 517 711 59092 121 40 265 304 487 706 25 61045 82 165 213 369 459 655 66 89 754 72 992 62962 63477 611 64115 372 833 65033 319 455 695 66125 263 462 557 604 710 49 609 67023 61 214 699 734 896 930 37 68341 85 65067 135 212 70045 200 58 71427 562 638 857 918 72109 660 64 932 77 73106 91 231 799 74001 315 508 671 862 75143 467 718. 76251 73 438 509 671 712 800 987 77096 671 752 956 78922 79020 31 566 80084 81029 535 64

WIECZÓR KARNAWAŁOWY Młodzieży Wszechpolskiej BAZAR

28. I., godz. 21

Najwyższe budowle świata

W wyobrażeniu większości ludzi wieża Eiffla w Paryżu wciąż jeszcze figuruje jako najwyższa budowla świata, w której po gwiazdy sięgający duch ludzki znalazł swą formę architektoniczną. Tymczasem rekord wysokości przeszedł już dawno na inne budowle i w najbliższym czasie prawdopodobnie zdobyte zostanie przez nowo powstające dzieła architektury amerykańskiej.

Wiadomo, że wieża Eiffla ma 300 m wysokości. Zbudowana jako atrakcja paryskiej wystawy światowej miała być wieżą ta po wystawie rozebrana, lecz zamiaru tego zaniechano, ponieważ wieża zdobyła sobie ogromne sympatie tak wśród publiczności paryskiej jak i turystów zagranicznych. Jedynie świat artystyczny Paryża niechętnie odnosił się do dzieła inżyniera Eiffla, które rzekomo szpeciło całość architektoniczną miasta. Dzisiaj wieża Eiffla zrosła się do tego stopnia z Paryżem, że trudno go sobie bez niej wyobrazić.

Przez długi czas wieża Eiffla była najwyższą budowlą świata, wyższą od piramidy Cheopsa, i od amerykańskich niebotyków. Sława przewyższenia wieży Eiffla przypada niebotykowi Chrysler Building

w Nowym Jorku, zbudowanemu przez znaną firmę automobilową Gmach ten jako całość nie osiągnął wysokości wieży Eiffla, lecz otrzymał wieżyczkę a na niej szczyt, którego czubek sięgał o 16 m wyżej niż czubek wieży Eiffla. Stanowcze pierwszeństwo atoli należy się niebotykowi Empire - State - Building, którego najwyższa wieża osiąga wysokości 398 m. Kolos ten daje pomieszczenie prawie 30.000 ludzi, a więc tylu mieszkańcom, ile liczy Gniezno lub Inowrocław. Zrozumiałem jest, że kompleksem ten, do którego zużyto 60.000 tonn stali i 11 milionów cegieł, kosztował olbrzymią sumę 50 milionów dolarów, i to jeszcze po dobrym kursie. Ogólna waga budynku wynosi 250 milionów kg. Ilość piatr wynosi 102.

I ten kolos pozbawiony zostanie niezadługo pierwszeństwa wśród najwyższych budowli świata. Donoszą bowiem z Ameryki, że pewne towarzystwo ubezpieczeń projektuje wybudowanie niebotyku, który w rozmiarach swych jeszcze znacznie przewyższy Empire - State - Building. Wysokość wieży tego nowego kolosu według istniejących planów wynosi 425 metrów. WiP.

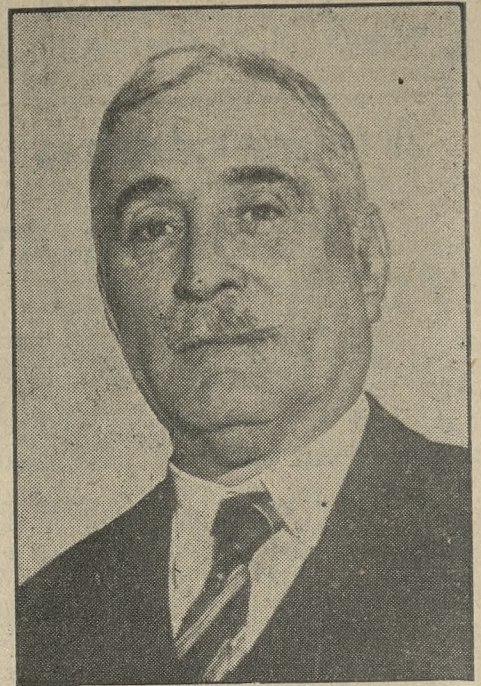
panowania dynastji Ptolemeuszów. Ponieważ panowało przekonanie, że faraon jest pochodzenia boskiego, synem Ra, mógł on z natury rzeczy tylko w córce swego ojca znaleźć małżonkę równorzędną. Dla dawnych Egipcjan tego rodzaju małżeństwa między rodzeństwem nie miały w sobie nic zdrożnego.

W innej dynastji egipskiej znajdujemy w trzynastym po sobie następujących generacjach małżeństwa między rodzeństwem. Historia donosi, że każdy członek tej dynastji był geniuszem, aż wreszcie w pewnej generacji urodzili się sami chłopcy, tak iż małżeństwo z siostrą nie było możliwe. WiP.

Zjawa czy rzeczywistość?

Nigdy jeszcze Biała Sala Bazaru nie tonęła w takiej powodzi światła i kwiatów, nigdy nie rozlegały się na niej takie salwy śmiechu, nigdy nie przewinał się przez nią taki różnobarwny tłum najwytworniejszego towarzystwa, słowem, nigdy jeszcze tak się nie bawiono, co owego niezapomnianego wieczoru. Doborowe orkiestry grały bez przerwy, a przez salę sunął, pod wodzą niezmordowanych wodzirejów, sznur przepięknych strojów damskich, fraków i mundurów. — Oczy aż bolały od blasków, bijących z cudnych twarzących najpiękniejszych córek Poznania, obsypanych klejnotami, spówdych w przesliczne materje. — Pod ścianami, poważne matrony i ich mężowie, z dumą zacierali ręce, że to właśnie ich dzieciom w udziale przypadła ta najefektowniejsza zabawa stolicy Wielkopolski. — Bo też było na co patrzeć. — Sam kwiat młodzieży, nawet z odległych części kraju przybyte, zebrany był na tej sali. — A gdy orkiestra zagrała „od ucha“ ognistego mazura, puścił się w piasy nieprzejrzany sznur par, a zebrany wydało się, że to duchy przodków, z czasów świetnego króla Jana, zstąpiły na tę salę i podkręcając wiasa, suną dziarskim, a zarazem posuwistym krokiem przez salę.

Ale nie jest to wizja zamierzchłych czasów. Nie... to raczej sen proroczy... Tak bawić się będzie cały Poznań. bo cały Poznań, wierny tradycji narodowej, zawita w najbliższą niedzielę, 28 b m. do Bazaru, aby tańczyć, śmiać się i szaleć na **Wieczorze Karnawałowym Młodzieży Wszechpolskiej**. Zaproszenia na tę szampańską zabawę otrzymywać można w lokalu M. W., ulica św. Marcin 65 w godzinach 12 do 13 i 18 do 19. Bilety w cenie: członkowskie 90 gr, akademickie 1,80 zł i normalne 4.50.



Carlos Mendita, nowy prezydent Kuby, następca Battisty.

A więc niech nikogo nie zabraknie, a napewno wszyscy bawić się będą wysmienicie.

Dotyczy „stratosfery“

Zapowiedziana na bieżący czwartek i z takim zainteresowaniem oczekiwana „stratosfera“ ulegnie opóźnieniu, i odbędzie się dopiero w następnym tygodniu, a nie 25 bm.

Jak się dowiadujemy, przygotowuje „stratosferyczną“ dyrekcyjny program „jubileuszowy“, który wymaga jeszcze całego szeregu przygotowań. Nie wątpimy, iż wiadomość ta zelektryzuje licznych sympatyków „stratosfery“, którzy najbliższego „wzlotu“ oczekiwali i tak z wielką niecierpliwością.

Blizsze szczegóły podamy niebawem.

Humor

Między przyjaciółkami.

Dama do przyjaciółki, która wyczesuje szersze swojego pieska:
— Czy twoja bona nie mogłaby tego zrobić?
— Kapie teraz dzieci, a po drugie nie mam do niej zaufania. (Le Rire.)

Z za kulis sztuki filmowej

Dyrekcje towarzystw filmowych zarzucane bywają prawdziwą powodzią projektów filmowych, które jednakże prawie wszystkie uznane zostają za nieodpowiednie i wędrują do kosza. Nie jest bowiem rzeczą łatwą uchwycić w filmie mentalność publiczności, obejmującej cały świat. Z powodu olbrzymich kosztów bowiem mogą być tylko te projekty zrealizowane, które zgóry uznane zostaną za odpowiadające gustowi ogółu publiczności światowej. Względem kalkulacyjne powodują także, że przy nakręcaniu filmu moment artystyczny przeważa dopiero w drugim rzędzie bywa uwzględniany. Autor projektu filmowego musi też jeszcze bardzo często uwzględnić, żeby akcja koncentrowała się dokoła pewnej gwiazdy filmowej, że dla nakręcania filmu jest do dyspozycji tylko pewna ograniczona liczba dni, i że poza tem korzystać trzeba z środowisk, które przy produkcji filmu nie pociągają za sobą zbyt wygórowanych kosztów, a przeciw prezentacji się wspaniale. Z tych powodów zachodzi np. prawie w wszystkich filmach scena w barze.

Publiczność jest przeważnie przekonana, że zdjęcia na wolnym powietrzu są na ogół tańsze. Tymczasem jest się w tych wypadkach głównie zależnym od pogody, co powoduje, że nieraz przedsiębiorca woli odtworzyć krajobraz czy ulicę w atelier.

Tutaj wkraczą w dziedzinę tryków filmowych. W filmie dźwiękowym często zachodzi scena, że gwiazda filmowa przejeżdża samochodem przez ulicę śpiewając znaną piosenkę. Przy dzisiejszym ruchu ulicznym w wielkim mieście byłoby sfilmowanie tej sceny niemożliwe. Dlatego filmuje się scenę ze śpiewem w atelier przed ekranem, na którym z drugiej stro-

**Polski
Czerwony Krzyż**

Wielka Doroczna Reduta

w salach Belwedera

dnia 10-go lutego 1934 roku

Noc niespodzianek

ny projektuje się poprzednio wykonane zdjęcie ulicy przy użyciu silniejszego oświetlenia. Przy użyciu luster i pomalowanych szyb można wkopować do krajobrazu europejskiego drzewa podzwrotnikowe. W innym wypadku wyrafinowane sposoby techniczne umożliwiają odtworzenie walki olbrzymiego barowca pocztowego z taifunem oraz spuszczenie łodzi ratunkowych i ratowanie rozbitków dzięki pomysłowemu zastosowaniu maszyn i drobnych modeli w otwartej z jednej strony hali filmowej.

Technika operatora musi częstokroć dopomagać tam, gdzie aktor lub aktorka posiadają wady fizyczne, których uwidocznienie uczyniłoby ich niezdolnymi do występowania w filmie mimo wysokich ich kwalifikacji. Tak np. fotografuje się Haralda Lloyda, który przed kilku laty utracił trzy palce u prawej ręki i zawsze tak umiejętnie, że jeszcze żaden bywałec kinowy nie zdołał zauważyć tego defektu. WiP.

Małżeństwa między rodzeństwem w dawnym Egipcie

Kleopatra, królowa dawnego Egiptu, sławna dla swej piękności i mądrości, pochodzi z prostej linii z czterech generacji małżeństw między rodzeństwem. Była ona nie tylko córką brata i siostry, lecz jej rodzice byli również dziećmi rodzeństwa. Osobisty urok Kleopatry, jej wysokie zdolności umysłowe świadczą o niezwykłej odporności przeciwko skutkom małżeństw między krewnymi. Kleopatra poślubiła własnych dwóch braci, których później kazała zabić. Ptolemeusz XIV został utopiony, Ptolemeusz XV otruty.

Zawieranie małżeństw między rodzeństwem odpowiadało dawnemu zwyczajowi dynastycznemu i stało się regułą w czasie



Z najnowszej mody wiedeńskiej: Elegancka sukienka popołudniowa z czarnego crepe marocaine.

Nadzwyczajne Zebranie Narodowej Organizacji Kobiet

odbędzie się

w czwartek, dnia 25 b. m., o godzinie 20-tej w sali Stronnictwa Narodowego (Św. Marcin 65, w podwórzu)

Przemawiać będą:

p. b. senatorka **JÓZEFA SZEBEKO**, przewodnicząca N. O. K. w Warszawie, oraz

p. **MARJA DEMELÓWNA**, przewodnicząca Nar. Org. Kobiet we Lwowie.

Wstęp za legitymacjami. O liczny udział prosi

zg 5245

ZARZĄD.

Nowy numer „Głosu“

Nowy numer „Głosu“, dwutygodnika radykalno-narodowego otwiera, umieszczone pod tytułem motto, zaczerpnięte z ostatniej książki: **Romana Dmowskiego** „Przewrót“: „Burzący ustrój, który źródłem prawa uczynił w zasadzie całą ludność, rewolucja narodowa tem źródłem czyni naród“.

Wstępny artykuł „Jesteśmy obozem walki“ pióra Stanisława **Czapiewskiego** zawiera takie zasadnicze stwierdzenie: „Probiierz wartości życiowej najpiękniejszych, najbardziej wzniosłych zasad i idei tkwi w woli wyzwalańca dążności i wiary we własne siły na drodze intensywnej aktywności i nie uznającej kompromisu i załamania walki.“ Na tytułowej stronie zamieszczony jest piękny portret **Romana Dmowskiego**.

Ogromnie cenny jest artykuł **Bara** „Personalizm i uniwersalizm“. Wartościowe zdania wypowiada prof. dr. **Jaxa Bykowski** w rozważaniach „Dobór szkolny w chwili obecnej“. „O postawę wobec rasizmu“ znakomitego znawcy „spraw rasistycznych“ prof. dr. **Karola Stojanowskiego** jest wyjątkiem z będącej w druku książki „Rasizm przeciw Słowiańszczyźnie“, która ukaże się nakładem „Głosu“.

Interesujące uwagi zawiera artykuł „Polskie elity rządzące“ **K. Torckiego**. Informacja „Kto popiera Żydów“ **Be-ja** wskazuje na niepolską akcję firm wydawniczych, które popierają żydowskich autorów.

Odcinek „Na froncie walki“ **Jana Rusa** jest próbą przeglądu i oceny aktualnych zagadnień dnia.

Mgr. **V. B.** w „Stawiają na komunizm i... katolicyzm“ demaskuje „gruboszyty“, flirt „Wiadomości Literackich“. **Marjan Lebkowski** zwraca uwagę na wartość polskiej pieśni. **Em-es** w „Filister gnębi Sienkiewicza“ daje ciętą odprawę „pomniejszycielom“ autora „Trylogji“.

„Głos Regionalny“ zawiera: „Program regionalizmu polskiego“, „Są i będą“ **Dejty**, „Ciebie Boże chwalimy“ — **B. Merly**. W „Głosie Akademickim“ zwraca uwagę omówienie działalności Koła Naukowego **W. S. H.**, pozostającego pod prezesurą **Leonarda Łukaszwskiego**, oraz „nowela“ „Zoładek“ **Stanisława Szardorczyka**.

Redaktor naczelny i wydawca: **Jan Wyganowski** — kierownik administracji: **Stanisław Ściechowicz**.

SPORT

Hokej

„Sasskatoon Quakers“ — „LTC“ Praga 0:1 (0:0, 0:0, 0:1). Po porażce w Berlinie kanadyjczyści zostali pokonani we wtorek wieczorem również i w Pradze. Zwycięską bramkę strzelił Grant, kanadyjczyk, grający w barwach „LTC“.

Lekka atletyka

Zimowe mistrzostwa rozegrane zostaną 2 lutego w Przemysłu w hali ośrodka w f. Program zawodów przewiduje rano przedbiegi na 50 m, plotki pań i panów, skoki w dal pań, skoki w dal z miejsca pań, kula pań i panów, skoki w wyż pań i panów, 3000 m, przedbiegi 50 m pań i panów. Po południu odbędzie się finał na 50 m plotki pań i panów, 500 m pań, sztafeta 3x800 m, finał 50 m pań i panów, sztafeta pozycyjna 4x50 m pań, tyczka, sztafeta pozycyjna 6x50 m pań, wreszcie skoki w dal z rozbiegiem pań. (PAT)

Zawody wewnętrzne sekcji lekkoatletycznej Sokoła poznańskiego odbędą się w niedzielę o godz. 11 w hali na boisku Sokoła. Udział wszystkich członków, z uwagi na zbliżające się spotkania międzyklubowe, jest konieczny. (kom)

Łyżwiarstwo

Mistrzostwo Europy w jeździe figurowej panów zdobył w Seefeld w Tyrolu Schaeffer (Austria). 2. Pataki (Węgry), 3. Erdoes i 4. Linhart (obaj Austria).

Mistrzostwo Norwegii w jeździe szybkiej wywalczył Staksrud przed Mathiesenem i Egnestangenem. 1500 m wygrał Staksrud w czasie 2:22.5 przed Mathiesenem i Egnestangenem. 10.000 m: 1. Mathiesen, 2. Staksrud.

Narciarstwo

Przygotowania do zawodów FIS prowadzone są w krajach północnych b. energicznie. Ostatnio odbył się w Szwecji bieg na dystansie 38 km, który przyniósł następujące wyniki: 1. Utterström 2 g 51:42 (zwycięzca olimpijski na 50 km); 2. Gustafson 2 g 52:37; 3. N. Englund 2 g 52:43. — W Rendahl w Norwegii w biegu na 17 km. stoczono zaciętą walkę, której wyniki są następujące: 1. Sigurd Vestad 1 g 12:45; 2. M. Oestbye 1 g 12:53; 3. M. Vangli 1 g 15:02. W Finlandii w Wyborgu bieg na 20 km. dał poniższe wyniki: 1. Saarinen 1 g 58:42; 2. Humpponen 2 g. 00:50; 20 km w Kuusankoski: 1. Liikkanen 1 g. 27:26, a w

Mussalo na tym samym dystansie wygrał Matti Lappalainen 1 g. 13:20.

Pięściarstwo

Na propozycję Ameryki w sprawie wyjazdu polskiej drużyny reprezentacyjnej do Ameryki w dniu 2 maja P. Z. B. wyraził zasadniczo swoją zgodę, oczekując jednak najpóźniej w przyszłym tygodniu potwierdzenia zawartej umowy. Do Ameryki wysła się 8-miu zawodników i 2 kierowników. Z uwagi na spieszny termin przejazd odbędzie się najprawdopodobniej statkiem francuskim.

Tennis

Mistrzostwo Kanady na kortach krytych zdobył F. Shields bijąc w finale G. Lotta 6:2, 6:0, 9:7.

Wśród zawodowców

Teraz kolej na Vinasa bowiem za słodnym razem wygrał Tilden 9:7, 1:6, 6:4, 4:6, 6:3.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **XX.** Pracodawca był zobowiązany zgłosić Pana do ubezpieczenia od czasu rozpoczęcia pracy; pretensyj swych o odszkodowanie za straty poniesione wskutek zaniedbania obowiązku ubezpieczenia, nie może Pan skierować do Zupu, lecz tylko do pracodawcy. Za czas nieubezpieczony nie należą się Panu z Zupu oczywiście żadne świadczenia. Zadanie odszkodowania od pracodawcy nie może być prawnym powodem zwolnienia, jednak zwolnienie może nastąpić również bez określonego powodu, za trzymiesięcznym wypowiedzeniem (K)

— **M. M.** Prawo to istnieje nadal (K)
— **P. N. Kepno.** Co do terminu wypowiedzenia obowiązują warunki ubezpieczenia w polisie. Trzy miesiące przed upływem roku — może to znaczyć — przed upływem roku kalendarzowego, albo też roku ubezpieczenia; w polisie jest chyba niedwuznaczne określenie terminu. Za rok 1933 powinien Pan zapłacić jak to wynika z opisu sprawy; za rok 1934 nie potrzebuje Pan zapłacić, jeżeli Pan udowodni, że wypowiedział ubezpieczenie zgodnie z warunkami polisy. (K)
— **Rofix.** Niestety, tak specjalnych informacji nie możemy udzielić. Radzimy

ŁOM SŁODOWY Dra WANDERA
nieodzowny środek przy KASZLU i CHRYPCE
Wszędzie do nabycia.
nr 4 183

zapytać się w Izbie Przemysłowo-Handlowej, ul. Mickiewicza 31, ustnie lub telefonicznie. (K)

— **A. St.** Sprawa, z powodu tymczasowości umowy, jest dość zawiłana. Należy powierzyć ją adwokatowi celem wdrożenia skargi. — Co do zgłoszenia dziecka do szkoły — należy porozumieć się z dyrekcją zakładu; wobec nowych warunków prawnych w szkolnictwie, na umieszczenie bezpłatne niema wielkich widoków. (K)

— **B. S.** Przez którąkolwiek księgarnię, lub w Administracji Dziennika Ustaw w Warszawie. Cena nr. 51 — 1933 wynosi 1.20 zł. (K)

RADJO

Czwartek, dnia 25 stycznia 1934 r.

Poznań (346 m) 14.05 giełda: 17.50 „Z nad krawędzi“: 20.00 koncert — W. Maliszewski: „Missa Pontificalis“ poświęcona papieżowi Piusowi XI (na sola, chór i orkiestrę), tr. z Auh U. P.; wyk.: O. Olgina (sopran), M. Janowska (mzopr.), W. Łuczyński (tenor), K. Urbanowicz (bas), chór orkiestra symf. pod dyr. dr. Z. Latoziewskiego.

Warszawa (1415 m) 7.00 audycja poranna: 12.05 muzyka lekka z płyt; 12.35 koncert szkolny z Filharm. Warszawskiej; 15.20 z poematów symfonicznych — płyty; 16.40 „Przełąd czasopism kobiecych“: 16.55 koncert ork. jazzowej Teatru Cyganeria pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Tadeusza Olszy (piosenki); 17.50 „Kącik dla młodzieży wiejskiej“: 18.00 odczyt pt. „Zagadnienie handlu wewnętrznego w Polsce“ — wygł. p. Jan Wójtyła; 18.20 słuchowisko „Margrabia“ Zygmunta Kisielewskiego; 19.25 odczyt aktualny; 19.40 komunikat śniegowy ze Lwowa 19.43 w. a. domość sportowe; 19.47 dziennik wieczorny; 20.00 tr. z Poznania; 20.35 „Skrzynka pocztowa techniczna“: 21.00 — 0.30 tr. z te

Chcemy Emulsji Scotta!



Jak rzeźko i wesolo wyglądają te dzieci!

Swe kwitnące zdrowie zawdzięczają Emulsji Tranowej Scotta!

Dla wielu dzieci zima jest okresem ciągłych niedomagań, a często najłżejsze nawet przeziębienie wywołuje u nich poważne schorzenia. Są jednak dzieci, które nie chorują w ciągu zimy ani razu. Piją one bowiem codziennie Emulsję Tranową Scotta, która wzmacnia, krzepi i uodparnia organizm. Emulsja Scotta jest lekkostrawna i przyjemna w smaku.

Kto więc dba o zdrowie swych dzieci, winien im dawać regularnie

Emulsję Tranową Scotta!

Do nabycia już od zł. 2.—
ng 4422

atru „La Scala“ w Medjolanie opery Donizetti ego „Favorita“.

Programy zagraniczne. Bukareszt: 18.45 tr. z opery; Kopenhaga: 20.10 koncert symfoniczny; Wiedeń: 20.20 współczesna muzyka angielska; Hilversum: 20.55 koncert symfoniczny; Monachjum: 21.00 symfonia IX Beethovena pod dyr. Pfitznera; Medjolan: 21.00 tr. z opery.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Br. Michalski, Oborniki, 2 zł — Helena Wróbel, Konin, 4 zł — Aniela Kozłowska, Chwalibogowo 5 zł — Anna Jankowska, Kornatowo, 3 zł — Razem z poprzednio pokwitowanymi 221 10 zł

Na ochronkę Dz Jezus na terenie P. W. K.: Zebrane przez Elżbietę Kuczyńską z Laskownicy 9 zł — Razem z poprzednio pokwitowanymi 3450 zł.

Na biednych na Wesolem Miasteczku, pozostających pod opieką poznańskiego okręgu „Caritas“: W. Zielińska Omule, p. Szczepankowo na opał dla biednych, 5 zł — Razem z poprzednio pokwitowanymi 40 zł.

KSIEGI STANU GWILNEGO

Zgony:

Dnia 23 bm zgłoszono: Marja Smentkówna, ekspedjentka, 23 l Józefa Wojtyśiakówna, z domu Koprucka 48 l Walenty Dzikowski obywatel 74 l Marja Maćkowiakowa, z domu Rybarska, wdowa, 73 l Gertruda Filomena Tomkowiczowa, z domu Sroczyńska, wdowa, 86 l Urszula Lechówna 13 l Julja Zamiarzyna z domu Polczyńska, 43 l Stefan Boruszak, robotnik, 26 l.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Tydzień Propagandy Czasopism

(20. I. — 3. II. 1934.)

W okresie Tygodnia Propagandy — czasopisma zrzeszone w Polskim Związku Wydawców Dzienników i Czasopism rozsyłają bezpłatnie egzemplarze okazowe.

Kto pragnie bezpłatnie otrzymać egzemplarze okazowe interesujących go wydawnictw

proszony jest o zwrócenie się do któregośkolwiek punktu sprzedaży gazet o pocztówkę, zawierającą wykaz czasopism.

Bliższe szczegóły w wymienionych pocztówkach

Tydzień Propagandy Czasopism

(20. I. — 3. II. 1934.)

SIWE WŁOSY

wskazują na zbliżającą się starość. Należy tego unikać nie wolno być starym. — świat tylko do młodych należy!

Powszechnie znany środek „ORIENTINE“ stopniowo i nieostrzeżalnie dla otoczenia przywraca siwym lub wyblakłym włosom pierwotny zupełnie naturalny kolor, połysk i miękkość. Bezwarunkowo nieszkodliwy pozwala używać wszelkie inne środki na włosy, jak również wieczną ondulację. Wszędzie do nabycia. Unikajcie bardzo szkodliwych dla włosów i wzroku tak zw. „wód amerykańskich“ — „odświeżaczy“ — wyrabianych anonimowo przez tajemniczych, nieodpowiedzialnych „doktorów“. Tylko oryginalny „ORIENTINE“ zapewni waszym włosom piękny, naturalny i trwały kolor bez szkody dla zdrowia. Na siwe włosy więc żądajcie, jedynie i wyłącznie:

ORIENTINE „PARFUMERIE J. ORIENTINE“ SP. AKC. (RODZIMY WARSZAWSKI)

W dziewiątą rocznicę śmierci, ś. p.

Zygmunta Seydy

wicemarszałka Sejmu

odbędzie się za spokój duszy Jego

nabożeństwo żałobne

w piątek, 26. bm., o godz. 8.30 w kościele parafialnym na Jeźcach w Poznaniu, na które Krewnych, Przyjaciół i życzliwych zaprasza

zg 5233

rodzina.

Dnia 22. bm. o godz. 3 po południu, zasnął w Bogu nagle, nasmaczony ostatnimi Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojczulek, ś. p.

Stanisław Musiałkowski

w 51 roku życia. O czym donosi wszystkim Krewnym i Znajomym w nieutulonym żalu

żona z dziećmi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 stycznia br. o godz. 3 po poł. z domu żałoby, Leszno, ul. Osiecka 21.

ng 4429

Walenty Dzikowski

przeżywszy lat 75. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26. bm. o godz. 3.15 z kościoła Przemienienia Pańskiego na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej.

W nieutulonym smutku pogrzebem żona, siostry, pasierby i rodzina. Poznań. Kościeln.

Osobnych wiadomości nie wysyła się. Zakład Pogrzeb. Ostatnia Posługa Poznań ul. Jezuitska 12

Walenty Dzikowski

Dnia 22 stycznia 1934 r., zmarł, ś. p.

pracownik Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy gorliwego i sumiennego pracownika. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26. bm., o godzinie 15.15 z Szpitala Przem. Pańskiego na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej.

ng 4407

Dyrekcja Rzeźni Miejskiej.

Dnia 26 stycznia w 10-tą rocznicę śmierci, ś. p.

Władysława Szumana

pierwszego prezesa Sądu Apel. w Poznaniu odprawi się

msza św.

za spokój Jego duszy w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu o godz. 9, o czym zawiadamiają

zg 5229

żona i dzieci.

GAZETA WARSZAWSKA

ZALOŻONA W R. 1774

Redakcja i Administracja: Warszawa, Zgoda 5.

WIELKI DZIENNIK

polityczny, gospodarczy, społeczny i literacki kierunku narodowego.

160-ty rok istnienia — fakt notowalnym zaledwie kilkakrotnie w dziejach świata cywilizowanego — oto najmowniejszy dowód, że „Gazeta Warszawska” ugruntowała swój byt i rozwój na rzetelnym zaufaniu i uznaniu najszerszych kół czytającej publiczności.

Tak cenne podstawy istnienia zdobyła sobie „Gazeta Warszawska” uczciwą i niezłomną służbą przewodniej idei oraz dzięki bogactwu informacji, jakimi dzieli się od półtora wieku ze swymi Czytelnikami.

Stale wzrastająca poczytność postawiła „Gazetę Warszawską” w pierwszym rzędzie największych co do nakładu codziennych pism w Polsce.

Wielką popularność i szeroka sfera rozpowszechnienia — oto również powody, dla których „Gazeta Warszawska” jest uważana za

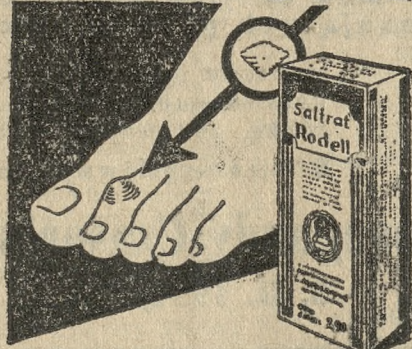
1774

1934

PIERWSZORZĘDNY ORGAN DLA REKLAMY

Szkló ogrodowe do inspekt po znacznie niższej cenie poleca Polskie Biuro Sprzedaży Szkló Sp. Akc. 2081 51.42 Poznań, Małe Garbary 7a. Tel. 28-36.

ODCISKI



Gdy nogi Twoje są zbolale, a odciski palą i pieką, należy dodać tyle Saltrat Rodell do wody, by nabrała ona barwy mleka. W chwili, gdy się zanurza nogi w tej mlecznej kąpieli, tlen wydzielany przez Saltrat wraz z solami leczniczymi, wnika do por, kół i uzdrawia skórę i tkanki. Palenie, świerbienie ustają. Normalny obieg krwi jest przywrócony i zagnaje się całkowitej ulgi. Odciski są do tego stopnia zmiekczone, że można je odjąć w całości wraz z korzeniami. Natarte miejsca są wyleczone, nabrzmienie znika. Można nosić obuwie o cały numer mniejsze. Saltrat Rodell jest do nabycia, za naszą gwarancją, w każdej aptece, składzie aptecznym lub perfumeryj. Skład główny: L. Nasierowski, Warszawa, Kaliska 9.

Świece gromniczne

poleca po znanych niskich cenach — w wielkim wyborze —
CENTRALNA DROGERJA
J. CZEPCZYŃSKI - Poznań
STARY RYNEK 8.
Telefony: Zbiorowy 45-45, 33-24, 33-15, 31-15 i 32-29
Oddział: ul. Fr. Ratajczaka nr. 38.

Wielkie przedsiębiorstwo przemysłowe na Górnym Śląsku poszukuje

sekretarza


do biura personalnego. Oferty z życiorysem i referencjami należy kierować do
P. A. T. Katowice. ng 4022

Uchwała. W sprawie postępowania układowego wdrożonego na wniosek firmy Szafranek i Roszczyk, Fabryki budowy maszyn centralnych ogrzewań jawnej spółki handlowej w Poznaniu, ul. Fredry 3 zwołuje się w myśl art. 49 i nast. rozporządzenia o zapobieganiu upadłości z dnia 6 marca 1928 Dz. Ust. R. P. Nr. 27 poz. 244 ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień 8 lutego 1934 godz. 11 przed Sądem Grodzkim w Poznaniu ul. Młyńska 1a pokój nr. 45. Poznań, dnia 18 stycznia 1934. Sąd Grodzki. ng 4024

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.


Dnia 24 stycznia 1934 roku, zabrał Pan Bóg do grona Swych Aniołków naszego ukochanego synka i bratka
Michasia
w czwartej wiosnie życia.
W nieutulonym żalu pogrążeni rodzice A. J. Wrzesińscy z synem i rodziną.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27. bm. o godz. 15 w kościele cmentarza Bożego Ciała na Wildzie.
Poznań, ul. Różana 22. ng 5240

†
Dnia 23. bm. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat i szwagier, ś. p.
Edmund Żychliński
przeżywszy lat 57. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26. bm. o godz. 4.15 w kaplicy cmentarza Farnego przy ul. Bukowskiej.
W ciężkim smutku pogrążeni żona z synami i rodzina.
Pg 2424-4.23

†
Dnia 21. 1. 1934 r. rano o godz. 6.45 podobalo się Panu Bogu zabrać do grona swych aniołków, po długich, ciężkich cierpieniach, naszą najdroższą córeczkę, ukochaną siostrzyczkę, wnuczkę, siostrzenicę i kuzynkę, opatrzoną Sakramentami św., ś. p.
Aleksandrę (Oleńkę) Wrzesińską
w 10 wiosnie życia, o czym donosi ciężko strapiiona rodzina.
Tczew, Poznań, Pleszew, Buk, Sopoty.
Pogrzeb odbędzie się dnia 24. bm. o godz. 10 z domu żałoby przy ul. Królewskiej 17. ng 4435

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego i najdroższego syna i brata naszego, ś. p.
Czesława Szulca
odprawiona będzie
msza św. żałobna
w piątek, 26. bm. o godz. 8.30 w kościele św. Michała przy yul. Śniadeckich, o czym uwiadomiamy
ng 5247 **matka i bracia.**

Za dowody współczucia, nadesłane wieńce i udział w pogrzebie ukochanego męża i ojca naszego, ś. p.
Franciszka Placzka
składamy Przewielbnemu Duchowieństwu, Stronictwu Narodowemu, Towarzystwom, Organizacjom, p. senatorowi Dr. Meissnerowi za piękne pożegnane przemówienie przy trumnie, pp. Posł. Kaweckiemu i Lasocie, Tow. Ubezpiec. „Płast” i „Riunione Adriatica di Sicurtà” oraz wszystkim Przyjaciółom i Znajomym serdeczne
Bóg zapłać! ng 4423
Żona z dziećmi.
Leszno, w styczniu 1934.

Restauracja! Śniadalnica!!
St. Kaczmarek
Tel. 19-26. Poznań Kantarka 7.
Mam zaszczyt zaprosić wszystkich moich Szanownych Sympatyków z Restauracji Ogrodu Zoologicznego i wszystkich Szanownych Gości, obecnie odwiedzający mój lokal, na
Wieprzobicie
które urządzam w czwartek, dnia 25 stycznia br. Jako specjalność podawać będę mięso z kofla oraz uznane z jakości w opinii smakoszy kaszanki, buczanki, wiatrobłanki własnego wyrobu.
Przy tej okazji polecam obfity zimny bufet oraz doborową kuchnię o każdej porze dnia.
Treściwie i smacznie obiady w cenie 1,— zł z usługą.
Z poważaniem
St. Kaczmarek.
ng 5238

Uchwała. W sprawie odroczenia wyplat nad majątkiem Jana Sołdeckiego w Poznaniu, Górna Wilda 160, uchyla się postępowanie zapobiegawcze z powodu zrzeczenia się przez dłużniczkę korzystania z dobrodziejstwa odroczenia wyplat (art. 28 Rozp. Prez. Rz. z dnia 6 marca 1928). Poznań, dnia 16 stycznia 1934. Sąd Grodzki. ng 4023

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

1. KAMIENICE
Sprzedam
korzystnie dom z wolnym składem i mieszkaniem w Rogoźnie Wilk. Oferty Kurjera Poznański zdg 17 324

2
kamienice w centrum do sprzedania. Cena 8-krotny czynsz. — Oferty do Kurjera Pozn. zdg 17 866

Kamienica
komfortowa, centrum, dochód 17 500.— sprzedam 110 000.— Melelski, Ratajczaka 11, l. zdg 17 768

Rentującą nowoczesną
dom — wille kupię zaliczka 15 000 Warunek 3 pokoje od lipca ewtl. przyjme hipoteke amortyzacyjna. Szczegółowy opis, ilość mieszkań, dochód Kurjer Poznański zdg 17 081

Zamienię kamienicę
w Bydgoszczy wartości 200 000 na kamienicę w Poznaniu wartości do 400 000 i dopłace 100—150 000. Zgłoszenia „Reklama” Bydgoszcz, Warmińskiego 17. ng 4431

Kamienicę
komfortową pięknie zabudowaną, dochód roczny 15 000 sprzedam przy wpłacie 20 000 za osiemkrotny czynsz. Oferty tylko kupujących Kurjer Poznański zdg 17 896

Kamienicę
Dąbrowskiego dwa składy, dochód 6 200 sprzedam 40 000 przy wpłacie 20 000. Krzesiński, Piekarzy 8. zdg 17 895

2. PIENIADZ
200 zł
pożyczki szukam, wysoki procent, gwarancja zapewniona. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 686

Hipotekę
wyskarżoną ca. 2 000 zł na domie czynszowym w miasteczku w Poznaniu sprzedam tanio. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 17 700

Kupiec
posiadający nieruchomości, poważne przedsiębiorstwo i fabrykę konfekcyjną przyjmie zaraz współnika z kapitałem. Oferty „Par” Aleja Marcinkowskiego 11, pod 53.180. Pg 2421-53.180

4. OSOBISTE
Ostrzegam
przed rozsiewaniem oszczerstw, skierowanych przeciwko mnie, oświadczam, że pewne czynniki czynią to jedynie z brudnej zemsty i fałszywej ambicji w celu podważenia mojej opinii. Józef Marcinkowski, ul. Poznańska 26. zdg 17 620

6. OZENKI
Kawaler
własny interes poszukuje współniczki z gotówką. Cel matrymonijalny. Panie poważnie myślące do 36 lat zechcą złożyć oferty pod zdg 17 656 do Kurjera Poznańskiego.

Wdowa
bezdzienna średnim wieku, inteligentna, muzykalna posiadająca własne przedsiębiorstwo poszukuje męża, najchętniej wyższego urzędnika lub wojskowego do lat 60. Oferty z fotografią, która się zwraca do Kurjera Poznańskiego zdg 17 910

Kawaler
lat 24 (średnie wykształcenie), zapozna pannę inteligentną, która posagiem dopomoże założeniu przedsiębiorstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 676

Wdowa
młoda jednym dzieckiem, mieszkaniem pozna pana na stanowisku, cel matrymonijalny. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 17 672

7. SPRZEDAŻE
Meble
na stanie J. Baranowski Poznań, Podźrna 13 Pg 2040-23.59

Samochód
ciężarowy 2 tonnowy marki Chevrolet sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 434

Szafy
do rzeczy nowe, polewane po 85 zł. Stolarska, ul. Dąbrowskiego 88/85 przy bocznicy zdg 17 610

Kamienica
piętrowa 17 ubikacji duży ogród owocowy szkoły wojsko. Cena 16 000. Otreba, Jarocin. Kiln. ekiezo 2. zdg 13 426

Bilard
małej wielkości z marmurową płytą bez sukna tania na sprzedaż. Adres Kurjer Pozn. zdg 16 535

Losy
wygrane wyplacam codziennie. — Kedzióra kolektor. Poznań. Sieroca 5/6, narożnik Nowej. zdg 16 202

Kamienica
Jarocin, główna ulica, dobre miejsce dla rzemieślnika, piekarni, ogrodem okazyjnie 35 000, wpłaty 20 000. Otreba, Jarocin. Kiln. ekiezo 2. zdg 17 242

Dom
przy tramwaju 2 500. Wedziko- wski, Piękary 11. zdg 17 833

Sprzedaj komisowa mebli używanych
wszelkiego rodzaju — urzedeń domowych załatwia sumiennie szybko — tania Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. Pg 2077-3.63

Na Karnawał bielizna męska, koszule frakowe — skarpety w olbrzymim wyborze
poleca Fabryka Bielizny — Dom Płocień J. Schubert Wrocławska 3. Specjalność dział miarowy Pg 2 063-52.35

Frak
z kamizelką sprzedam. Przeczni- ca 12, II., miesz. 7. zdg 17 603

Maszynę
do pisania sprzedam. Waly Król. Jadwigi 2, miesz. 2. zdg 17 707

Skład
kolonialny dobrym punkcie 3 pokojowym mieszkaniem sprzedam powodu zdrowia. Adres Kurjer Poznański zdg 17 708

Sprzedam
tania z powodu wyjazdu zakład fotograficzny Poznaniu śródmieście, mieszkaniem trzykondymerem Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 717

Stołowy
buduarok, sypialnia orzechowa, radio Telefunken pięciolampkowe tania. Matejki 6, mieszkanie 1, 3-6. zdg 17 621

Skład towarów krótkich
w Poznaniu z powodu zmiany stosunków za 4 500 na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 17 622

Wypredaży likwidacyjna narzędzi ślusarskich po cenach bardzo niskich
dorniki, ścigacze, meisse, wiertarki, pilki do metalu, klucze specjalne, klucze rurkowe i plastikowe, kornery, klucze fasonowe i oczkowe, szabry, rozwiertarki winklowe, śrubociągi, hoble do montowania, pilniki, cyrkle, tastry, barłki do benzyny, komplet marmurowa do ładowania i inne. Informacje Mickiewicza 20, mieszkanie 3, do 12-tej i od 2-4 popołudniu. zdg 17 608

Centrum
skład towarów krótkich i kapeluszy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 609

Książki
wybitnych autorów tania. Matejki 46/47. zdg 17 619

Skład
papieru, większy za bezcen. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 679

Losy
I. klasy, najszczęśliwsze, tylko kolektora Kedziory, Poznań, Sieroca 5/6, narożnik Nowej. zdg 17 900

Pianino
sprzedam. Prusa 20, m. 11. zdg 17 916

Dom
2 piętrowy w centrum z kawiarnią i cukiernią, dochód 700 zł miesięcznie, wydzierżawie lub sprzedam. Cena 50 000 zł. Fajta- nowski, Bydgoszcz, Gdańska 19. ng 4430

Zakład fryzjerski
dobrze prosperujący tania sprze- da. Szamarzewskiego 30. zdg 17 845

Plaszcz
męski zimowy, nowy, aparat foto- graficzny 9x12 tania. Chwały- szewo 62. — 20 zdg 17 839

Wóz
wyprawki niemowlęce. Gwarna 11, dom tylny. zdg 17 838

Zakład fryzjerski w Poznaniu
damsko - męski, elegancki, bogatej dzielnicy, dobrze prosperujący tania sprzedam. Zgłoszenia Kur- jer Poznański zdg 17 647

Skład
dwa okna wystawowe, nadający na każdą branżę Focha 32 do wy- najęcia. Gospodarz. zdg 17 638

Sprzedam
dębowa sypialnia nowa. Adres Kurjer Poznański zdg 17 690

Dom
z piekarnią na wsi bez konkurencji, 5 mórg ziemi, łąka, zabu- dowanie masywne, okolica Lesz- no, slične położenie, z powodu wyprowadzenia się dzierżawcy za cenę 9 000 zł. Gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 626

Skład
urządzeniem na każdą branżę 1 500 zł sprzedam. Drogerja, ulica Szewska 18. zdg 17 639

Samochód
Ford rocznik 1929 otwarty 1 600 sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 655

Frak
2 koszule. Adres Kurjer Poznań- ski zdg 17 644

Dom
Jarocin nowy 18 000 sprzedam lub zamienię na skład spożywczy lub artykuły krótkie. Oferty Kur- jer Poznański zdg 17 667

Jadalnia
stylowa rzeźbiona tania. Stolar- nia, Bukowska 9. zdg 17 673

Skład
kolonialny, dzierżawa 50 zł. — Prusa 18. zdg 17 753

Jadalnia
dębowa z zegarem stojącym ko- rzystnie. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 17 743

Kanapa
dwa fotele do damskiego pokoi- ku. Strzelecka 11, m. 2. zdg 17 790

Wózek dziecięcy
sprzedam. Przemysłowa 27, m. 24. zdg 17 784

Skład papieru
narożnikowy z towaram 3 500 zł sprzedam. Zgłoszenia do Kurje- ra Pozn. zdg 17 777

Parcele
idealnie położone za Bramą War- szawską bezpośrednio przy osie- dlach „Dom Własny”, „Praca”, wodociągi, kanalizacja i światło na miejscu sprzedam bardzo ta- nio. Matejki, Droga Debińska 11, telefon 11-90. Pg 2 231/32-2.36 7

Mebie
naftaniej u Palacza, ul. Słusars- ka 4, między ul. Wielką a Wo- żną. zdg 707/8

Sprzedam
w Poznaniu dobrze prosperująca fabrykę stempli Zgłoszenia Kur- jer Poznański zdg 17 766

Rury żebrowe
większa ilość sprzedam. Telefon 78-21. zdg 17 765

Dom
centrum Bydgoszczy — roczny czynsz 6 000 zł, warsztat, 2 gara- że, 2 duże wolne mieszkania, re- stauracja sprzedam lub zamienię zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 808

Kanapki
restauracyjne, stoły różne inne meble okazyjnie. Woźna 16, Ko- mis. rg 1 309

Anodówki
trwałe, dwuletnia gwarancja 50 zł za wypożyczenie mies. 2 zł, szczególnie dla prowincji, gdzie niema prądu. Anodówka kalku- luluje się 50 gr miesięcznie. Patro- na Jackowskiego 25, m. 3. zdg 17 872

Alfa, Szkolna 10
narożnik Jaskółczej poleca zdg 17 828

Na Bal
Bijuterję — Kwiaty Maski — Puderniczki w wielkim wyborze zdg 17 829

Parcele
ulica Dąbrowskiego od 1.30, wpłata ugodowa, wybór innych. „Osadopol”. Rzeczypospolitej 9. zdg 17 860

Singera
damska okragle czolenko sprze- da Warsztat, Kraszewskiego 5. zdg 17 850

11. KUPNA

Maszynę
do pisania kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 088

Męski
pokój kupię. Oferty. cena Kur- jer Poznański dg 724

Majatek
ca 400-500 mórg bez inwentarży kupię lub zadzierżawie Wyczer- pujące oferty do Kurjera Pozn. zdg 17 535

Mebie używane
przedmioty domowego użytku ku- puje, przyjmuję w komis Dom Komisowy Wroniecka 6/8. Pg 5 889-43.40

Wyciąć i zachować Skórki
jak: lisy, kuny, wydry, tchórze, zajacze, królicze itp. Placę naj- wyższe ceny. Ignacy Mandowski, Poznań, Grobla 3, telef. 34-69. zdg 17 876

Wóz
piekarski reklamowy dobrym stan- ie kupię. Oferty Kurjer Poznań- ski zdg 17 606

Parcele
za Działkowami lub Łazarzu. — Szczegółowe oferty Kurjer Po- znański zdg 17 705

Mebie używane
wszelkiego rodzaju — urządzenia domowe kupuję, płaci dobre ceny Poznański Dom Komisowy, Do- minikańska 3. Pg 2078-3.67

Kupię
Blok motor Fiata 503. Woźna 9, mieszkanie 6. zdg 17 681

Dom
centrum Poznania nadający się na piekarnię kupię. Oferty podaj- niem ceny Kurjer Poznański zdg 17 627

Fabrykę cukierków
(tylko maszyn) kupię. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 17 689

Kasę żelazną
w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 628

Kryty powóz
w dobrym stanie kupię okazyj- nie za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 636

Kupię
urządzenie do składu kolonialne- go ze stołem. Zgłoszenia: Garn- carska 2, skład. zdg 17 731

Parcele
willowa kupię. Oferty cena, po- położenie Kurjer Poznański zdg 17 651

Kupię
aparat fotograficzny filmowy. — Zgłoszenia podaniem ceny Kur- jer Poznański zdg 17 657

Perski dywan
250 do 300 kupię. Oferty. Kurjer Poznański zdg 17 775

Zeiss - Ikon
10 x 15 Tessar m 1:4.5 kupię. — Cene. Dziasek, Borek, Wlkp. zdg 17 813.14

Stoły
płyta marmurowa, foteliki, kan- napki poszukuje spieszenie kawiar- nia. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 809

Kafle
do piecy używane kupuję. Man- dowski, Poznań, Grobla 3, telef. 34-69. zdg 17 878

Tragarze
profilu 24 do 32 długości 6.10 kupię. Słedziński, Wroniecka 17, telefon 12-42. zdg 17 870

Parcele lub wille
dwumieszkania kupię zaraz Debiec od właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 863

Ogródek
działkowy Bukowska kupię. — Oferty cena Kurjer Poznański zdg 17 907

Jadalnie — gabinety sypialnie
kupuję płaci dobre ceny Poznań- ski Dom Komisowy, Dominikań- ska 3, telefon 24-42. Pg 2081-4.22

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
7 pokojowe komfort. III. p. Ma- tejki 61. Informacje stróż. zdg 17 494

Mieszkanie
8 pokojowe komfort. I. p. po le- karzu od 1 lutego. Matejki 61. — Informacje stróż. zdg 17 493

Mieszkanie
9 pokojowe komfort. I. piętro. Kraszewskiego 17, po lekarzu. — Informacje stróż. zdg 17 492

5 pokojowe
I. piętro ul. Fredry, komfort, centralne ogrzewanie od 1.4, na praktyce lekarską lub biura do wynajęcia. Oferty Kurjer Poz- nański zdg 17 678

Sześciopokojowe
Focha 32, po lekarzu, odnowione, do wynajęcia. Gospodarz. zdg 17 684

Mieszkanie
3 pokojowe z komfortem, czynsz mies. 45 zł odstąpię za zwrotem renowacji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 633

Dwa
pokoje, kuchnia meblami lub bez Wilda do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 654

5 dużych mieszkań
odpowiednich również na biura lub internat. Wiadomość Koos- budzka, Wyspiańskiego 14. zdg 17 675

Trzykondymer
czynsz 70 — dwupokojowe 40 — centrum. Informacje Szczepańska Podgórna 6 — 6. zdg 17 530

Mieszkanie
3 pokojowe komfortowe wynaj- me zaraz. Administrator, Chwa- liszewo 7/8. zdg 17 730

3
pokoje komfortowe, czynsz niski Oferty Kurjer Poznański zdg 17 905

Dwupokojowe
frontowe słoneczne, czynsz mie- sieczny. Dozorca Dera, Rolna 48 (Wilda), przystanek Cegielskiego) zdg 17 747

2
pokoje kuchnia wolne. Zagórze 3, gospodarz. zdg 17 759

Mieszkanie
słoneczne duży pokój i kuchnia 40 zł od 1 lutego. Ul. Wronieś- ko 11, przy Krauthoffera. zdg 17 776

Pięćpokojowe
I. piętro wolne. Długa 3, Zielo- ne Ogródki, gospodarz. dg 735

6 pokojowe I.
słoneczne centr. ogrzewaniem. — Św. Józefa 5. zdg 17 889

Dwupokojowe
łazienka, balkonem, wysoki par- ter, czynsz miesięczny, nowy dom Biskup, Kopczyńskiego 27, Łazarz zdg 17 756

Mickiewicza
28, mieszkanie 6 pokoi, komfort od marca. Zgłoszenia portjer. Pg 2346-53.133

Pokój
kuchnia śródmieście 25. — Pija- nowski, Skarbowska 17. — 4. zdg 17 761

13. SZUKA MIESZK.

2 pokoje
z kuchnią w śródmieściu wzrost od gospodarza poszukuje. Łaska- we oferty Orodownik 16 253

Szukam
7 pokojowego mieszkania z kom- fortem, centralnym ogrzewaniem w pobliżu Teatru Wielkiego, wy- soki parter, I piętro ewentualnie we wili z małym ogródkiem dla dzieci, zapłace za dwa lata zgóry. Kupno wili niewykłuczone. — Szczegółowe oferty i podanie ostatecznej dzierżawy do Kurje- ra Poznańskiego zdg 17 596

5 — 6
pokojowego mieszkania okolica Łazarz Jeżyce poszukuje. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 17 715

Kolejarz
poszukuje mieszkania pokoju — względnie dwóch i kuchni. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 694

4 pokojowego
mieszkania z komfortem poszu- kuje od zaraz wprost od gospodarza. Dzielnica Łazarz, Jeżyce. Oferty z podaniem czynszu mie- siecznego Kurjer Poznański zdg 17 632

Mieszkania
4-6 pokojowego w śródmieściu poszukuje urzędnik państwowy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 637

Mieszkania
3 pokojowego blisko centrum szu- ka dobry platinik. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 662

Mieszkania
2 do 3 pokojowego, ogród poszu- kuje zaraz. Oferty: Poznań, ul. Młyńska 12, m. 8. zdg 17 755

Pokoju
z kuchnią, centrum ewentl. czynsz zgóry poszukuje stała urzędnicz- ka. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 4426

Poszukuje
1 marca mieszkania 5-6 pokojo- wego, słonecznego, komfort, pierwsze piętro, niedaleko ulicy Gwarnej. Oferty Dr. Korczyński Hotel Monopol, telefon 40-36. zdg 17 742

Solidny
platinik poszukuje 1-2 pokoi z kuchnią, możliwie z łazienką. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 773

Małżeństwo
bezdzielne poszukuje pokoju ume- blowanego z urządzeniem kuchni z włosną pościelą zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 806

4
pokojowego z wygodami blisko centrum od gospodarza poszukuje od 1. 2. wys. parter albo 1 pr. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 803

Jednopokojowego
kuchnia poszukuje. Dam gwaran- cję lub czynsz zgóry. Oferty Kur- jer Poznański zdg 17 793

Czteropokojowego
Jeżyce lub śródmieście wyższy urzędnik państwowy. Oferty Kur- jer Poznański zdg 17 908

Profesor
poszukuje próżnego pokoju lub pokoiku kuchnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 890

15. POKOJE UMEBL.

2 panom
słoneczny pokój duży z pościelą u samotnej. Półwiejska 13, miesz- kanie 6. zdg 16 304

Niekrepujący
elektryczność utrzymaniem. Zielo- na 7, mieszkanie 13. zdg 17 601

Elegancki
pokój inteligentnemu panu. Sew. Mielżyńskiego 3, mieszkanie 8. zdg 17 706

Ładny
umeblowany klatki schodowej. Św. Wojciech 2, m. 8. zdg 17 709

Dwuosobowy
panom, używanie kuchni. Szkol- na 10 a, I. piętro. zdg 17 710

Dwu
trzyosobowy, utrzymaniem, bez. Półwiejska 28, I. prawo. zdg 17 713

Centrum
niekrepujący utrzymaniem — bez. Murna 3, I., prawo. zdg 17 560

Frontowy
śniadeckich 9, m. 10. zdg 17 614

Elegancki
wygodnie umeblowany. Skryta 1, I., prawo. zdg 17 685

Balkonowy
słoneczny, elektryczność, ewentl. fortepian. Stroma 7, mieszkanie 5 zdg 17 687

Dwuosobowy
Mostowa 4, miesz. 4. zdg 17 691

Klatki
korzystnie dobrem utrzymaniem, inteligentnemu. Ratajczaka 9, m. 8. zdg 17 781

Pokój
Wielka 17, m. 12, II. zdg 17 696

Komfortowy
panu na stanowisku. Ratajczaka 28, m. 7. zdg 17 625

Słoneczny
Spokojna 25, m. 22. zdg 17 629

Frontowy
słoneczny, elektryczność. Skarbo- wa 17 — 8. zdg 17 633

Spokojna
21 — 6. zdg 17 640

Dwuosobowy
Półwiejska 37 — 7. zdg 17 643

Pokój
małżeństwu używaniem kuchni. Grobla 27 a, m. 6. rg 1289

Pokój
Zydowska 29, m. 7. zdg 17 734

Pokój
niekrepujący panu. Gen. Pra- dzyńskiego 55, m. 7. zdg 17 757

Panu
panience. Mostowa 29, mieszka- nie 3. zdg 17 754

Długa 5
m. 10, jeden lub 2 pokoje ewentl. z fortepianem. zdg 17 704

Dwuosobowy
elektryczność, centralne, łazien- ka. Szkolna 3, m. 26. zdg 17 760

Przy Zamku
utrzymaniem. Waly Zygmunta Augusta 1, m. 8. zdg 17 805

Frontowy
niekrepujący parterowy. Działal- skich 11, m. 19. zdg 17 802

Skryta
7, m. 6, pokój 2 osobowy do wy- najęcia. zdg 17 795

Pokój
Marcina 64, III. front. zdg 17 794

Klatki
schodowej lepszy jedno-dwuoso- bowy. Gwarna 19, Winiewicz. zdg 17 867

Elegancki
niekrepujący. Telefon 60-75. zdg 17 851

Słoneczny
Św. Marcin 55, m. 6. zdg 17 834

Komfortowy
bibliotekę, elektrycznością, łazien- ka tania. Kanałowa 5, m. 4. zdg 17 830

Półwiejska
2 — 6, dwuosobowy — jedno. zdg 17 904

Skarbowska
21, m. 2, dwuosobowy, biuro. — Korporacja. zdg 17 897

Śniadeckich
4 — 9. zdg 17 886

Niekrepujący
Łakowa 13 — 5. zdg 17 890

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 49, Rolewicz. zdg 17 846

Słowackiego
33, mieszkanie 17, elegancki, cen- tralne. zdg 17 841

2 pokoje
frontowe, I. piętro I. 2. — Św. Marcin 27, m. 3. zdg 17 836

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
próżnego lub mieszkania jednopo- kojowego poszukuje małżeństwo. Ul. Wielka lub poblizu. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 904

